

XVIII. SPRAWOZDANIE

ZZZZZZ Zarządu głównego ZZZZZZ
Krakowskiego Towarzystwa
Oświaty Ludowej. ZZZZZZ

·B·B·B·B· Rok 1902. ·B·B·B·B·

Nakładem Krakowskiego Towarzystwa Oświaty Ludowej.
W Krakowie, czcionkami Drukarni Związkowej, pod zarz.
ZZZZZZ A. Szyjewskiego. ZZ 1903. ZZZZZZ

XVIII. SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Krakowskiego Towarzystwa Oświaty Ludowej.

Rok 1902.



W KRAKOWIE,
CZCIONKAMI DRUKARNI ZWIĄZKOWEJ
pod zarządem A. Szyjewskiego.

1903.

Celem Towarzystwa pod nazwą: „**Krakowskie Towarzystwo Oświaty Ludowej**“ jest szerzenie oświaty narodowej wśród polskiej ludności w Austrii, a to w duchu religijnym.

Członkiem zwyczajnym może być każdy, kto oświadczy gotowość przystąpienia i przez Zarząd główny do Towarzystwa przyjęty zostanie.

Członek obowiązany jest:

a) Składać w chwili przystąpienia do Towarzystwa, a następnie corocznie z początkiem każdego roku wkładkę w ilości przynajmniej 1 złr. w. a. (2 korony), lub też złożyć jednorazowo wkładkę w ilości przynajmniej 25 złr. (50 koron).

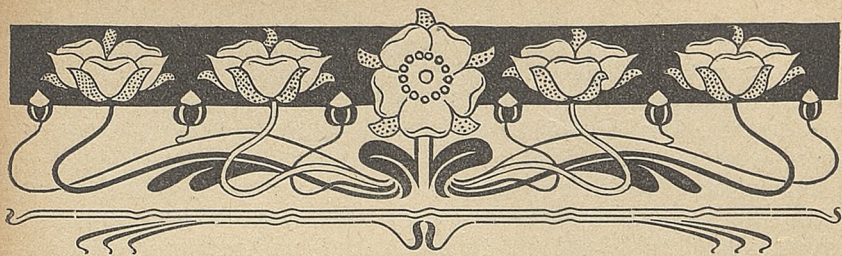
Kto osobista, bezpłatną pracą, spełnianą za wiedzą i zgodą Zarządu głównego, popiera cele Towarzystwa, może być uwolnionym przez Zarząd główny od płacenia wkładek rocznych przez czas oznaczony.

b) Przysparzać Towarzystwu nowych członków.

c) Popierać cele Towarzystwa i w miarę możności podejmować prace dla Towarzystwa.

Wkładki składać można w biurze Towarzystwa, przysyłać przekazami pocztowymi, lub składać w każdym biurze pocztowym na rachunek czekowy pocztowych Kas oszczędności Nr. 827.236, ale tylko zapomocą „poświadczenia złożenia“, które Zarząd Towarzystwa członkom umyślnie w tym celu rozsyła.

Biuro Zarządu Towarzystwa Oświaty Ludowej:
ulica św. Marka Nr. 8, II. p.



W roku 1902 skończył się dwudziestoletni okres działalności Zarządu Towarzystwa. Poważny to przeciąg czasu, który pozwala i nakazuje spojrzeć w przeszłość, ocenić dotychczasową działalność, stwierdzić jej wyniki, wykazać błędy, by ich unikano w przyszłości, uwydatnić zalety, by je dalej rozwijać.

Zarząd Towarzystwa działał zawsze jako pełnomocnik ogółu; ogółu zatem obowiązkiem zabrać głos i wypowiedzieć swe zdanie o tej działalności. Będzie to połączone z pożytkiem dla sprawy. Jeżeli sąd wypadnie korzystnie, doda to członkom Zarządu otuchy i siły, pochodzącej z przeświadczenia, że stoją za nimi liczne koła społeczeństwa, które myśl przewodnią działalności Zarządu uznają, cenią i popierają. Jeżeli sąd wypadnie inaczej, będzie to wskazówką do zmiany kierunku i sposobu działania, lub do koniecznego wyjaśnienia, gdyby się okazało, że ten sąd polega na mylnej, albo niedokładnej informacji.

Kiedy Towarzystwo powstawało przed dwudziestu laty, właściwie nie miano opracowanego programu działania. Chciano koniecznie *coś* robić, ale *co* i *jak*, z tego na prawdę nie umiano sobie jasno i dokładnie zdać sprawy. Nic dziwnego; rzecz była nową; nie miano żadnego doświadczenia, bo tego rodzaju legalnej, zorganizowanej, działalności w Galicyi do tej pory nie podejmowano. Pierwotny statut, przygotowany przez grono ludzi dobrej woli, obmyślany był dla instytucji drugorzędnej, pomocniczej, której celem miało być popieranie powstającej wówczas „Macierzy polskiej“ i to tylko w granicach *krakowskiej* ziemi, w granicach powiatów: krakowskiego, chrzanowskiego i wielickiego, których *krakowskie* Towarzystwo Oświaty Ludowej przekraczać nie miało. W stosunku wręcz odwrotnym do tego skromnego planu pozostawały długie rozgłosne obrady na pierwszych Walnych Zgromadzeniach, prowadzone przeważnie przez małoletnich uczestników, którzy popisywali się swym teoretycznym radykalizmem w sprawach społecznych. Jakkolwiek ówczesny Wydział daleki był od tego, aby pomysły młodych radykałów w czyn zamieniać, to przecież

frazesy owe wiele sprawie samej zaszkodziły, bo zachwiały zaufaniem do nowego Towarzystwa.

Początkowa działalność Towarzystwa Oświaty Ludowej ma przedewszystkiem znamię różnorodności. Zakładanie czytelni uznano za niewystarczające. Próbowano zakładania kursów ogrodnictwa, pszczelnictwa, rolnictwa, zakładania wzorowych ogrodów, nauki robót kobiecych, ale wkrótce tego zaniechano. Kursy polskiego języka dla dorosłej młodzieży żydowskiej, w Krakowie przez Towarzystwo urządzone, nie udały się z powodu braku słuchaczy. Wniesiono do Sejmu petycję o zniesienie chajderów i o zmianę ustawy szkolnej w tym kierunku, aby nauczyciele ludowi mogli być zarazem pisarzami gminnymi. Prenumerowano różnorodne czasopisma.

I tak upłynęło pierwszych lat kilka na rozmaitych próbach, zanim zdołano wejść na właściwą drogę.

Poprawiony statut Towarzystwa dawał rozleglejszy zakres działania. Zamiast jednak rozpraszać działalność w różnych kierunkach postanowiono ograniczyć ją do jednego, na ten jeden przedewszystkiem obracać skromne dochody i temu jednemu poświęcać rozporządzalne siły. Nie doznano zawodu. Widoczna korzyść, jaką przynosiły liczne przez Zarząd tworzone czytelnie, znalazła powszechne uznanie, którego wyrazem był w 1890 roku wniosek komisji budżetowej o uchwalenie przez Sejm rocznego zasiłku dla Towarzystwa w sumie 1000 złr. a. w., ponieważ: „sprawozdanie wykazuje rezultaty tak obszerne i doniosłe, że na szczególną uwagę Sejmu zasługują“. Tem uznaniem w zapatrywaniu swem utwierdzony Zarząd Towarzystwa, nabywszy już niejakiego doświadczenia, starał się odtąd wytrwale o dalsze zakładania nowych czytelni, o uproszczenie i ulepszenie ich administracyi, o rozwiniecie ich zakresu działania, o zaopatrywanie bibliotek w nowe książki, oraz o większą ich ilość, by uczynić za dość potrzebom rosnącej masy czytelników.

Czytelnie były głównym przedmiotem pieczy, starań i pracy. Wszelako, acz w mniejszej mierze, podejmowano w miarę możliwości i inne rodzaje działalności, stosownie do zakresu działania ustanowionego w statucie. Urządzano mianowicie okolicznościowe przedstawienia i szeregi odczytów popularnych, bądź to tylko w Krakowie, bądź we wszystkich czytelniach, zwłaszcza z powodu rocznie wybitnych historycznych wypadków jak n. p. zwycięstwa pod Wiedniem, ogłoszenia Konstytucyi w dniu 3 maja 1791 roku, założenia Wszechnicy Jagiellońskiej lub z powodu innych okoliczności jak n. p. sprowadzenia zwłok Adama Mickiewicza na Wawel. Pośredniczono bez zysku w nabywaniu książek dla czytelni i bibliotek ludowych polskich, zwłaszcza w Ameryce, a w miarę możliwości wspierano takie instytucye z własnych zasobów. W przeciągu lat dwudziestu ofiarowano na ten cel 13.543 egzemplarzy książek. Prenumerowano niektóre czasopisma dla czytelni.

W ostatnich latach rozwinął Zarząd Towarzystwa trzy nowe rodzaje działalności: zakładanie biblioteczek przy seminariach nauczycielskich, zakładanie bibliotek ruchomych, oraz wydawnictwo książek, o czym poniżej obszerniejszą zdamy sprawę.

Nie brakło w gronie członków Zarządu różnych pomysłów, lecz wykonaniu ich a zwłaszcza rozpoczęciu wydawania czasopisma, odpowiadającego celom i potrzebom Towarzystwa, stał na przeszkodzie brak środków pieniężnych. Ten brak paraliżował niejednokrotnie najlepsze chęci.

To zatem, co dotąd zrobiono, nie jest miarą tego, co trzeba było zrobić, lecz jedynie tego, co się dało zrobić. Jest z jednej strony miarą i rezultatem pieniężnej ofiarności ogółu na cele Towarzystwa, a z drugiej miarą i rezultatem ofiarności tych jednostek, które swój czas i pracę tym celom poświęcały. Przy ocenianiu dotychczasowej działalności Zarządu trzeba zawsze o tem pamiętać i to uwzględnić.



ZAKŁADANIE NOWYCH CZYTELNI I UZUPEŁNIANIE BIBLIOTECZEK CZYTELNIANYCH.

Działalność Zarządu Towarzystwa na polu tworzenia nowych czytelni bywała w ubiegłych dwudziestu latach rozmaita; równomierną nie była. Najmniejszą ilość czytelni założono w 1884 roku, bo 7, największą w latach 1900 i 1901, bo po 107. W pierwszym czteroleciu działalności Towarzystwa zakładano średnio po 12 czytelni rocznie, w drugim po 36. Lata 1890—1892 są okresem największej czynności, poczem ona się zmniejsza (zob. str. 98).

Aby wyjaśnić przyczyny zwolnienia ruchu w zakładaniu nowych czytelni, przypomnieć trzeba, cośmy już przed trzema laty o tej sprawie pisali.

Rozwój czytelni i skuteczność jej działalności zależy niemal wyłącznie od należytej, ciągłej i wytrwałej pracy kierownika.

Obowiązki, jakie każdy kierownik bezwarunkowo powinien wypełniać, wymagają pewnej pracy i poświęcenia jej odpowiedniego czasu; są ciężarem. Dlatego też Zarząd Towarzystwa nikomu nie narzuca pełnienia tych obowiązków zwłaszcza, że za nie żadnego wynagrodzenia płacić nie może i powierza je tylko tym osobom, które dobrowolnie oświadczają gotowość do pracy, będącą ofiarnością na cele dobra ogólnego.

Z drugiej strony atoli nie może Zarząd powierzać kierownictwa czytelnią każdemu, kto się z gotowością do tego zgłosi.

Doświadczenia w ciągu lat kilkunastu zebrane pouczyły nas, że ta gotowość i chęć do pracy bywa często tylko chwilową, że wkrótce okazuje się, że kierownik nie może poświęcić czytelni tyle czasu ile wymaga należyte jej prowadzenie i wskutek tego zaniedbywać ją musi, albo, że początkowy zapał ustępuje rychło

zniechęceniu i że kierownik, w nadziejach swych zawiedziony, nie pełni obowiązków, lub żąda wynagrodzenia za swe trudy.

Bywa też nie rzadko, że człowiek dobrej woli chce coś dobrego zdziałać w miejscowości, w której chwilowo przebywa, stara się o założenie czytelnia, przyjmuje na siebie jej kierownictwo, ale wkrótce, zmuszony do opuszczenia tego tymczasowego miejsca pobytu, porzuca czytelnię skazaną przez to na upadek, bo albo niema nikogo, kto by mógł zająć po ustępującym stanowisko w czytelni, albo też następca nie pała tą chęcią służenia dobrej sprawie i uciążliwych obowiązków bezpłatnej pracy przyjąć na siebie nie chce.

Następstwem takiego obrotu rzeczy bywa podkopanie znaczenia skuteczności tego środka szerzenia moralności i oświaty, jakim jest niezawodnie czytelnia dobrze prowadzona, oraz zmarnowanie zapasu książek do czytelni przeszłych.

Te smutne doświadczenia zniewoliły Zarząd Towarzystwa do pewnej oględności w zakładaniu nowych czytelni i doprowadziły do postanowienia, że niepodobna uwzględniać każdego zgłoszenia się o założenie czytelni, że wobec nader skromnych środków pieniężnych, jakimi Zarząd Towarzystwa rozporządza, wybierać trzeba z pośród licznych zgłoszeń przede wszystkim te miejscowości, w których potrzeba założenia czytelni jest największa i najpilniejsza, a warunki jej rozwoju najkorzystniejsze, a z tych znowu bezwarunkowo tylko te, w których kierownictwo czytelnią może być powierzone komuś, kto posiada odpowiednie uzdolnienie do kierowania czytelnią w taki sposób, jaki wskazany jest w *Przepisach dla czytelni ludowych*; kto stale mieszka w tej miejscowości, w której czytelnia ma być założona; kto zna dobrze miejscową ludność i posiada jej zaufanie; kto nie zajmuje się agitacją polityczną i propagandą programów politycznych, które nie dobro całego narodu mają na względzie, lecz dążą do zaostrenia przeciwieństw warstw społecznych i do ich wzajemnej walki; kto wreszcie złoży oświadczenie na piśmie, że przystąpi do Towarzystwa jako członek, że obowiązki kierownika czytelni w *Przepisach* wskazane gorliwie i wytrwale pełnić, a wynagrodzenia za to żadnego żądać nie będzie.

Zwolnienie ruchu w zakładaniu nowych czytelni jest więc przedewszystkiem następstwem zasady: nie chodzi nam o pozory rozległej działalności, lecz o istotne skuteczne działanie. Lepsza mniejsza liczba czytelni działających skutecznie, aniżeli odwrotnie.

W latach 1890—1892 zakładaliśmy rocznie średnio po 105 czytelni, w następnych trzech latach (1893—1895) średnio po 50 rocznie, zaś od 1895 roku począwszy tylko około 30, właśnie wskutek przyjęcia wyłuszczonej wyżej zasady. To też i w ubiegłym roku założyliśmy nowych czytelni tylko 34 (szczegóły na str. 99).

Nowe czytelnie zakładać łatwo. Nie mieliśmy trudności w zakładaniu po 109 czytelni rocznie w latach 1890 do 1892. Wtedy

to powstały liczniejsze czytelnie np. w powiatach: bialskim, grybowskim, kolbuszowskim, łańcuckim, niskim, sanockim, strzyżowskim, a zwłaszcza w mieleckim, gdzie z powodu setnej rocznicy ogłoszenia Konstytucji 3-go Maja zawiązał się był nawet komitet obywatelski w celu pomagania nam w działalności w tamtejszym powiecie. Trudności się zaczęły, gdyśmy poczęli wymagać prawidłowej systematycznej działalności, gdy powstała kwestya utrzymania tego, co założono. Dzisiaj w powiatach: łańcuckim, mieleckim, strzyżowskim, trzecia część czytelnia nie czynna z powodu braku kierowników, a z powiatów bialskiego, niskiego, sanockiego, połowa lub prawie połowa kierowników nie zdaje nam sprawy ze swej działalności. To są następstwa zakładania czytelnia na każde żądanie, zakładania bez stawiania warunków i pewnych wymagań, zakładania, by ich jak najwięcej było.

O ile nabytemu doświadczeniu zawdzięczamy sposób postępowania przy zakładaniu nowych czytelnia, o tyle znowu dążenie do istotnego, skutecznego działania zniewalało nas do zwinienia niejednej czytelnia, gdy bez skutku pozostały usiłowania, aby jej kierownictwo ożywić i na prawidłową skierować drogę.

Procent takich zwinionych czytelnia jest już dość znaczny. Od powstania Towarzystwa aż po koniec 1902 roku założyliśmy nowych czytelnia 874, a zwiniliśmy ich 125 (14%), z powodów wyżej przytoczonych. Pozostało 749.

Dwukrotnie już zwracaliśmy w poprzednich sprawozdaniach uwagę na smutny stan założonych przez nas czytelnia we wschodniej części kraju. Tak to publiczne odzywanie się, jakoteż i niejednokrotne listy, na które nam przeważnie nie odpowiadano, żadnego nie odniosły skutku. To też na 47 czytelnia, założonych na wschód od linii Sanu, musieliśmy zwinąć 18, tj. aż 38%, jako to: Dobropole, Folwarki, Słobódka górna, Weleśniów, Wierzbiatyn, Zalesie w pow. buczackim, Koniuchy w pow. brzeżańskim, Niemstów w cieszanowskim, Kułaczkowce w kołomyjskim, Kryswice w mościckim, Majdan gran., Pasieczna w nadworniańskim, Mileczyce w rudeckim, Tłuste w zaleszczyckim, Gołogóry w złoczowskim, oraz Podhajce i Turka.

Bez ogródek powiedzieć trzeba, że nie brak czytelników, lecz brak kierowników jest przyczyną upadku tylu czytelnia, że przyczyną upadku jest obojętność i niechęć polskiej inteligencji. Jeżeli się ten stan rzeczy nie zmieni, — a mało jest na to widoków — to z pozostałych we wschodnich powiatach czytelnia znaczną część zwinąć trzeba będzie w r. b., bo na 29 pozostałych faktycznie tylko 10 działało (zob. str. 97).

W części kraju na zachód od linii Sanu położonej z założonych 806 czytelnia zwiniliśmy 99, t. j. 12% (zob. str. 95).

Rozwój czytelnia i skuteczność jej działalności zależy następnie od dostatecznego zaopatrzenia biblioteczek w książki. Pod tym względem rozwiniliśmy czynność większą, niż w poprzednich latach. Starając się o zadośćuczynienie żądaniom kierowników, uzupełni-

liśmy w 1901 r. aż 251 bibliotek, tj. prawie dwie piąte części działających (zob. str. 99). Czynność ta wymagała ogromnego nakładu czasu i pracy tych członków Zarządu, którzy się tem zajmowali, oraz znaczniejszych wydatków, względnie kredytów, na kupno książek. Bardzo powątpiewamy, czy da się ona w przyszłości w równej mierze utrzymać, jeżeli dochody Towarzystwa znacznie się nie powiększą.

Umieszczony na str. 98 wykaz objaśnia, jak wielką wagę Zarząd Towarzystwa przywiązuje do uzupełniania biblioteczek i o ile obowiązek ten spełnia. Oto w pierwszych czterech latach działalności Towarzystwa (1882—1885) wcale nie uzupełniano bibliotek. W następnem czteroleciu (1886—1889) uzupełniano średnio po 25 rocznie, w trzecim (1890—1893) po 56, w czwartym (1894—1897) po 103, w piątym (1898—1901) po 181 rocznie, zaś w roku ubiegłym uzupełniono 251.

Aby działalność Zarządu należycie ocenić, należy też wziąć pod uwagę ilość i wartość książek corocznie rozsyłanych (zob. str. 98).

W pierwszym czteroleciu działalności Towarzystwa rozsyłano rocznie średnio po 1522 książek, wartości 1.287 kor.; w drugim po 5221 książek, wartości 2.548 kor.; w trzecim po 14955 książek wartości 9.142 kor.; w czwartym po 10166 książek, wartości 8.420 kor.; w piątym po 13643 książek, wartości 11.569 kor.; zaś w ubiegłym 1902 roku rozesłano 15336 książek, wartości 14.025 koron.

Licząc od powstania Towarzystwa, rozszerzyliśmy już 210.908 egzemplarzy książek, wartości 145.073 koron, z czego na 874 biblioteczek czytelnianych Towarzystwa przypada 197.365 książek. Atoli według dokonanego obliczenia było pod koniec ubiegłego roku w istniejących 749 czytelniach tylko 147.204 książek. Brak 50.161 wskazuje, że prawie 25% książek uległo bądź zużyciu wskutek częstego czytania, bądź zagubieniu i zniszczeniu tak przez niesumiennych czytelników, jakoteż i przy zwijaniu czytelnii.

KSIĄŻKI PRZEZNACZANE DO CZYTELNI.

Zakładane przez nas czytelnie ludowe mają na celu nie agitację i zajmowanie się aktualnymi sprawami politycznymi, lecz podniesienie ogólnego poziomu cywilizacyjnego, podniesienie kultury, uszlachetnienie i oświecenie. Cel ten osiągnięty być ma przede wszystkim zapomocą książek.

Wszystkie książki, przez Zarząd Towarzystwa rozszerzane i do czytelnii przesyłane, wyliczone są w administracyjnym katalogu drukowanym p. t.: „Spis książek, przeznaczonych do bezpłatnych Czytelnii ludowych, założonych przez Krakowskie Towarzystwo Oświaty Ludowej“. Katalog ten dzieli się na dwie części. Część pierwsza obejmuje wszystkie

te książki, które Zarząd Towarzystwa, oceniwszy, zakupuje w celu umieszczania ich w bezpłatnych Czytelniach. W części drugiej te same książki ułożone są według swej treści w czterech działach.

Każda książka do Czytelni przesłana i do wypożyczania przeznaczona, oznaczona jest jako „własność Krakowskiego Towarzystwa Oświaty Ludowej“, a nadto oznaczona tą samą liczbą arabską, przy której umieszczona jest w owym drukowanym „Spisie“, a więc np. książka p. t. „Wieczory pod lipą“, umieszczona w „Spisie“ pod liczbą porządkową 113, znaczona jest zawsze: „Nr. 113“.

Inne książki lub czasopisma, katalogiem administracyjnym nie objęte, jeżeli treścią swą i sposobem pisania odpowiadają celom Towarzystwa, mogą się znajdować w Czytelni tylko w takim razie, jeżeli kierownik zawiadomi Zarząd Towarzystwa o ich ofiarowaniu do Czytelni, a w przeciągu miesiąca po zawiadomieniu nie otrzyma zakazu ich używania.

Tak książki jak i czasopisma, których treścią jest agitacja polityczna i propaganda programów stronnictw politycznych, które nie dobro całego narodu i wszystkich warstw społecznych mają na względzie, lecz dążą do zaostrenia wzajemnych stosunków tychże warstw i do ich wzajemnej walki, są stanowczo i bezwarunkowo z czytelni usunięte.

Czytelnia, jako zakład Towarzystwa, które nie zajmuje się sprawami politycznymi, Czytelnia pomieszczana bardzo często w budynku szkolnym, nie jest miejscem właściwym do agitacji i propagandy politycznej i dlatego książek i czasopism powyżej określonych w Czytelni ani czytać, ani do czytania dawać i w księgozbiorze zamieszczać bezwarunkowo nie wolno.

Przy założeniu Czytelni przesyła Zarząd Towarzystwa do użytku w Czytelni około 100 książek. Następnie w miarę rozwoju Czytelni, w miarę potrzeby przez kierownika w rocznem sprawozdaniu wykazanej i uzasadnionej, uzupełnia Zarząd ilość tę stopniowo, zaopatrując księgozbiór w nowe książki dopóty, dopóki ogólna ich liczba nie będzie skompletowana według katalogu administracyjnego.

Według treści dzieli się ten katalog administracyjny na cztery działy następujące: dział I.: historia kościelna, żywoty świętych, książki treści religijnej i moralnej; dział II.: historia powszechna i polska, opowiadania historyczne, podróże i geografia; dział III.: powieści, opowiadania, poezye; dział IV.: a) nauki przyrodnicze, b) gospodarstwo wiejskie, c) sprawy społeczne, krajowe, gminne, objaśnienia ustaw, przemysł, d) rady lekarskie.

Przy ocenianiu i wyborze książek miarodajnymi są wymagania, aby książka napisana była w sposób przystępny i poprawnym językiem, aby napisana była w sposób ujmujący i zajmujący, aby miała wartość etyczną i mogła pouczyć lub oddziaływać uszlachetniająco.

Dążymy do tego, aby biblioteczki naszych czytelni zaopatrzone być mogły w książki bezwzględnie dobre, t. j. wymaganiom po-

wyższym pod każdym względem odpowiadające. Wobec jednak wielkiego zapotrzebowania książek z jednej strony, a braku wyboru w handlu księgarskim z drugiej, trzeba było niejednokrotnie obniżyć bezwzględne wymagania, zwłaszcza w pierwszych latach działalności Towarzystwa, i włączyć do katalogu książkę choćby tylko względnie dobrą, skoro bezwzględnie dobrej dostać nie można było.

Dobieranie książek dla Czytelni nie łatwą jest rzeczą dzisiaj, zwłaszcza, że w Czytelni są rozmaite rodzaje czytelników, a o każdym z nich pamiętać trzeba. Dobieranie takie było rzeczą bardzo trudną przed laty dwudziestu, w pierwszych latach działania Towarzystwa, kiedy właśnie katalog nasz był ułożony. W miarę pojawiania się nowych dobrych, lub choćby tylko lepszych książek, wstawiamy je do katalogu w miejsce wyczerpanych lub tych, które w mniejszej mierze wymaganiom odpowiadają, a które w pierwszych początkach, w braku lepszych, musiały być przyjęte. W ten sposób odmładza się katalog i ulepsza pod względem doboru. Dążeniem naszym jest, aby to był wybór książek najlepszych, wzorowych, ale ziszczenie tego życzenia nie od nas zależy, lecz od społeczeństwa, od literatury.

Katalog administracyjny obejmuje obecnie 404 książek, z których ze względu na treść przypada 52 (13%) na książki działu I., t. j. religijnej i moralnej treści, — 61 (15%) na książki treści historycznej i geograficznej, — 198 (49%) na powieści i opowiadania, a 93 (23%) na książki działu IV., w szczególności zaś 21 (5%) na nauki przyrodnicze, 44 (11%) na gospodarstwo wiejskie, 21 (5%) sprawy społeczne i 7 (2%) rady lekarskie.

Czyniąc zadość życzeniu, wyrażonemu na ostatniem Walnem Zgromadzeniu członków Towarzystwa w dniu 11 maja 1902, podajemy tu tytuły 29 książek włączonych w roku ubiegłym do „Spisu książek przeznaczonych do bezpłatnych Czytelni ludowych“.

W dziale I. treści religijnej i moralnej:

O małżeństwie i wychowaniu dzieci, uwagi praktyczne dla ludu napisał ks. Antoni Brykczyński, Warszawa 1902, str. 100, cena 40 halerzy.

Pacierz i krótki jego wykład oraz rady dla parafian, zebrał i wydał ks. Ign. Jasiński, Warszawa 1900, str. 176, cena 40 hal.

Rodzina chrześcijańska, napisał ks. Antoni Brykczyński, Warszawa 1902, str. 50, cena 30 hal.

Żywot Najświętszej Panny Maryi, napisany przez ks. Mola, uzupełniony przez ks. A. Brykczyńskiego, Warszawa 1902, str. 208, cena 1 kor. 10 hal.

W dziale II. treści historycznej i opisowej:

Bartosz Głowacki, napisał J. D. A. Lwów 1902, cena 10 hal.

Kazimierz Pułaski, opowiadanie historyczne, napisał prof. Dr. Stanisław Kozłowski, Kraków 1901, str. 72, cena 20 hal.

O *naszych pierwszych książkach*, dawnych szkołach i uniwersytecie krakowskim, napisał H. Orsza. Warszawa 1901, str. 134, cena 60 hal.

Wędrowka obrazkowa po Europie, napisał M. Brzeziński, z 2 mapami i licznymi rysunkami. Warszawa 1902, str. 82, cena 60 hal.

Dzieje Polski za Piastów, napisał Dr. F. Koneczny. Kraków 1902, str. 408, cena 3 kor.

W dziale III. treści powieściowej:

Nauka i zabawa, książeczka dla młodego wieku z wielu obrazkami, ułożył Jan Tworzymir. Poznań 1901, str. 126, cena 72 hal.

Wyrwidąb i Waligóra, powieść dla młodzieży, ułożona na tle podań narodowych, przez Józefa Chociszewskiego. Poznań 1902, str. 93, cena 60 hal.

Przygody myśliwca, opowiadanie dla młodzieży M. Brzezińskiego. Warszawa 1901, cena 20 hal.

Dobrzy synowie, opowiadanie dla młodzieży. z książek i życia zebrał ks. A. Brykczyński. Warszawa 1901, str. 118, cena 40 hal.

Przygody żołnierskie, zebrał i wydał Jan Tworzymir. Poznań, str. 143, cena 96 hal.

Bartek Zwycięzca, napisał Henryk Sienkiewicz. Kraków, str. 104, cena 40 hal.

Modlitwa za Bismarka, obrazek z dziejów chłopca polskiego w Prusiech, nap. J. K. Maćkowski. Kraków 1902, str. 55, cena 25 hal.

Wynnaniec, powieść Erkmana Chatriana. Warszawa 1902, str. 119, cena 60 hal.

Rufina Piotrowskiego ucieczka z Syberyi, przez niego samego opowiedziana z 2 obrazkami i mapką. Kraków 1902, str. 344, cena 2 kor.

Krzyżacy, powieść historyczna, napisana przez Henryka Sienkiewicza. Wydanie popularne, pod kierunkiem autora ułożone. Kraków 1901, str. 341, cena 1 kor. 60 hal.

Życie i nader osobliwe a zadziwiające przygody Robinsona Kruzoe, napisał Daniel Defoe. Kraków 1901, str. 367, ze 120 obrazkami, cena 4 kor.

W dziale IV. treści przyrodniczej, rolniczej i społecznej:

Rosliny, zwierzęta i ludzie na kuli ziemskiej, napisał M. Brzeziński. Warszawa 1900, str. 138, z obrazkami, cena 60 hal.

Jak urządzać gniazda i opiekować się ptakami (dla młodzieży), napisał B. Dykowski. Warszawa 1901, str. 78, cena 52 hal.

Co można widzieć przez szkła powiększające, napisała K. Skrzyńska. Warszawa 1901, str. 48, z obrazkami, cena 30 hal.

Zadrzewianie nieużytków dla użytku gospodarzy rolnych, opisał Aleksander Nowicki. Warszawa 1899, cena 40 hal.

Drzewa przy drogach, napisał Edmund Jankowski. Warszawa 1901, str. 46, cena 20 hal.

Ciekawe rzeczy, o których rozmawiano w czytelnicy w Nowodworcach, napisał dla ludu nauczyciel z Nowodworzec. Lwów, str. 117, cena 40 hal.

Pogadanki o księgach gruntowych i o katastrze, ułożył M. Szybalski. Kraków 1902, str. 120, cena 20 hal.

Jak ratować życie ludzkie? Pogadanki o najważniejszych wśród ludzi chorobach, napisał Dr. K. Szczepański. Lwów, str. 96, cena 50 halerzy.

Jak sobie na wsi radzić w nagłych wypadkach choroby przed przybyciem doktora, opowiedział dla pożytku ludu wiejskiego lekarz Władysław Wroński. Warszawa 1900, str. 128, z 41 obrazkami, cena 52 hal.

KIEROWNICTWO CZYTELNIĄ.

Kierownictwo Czytelnią powierzone jest zazwyczaj zarządowi, złożonemu z kierownika, jego zastępcy i opiekuna.

Na podstawie porozumienia się z Zarządem Towarzystwa, możliwe są od tej zasady wyjątki, o ile miejscowe stosunki wymagają innej organizacji zarządu.

Prawo bezpośredniego kierownictwa działalnością Czytelni ludowej ma kierownik. Zastępca jest mu wogóle pomocny w czynnościach. Opiekunami Czytelni mianuje Zarząd Towarzystwa osoby z grona członków Towarzystwa, zamieszkałych w miejscu siedziby, lub w pobliżu Czytelni, na przeciąg lat trzech. Opiekunowie wspierają kierownika Czytelni radą i czynem, oraz czuwają nad prawidłowym rozwojem i działalnością Czytelni w ogólności.

Pozyskanie sobie zaufania ludności, oraz umiejętność zachęcania jej do korzystania z Czytelni są warunkami dobrego kierownictwa. Będzie ono tem skuteczniejsze, im z większym przejęciem się doniosłością swego zadania będzie pełnione. Rozumna, spokojna, ciągła i wytrwała praca doprowadzi do celu niezawodnie. Tylko nie trzeba się zrażać chwilową obojętnością ludności, nie żądać natychmiastowego powodzenia i widocznych skutków pracy. Chcąc wynagrodzić wiekowe opóźnienie i zaniedbanie, trzeba wychowywać nowe pokolenia. Na nich dopiero widoczne będą skutki dzisiejszej działalności. To też najpierwszym i najpilniejszym obowiązkiem kierownika jest pozyskanie dla Czytelni młodzieży, jej wychowywanie, umoralnianie, rozwijanie, uszlachetnianie, zwłaszcza wtedy, gdy ukończywszy naukę szkolną, usunęła się z pod bezpośredniego wpływu nauczyciela. Od takiej pracy zależy przyszłość społeczeństwa. Świadomość, że się w niej niemały udział brało, będzie najmiłą nagrodą za poniesione trudy.

Obowiązki kierownika są bezwzględne i względne.

Do obowiązków bezwzględnych, które bez wyjątku każdy kierownik osobiście pełnić powinien, należą: zarząd księgozbiorem i wypożyczanie książek do czytania, oraz coroczne składanie Zarządowi Towarzystwa sprawozdań z rozwoju Czytelni i ze swej działalności.

Do obowiązków względnych, które kierownik lub inne przez niego do pracy w Czytelnii zaproszone osoby, nie muszą lecz tylko mogą pełnić o tyle, o ile na to pozwalają miejscowe warunki, dobrowolnie przez ludność dostarczone środki pieniężne i wolny od zawodowych zajęć czas kierownika, należą: *a)* wspólne, głośne czytanie nadających się do tego książek; *b)* głośne odczytywanie przez kierownika trudniejszych do zrozumienia ustępów z książek treści pouczającej, wyjaśnianie zgromadzonemu ich znaczenia, oraz przeprowadzanie mogącej ztąd powstać pogadanki; *c)* urządzenie przez kierownika publicznych bezpłatnych odczytów z zakresu dziejów narodu polskiego, historii powszechnej, geografii, nauk przyrodniczych, oraz spraw dotyczących moralności, zdrowia, rolnictwa, przemysłu, zarobkowości, obowiązujących ustaw i przeprowadzanie mogącej ztąd powstać pogadanki; *d)* urządzenie publicznych przedstawień scenicznych; *e)* nauka śpiewu choralnego i muzyki.

To są ogólne graniczne linie zakresu działalności kierownika. W obrębie tych granic ma kierownik pole do rozwinięcia osobistej swej pomysłowości oraz zupełną swobodę wykonania szczegółów.

Widoczne z tego, że wszelkie nasze nawet najlepsze pomysły i chęci byłyby bez skutku, gdyby ich kierownicy nie wykonywali. Bez pracy kierowników działalność czytelnii byłaby niemożliwą, toteż skutki tej działalności mamy do zawdzięczenia przede wszystkim kierownikom. Są nimi przeważnie nauczyciele i nauczycielki szkół ludowych, w znacznie mniejszej części duchowieństwo i włościanie; liczba kierowników z innych warstw społecznych jest stosunkowo bardzo mała.

Wprawdzie dążymy do tego, aby kierownictwo powierzać ludziom stale zamieszkałym w miejscowości, w której jest czytelnia, atoli bezwzględne przeprowadzenie wykonania tego życzenia jest niemożliwe. Nauczyciele bywają przenoszani z jednej wsi do drugiej, często opuszczają wieś na zawsze, przechodząc na emeryturę, zaś księża wikaryusze przenoszeni bywają nawet bardzo często. W takich razach działalność czytelnii doznaje przerwy, książki muszą być z obiegu wycofane i zazwyczaj bywają oddawane w przechowanie opiekunowi lub przewodniczącemu rady szkolnej miejscowej. Taka przerwa działalności trwa nieraz kilka miesięcy nawet i rok, dopóki nowy nauczyciel lub nowy ksiądz wikaryusz nie przybędzie na miejsce i dopóki go Zarząd Towarzystwa na kierownika nie pozyska. Przedstawiamy ten stan rzeczy, aby wyjaśnić, że wprost niepodobna do tego doprowadzić, aby wszystkie czytelnie zawsze i bez przerwy mogły działać, mogły być czynne. W przeszłym roku np. na 749 czytelni było chwilowo nieczynnych 95, to jest prawie 13% z powodu wyżej wyjaśnionego, wobec czego możemy tu mówić tylko o 654 kierownikach w 654 czytelniach, które w zeszłym roku działalność swą rozwijały.

Ogromną większość tego zastępu cichych a tak ofiarnych i tak pożytecznych pracowników stanowią, jakeśmy to już nad-

mienili, nauczyciele (463, to jest 70%) i nauczycielki, (53 tj. 8%) szkół ludowych, bo łącznie 516, to jest prawie 79% wszystkich kierowników. Duchowieństwo dostarcza 82 (12%) kierowników, a z pośród wieśniaczego stanu mamy ich 36 (5%). Reszta, 20, należy do innych warstw społecznych (zob. str. 96, tabl. II i str. 97).

Nasuwa się pytanie, czy i w jakiej mierze kierownicy pełnią swe obowiązki.

Niejednokrotnie żądano, aby Zarząd Towarzystwa wysyłał lustratorów dla skontrolowania czynności kierowników. Pomysł to niepraktyczny. Wysyłanie lustratorów dla skontrolowania działalności 654 czytelników kosztowałoby tyle, że z dochodów Towarzystwa prawie nicby już nie pozostało na istotną działalność. A w zamian jakież stąd pożytek? Stwierdzenie, że ten lub ów kierownik lepiej lub gorzej czytelnię kieruje, że ten lub ów gorliwie swe obowiązki pełni lub je zaniedbuje. Do niczegoby to nie doprowadziło, bo Zarząd Towarzystwa nie posiada i posiadać nie będzie środków przymusowych, któremiby mógł zniewolić do gorliwszego lub lepszego kierowania czytelnią. Kierownicy czytelników to nie płatni urzędnicy, którym grozić można środkami dyscyplinarnymi. Kierownicy czytelników, to ludzie, którzy ze swego czasu i pracy robią dobrowolnie ofiarę, poświęcając od zawodowych zajęć wolną chwilę czynności mającej na celu podniesienie ogólnego poziomu moralności i oświaty. Kierownicy czytelników to ludzie, którzy z przekonania i wskutek przeświadczenia o potrzebie składają ogółowi tę ofiarę. Jeżeli i o ile ofiarę tę dobrowolnie składać chcą, o tyle ją przyjmujemy, jeżeli jej składać nie chcą, przymuszać do niej nie możemy.

Zarząd Towarzystwa nie przyjął więc narzuconego pomysłu i nie zaprowadził płatnych lustratorów czy kontrolorów.

Do czuwania nad tem, by działalność czytelników odbywała się w duchu ożywiającym całe Towarzystwo, by odbywała się w zakresie i zasadniczym kierunku, wskazanym przez „Przepisy dla kierowników“ najzupełniej wystarcza „Opiekun“ czytelników. Ma on odwiedzać czytelnię przynajmniej raz na miesiąc; wspierać kierownika radą i czynem w urządzaniu odczytów, przedstawień scenicznych, nauki śpiewu i muzyki; w razie złożenia urzędu przez kierownika cały księgozbiór i wszystkie przedmioty przechować tak, aby nic nie zaginęło i nie zniszczeniu nie uległo, a w razie zamianowania przez Zarząd Towarzystwa nowego kierownika, oddać mu je i donieść o tem Zarządowi Towarzystwa; wspólnie z kierownikiem i jego zastępcą obmyślać i starać się o dostarczenie środków pieniężnych, potrzebnych na pokrycie wydatków czytelników; przedstawiać Zarządowi Głównemu swe spostrzeżenia i uwagi, zmierzające do dalszego rozwoju czytelników, oraz udzielać potrzebnych wyjaśnień.

O ile opiekunowie obowiązki swe wypełniają, to znowu jest sprawa zależna wyłącznie od ich sumienności i poczucia obywatelskiego.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI.

Czy czytelnia działa i z jakim skutkiem, dowiadujemy się ze sprawozdań, które każdy kierownik co roku Zarządowi Towarzystwa na piśmie przedłożyć jest obowiązany.

Co roku, zazwyczaj w czasie mniej więcej od połowy maja do połowy czerwca, rozsyła Zarząd Towarzystwa formularze na sprawozdania. Miesiąc lipiec i sierpień są czasem przeznaczonym na ich wypełnienie i zwrot Zarządowi. Jaki ma być praktyczny cel takiego sprawozdania i w jaki sposób ma ono być sporządzone, wyjaśnia ogólna zasada w tej sprawie obowiązująca, którą tu z *Przepisów dla kierowników* przytaczamy.

Zarząd Główny, obdarzony zaufaniem członków, stojąc na czele Towarzystwa, odpowiedzialny jest i wobec członków i wobec kraju za działalność czytelni przez Towarzystwo założonych, a przeto bezwarunkowo wiedzieć musi, co się w tych czytelniach dzieje. Wszakże tylko ze sprawozdania dowiedzieć się może o stanie i potrzebach Czytelni, o jej rozwoju lub upadku, o potrzebie zaopatrzenia księgozbioru w nowe książki, wymiany egzemplarzy zużytych itp. i tylko na podstawie ogółu sprawozdań przedstawić może członkom Towarzystwa ogólny obraz działalności Czytelni, a instytucjom i ludziom dającym grosz na cele Towarzystwa pożytek, jaki Towarzystwo krajowi przynosi. Sprawozdanie powinno dawać *prawdziwy obraz* działalności Czytelni, bez względu na to, czy będzie korzystny lub nie, czy przedstawia rozwój lub upadek. Odpowiedzi na zadane pytania powinny być treściwe, bez przesady, o ile zaś dotyczy ruchu książek, stanu księgozbioru, książek zniszczonych, liczby czytelników, powinny być bezwarunkowo dokładne, bo każdy kierownik, który książki w należytym porządku utrzymuje i pożycza, który wykazy osób pożyczających porządnie prowadzi, bez trudności i bez wielkiego zachodu odpowiedzieć na nie może. Osobiste spostrzeżenia kierownika nad wartością przesłanych do czytelni książek, nad korzyścią jaką czytający odnoszą i nad czytelnią, jako instytucją w ogólności, dopełniać powinny owego obrazu, jakiego wymagamy od sprawozdania.

Otóż już sam fakt nadesłania sprawozdania, oraz sposobu jego napisania rzuca światło na działalność kierownika i daje Zarządowi Towarzystwa podstawę do ocenienia tej działalności, bo otrzymując i porównywując po kilkaset sprawozdań rocznie, wkrótce przychodzi się do wprawy w ocenianiu ich przedmiotowości i rozpoznawaniu istotnej działalności czytelni.

Takich sprawozdań otrzymaliśmy w roku ubiegłym 461, zatem 193 kierowników, to jest około 30% nam ich nie nadesłało. Około 30%, jeżeli bierzemy pod uwagę ogół kierowników. Stosunek ten ulega atoli znacznym zmianom, jeżeli weźmiemy pod uwagę podział kierowników według zawodów, już poprzednio przedstawiony. Najkorzystniej przedstawia się nam wtedy nauczycielki, bo z ich liczby (53) tylko 6, to jest 12% sprawozdań nie złożyło,

z liczby włościan (36) tylko 8, to jest 23%, następnie z liczby 463 nauczycieli 116, to jest 25%, zaś z pośród duchowieństwa (82) 51, zatem około 62% (zob. str. 95, 96 i 97).

Weale ztąd nie trzeba wyprowadzać wniosku, że te czytelnie z których nie otrzymaliśmy sprawozdań, nie działały lub są w zaniedbanu. Są i takie ale stosunkowo w ilości niewielkiej. Podobnie nie można twierdzić, że bez zarzutu jest działalność tych wszystkich kierowników czytelní, z których sprawozdania otrzymaliśmy. Byłoby to z prawdą niezgodne, gdybyśmy twierdzili, że żaden z kierowników nie zawiódł położonego w nim zaufania, że wszyscy z równą gorliwością oddają się pracy. Wszak 14% czytelní upadło z winy kierowników. Zdajemy sobie z tego sprawę i umyślnie tu na to zwracamy uwagę, aby się nie narazić na zarzut, że wszystko jednostronnie, zanadto dobrze przedstawiamy.

Wielu i z tych kierowników, którzy sprawozdań nie nadesłali, pracuje gorliwie, co z doświadczenia wiemy, a co aktami czytelní dowieśćby można. Powody nie nadesłania sprawozdań są rozmaite. Byli np. nauczyciele, którzy w lipcu i sierpniu byli na specjalnych kursach we Lwowie, Krakowie, byli tacy, co chorowali, byli i są tacy, co są przeciwnikami corocznego składania sprawozdań, natomiast nadsyłają je co dwa lata, są również tacy, którzy czynność tę uważają za biurokratyczną formalistykę bez celu, której z braku czasu wypełniać nie mogą. Dotyczy to zwłaszcza duchowieństwa, które istotnie zbyt wiele ciężarów ma na sobie. Aby tego przeciążenia dać przykład, przytaczamy wyjątki z listów dwóch bardzo poważnych i pracy nad ludem szczerze oddanych kapłanów, którzy fakt nienadesłania sprawozdań w myśl *Przepisów dla kierowników* tak wyjaśniają:

„Jestem proboszczem, spowiednikiem, kaznodzieją, jestem ekonomem majątku plebańskiego i kościelnego, urzędnikiem państwowym (kancelarya urzędu parafialnego miała 275 exhibitów), kasyerem, dyrektorem, kancelistą zaliczkowej kasy parafialnej, byłem, jak tego roku, budowniczym, bo stawiałem nowy kościół, jestem bibliotekarzem i Bóg wie, czem jeszcze jestem, a więc przyznać musicie Panowie, że mam dosyć zajęć. Wobec tego uwolnicie mnie łaskawie od robienia sprawozdań o stanie czytelní, bo to przechodziłoby już siły jednego człowieka. Zresztą darujcie mnie staremu, że Wam mały obroczek duchowny ośmielę się przesłać: róbcie jak najwięcej dobrego Waszą Czytelnią, ale jak najmniej o niej piszcie, bo... szkoda czasu i papieru. Ludziska niech pożyczają książki, czytają, kształcą się, a Wasze zasługi i pożytki, jakie zrobicie, zapisze Bóg!

A teraz wyjątek z drugiego listu:

„Trzeba przyznać prawdę, że przy różnych czynnościach naszych w Kościele, w szkole, przy kasie, na drogach, jako delegat, przy pisanjach do starostwa, sądów cywilnych, karnych etc. niema czasu zajmować się czytelnią w taki sposób biurowy, statystyczny, pedantyczny. Nie twierdzę, żeby ten wymagany sposób

był zły; owszem, jeżeli ta formalistyka da się połączyć z istotą rzeczy, tem lepiej, ale ja mimo najszczerzej woli musiałbym co ważniejszego zaniedbać, a więc poprzestaję na pożyczaniu książek wolontaryuszom i odbieraniu bez notowania w rubrykach“.

Otrzymywane od lat kilkunastu po kilkaset rocznie sprawozdania są materiałem, na którym opierają się nasze wywody o działalność czyteln i ogólności, jakoteż o pożytku, jaki one przynoszą.

Materyał to różnowartościowy. Zdarzają się sprawozdania nacechowane nieuzasadnionym optymizmem, zdarzają się sprawozdania niedokładne lub przedstawiające rzecz niezgodnie z faktycznym stanem. Doświadczeniem nabyta wprawa pozwala nam jednak prawie zawsze poznać istotną wiarygodność i wartość sprawozdania. Otóż na podstawie właśnie tego doświadczenia stwierdzić możemy, że ogromna większość tego materyału jest zgodną z istotnym stanem rzeczy, a tylko wyjątki nie mają potrzebnej przedmiotowości. Miarą wiarygodności są nadto pewne ogólne wnioski i twierdzenia kierowników w rozmaitych, zdala od siebie położonych, miejscowościach, wnioski, które swą zgodnością i stałością od razu uwagę na siebie zwracają, utwierdzając nas w przekonaniu, że podstawą tych wniosków będące spostrzeżenia niewątpliwie muszą być zgodne z rzeczywistością.

W roku ubiegłym zdało sprawę ze swej działalności 70% kierowników. Jest to stosunek utrzymujący się mniej więcej w stałej mierze już od lat kilku.

Sprawozdanie składa się z dwóch części. Jedna obejmuje szczegóły dotyczące administracji i stanu biblioteki, druga uwagi, spostrzeżenia i wnioski kierownika.

Wyjaśniliśmy już poprzednio, że z 749 czyteln i tylko 654 w roku ubiegłym działało, oraz, że z tych 654 działających czyteln i otrzymaliśmy 461 sprawozdań. To też tylko tą liczbę 461 przyjmujemy za faktyczną podstawę, zdając sprawę z ruchu czytelnictwa. W tych 461 czyteln iach było w roku zeszłym zapisanych 38.229 czytelników, którzy wypożyczyli 274.588 książek. Liczby te ogólne, rozłożone są według powiatów na str. 95 i 97.

Stwierdzają one, że ruch czytelnictwa jest najbardziej ożywiony w powiatach zachodnich a maleje w miarę posuwania się ku wschodowi. Najwięcej wypożyczono książek w powiecie krakowskim (24.213), poczem następuje powiat myślenicki (16.273), bialski (15.422) i bocheński (13.322). Od 10.000 do 12.000 książek wypożyczono w powiatach: żywieckim, wadowickim, chrzanowskim, podgórkim i brzeskim, od 8.000 do 10.000 w powiatach: ropczyckim, jasielskim, krośnieńskim — od 7.000 do 8.000 w nowotarskim, limanowskim, nowosądeckim i rzeszowskim — od 6.000 do 7.000 w wielickim, dąbrowskim, gorlickim i mieleckim — od 5.000 do 6.000 w grybowskim i pilźnieńskim — od 4.000 do 5.000 w tarnowskim, kolbuszowskim i tarnobrzescim — od 3.000

do 4.000 w strzyżowskim, łańcuckim, przeworskim, jarosławskim i sanockim. Mniej niż 2.000 w niskim, przemyskim, brzozowskim i liskim.

Podana wyżej liczba 38.229 przedstawia nam ilość osób, które zapisane były, jako pożyczające. Ilość osób atoli korzystających z wypożyczonych książek była bez porównania większą. Niemal w każdym sprawozdaniu czytamy, że po domach odbywało się głośne czytanie, na które i sąsiedzi przychodzili. Gdybyśmy, pominawszy sąsiadów, przyjęli, że głośnego czytania w domu słuchały tylko dwie osoby np. ojciec i matka, lub jedno z rodziców i jedno z rodzeństwa, to wcale złudzeniu nie ulegając dochodzimy do przekonania, że korzystało z książek nie 38.229 lecz 114.688 osób! Zwracamy uwagę, że wcale nie wliczamy tu osób korzystających z książek w 193 czytelniach, które były czynne a tylko sprawozdań nie nadesłały.

Liczyby te ukazują przybliżoną ilość osób, na które Towarzystwo za pomocą książek oddziaływa. Jaki pożytek z tego oddziaływania?

POŻYTEK Z DZIAŁALNOŚCI CZYTELNI.

Wpływu, jaki działalność naszych czytelni wywiera, nie można zważyć, zmierzyć ani obliczyć, stąd trudność przedstawienia go a z tego powodu i niedowierzanie w szerszych kołach, że jest rzeczywistość. Wpływ ten nie objawia się doraźnem osiągnięciem pewnej korzyści, nie sprowadza nagłej zmiany usposobienia, ani pewnych zapatrywań; stąd w społeczeństwie brak należytej oceny i zrozumienia a często nawet lekceważenie.

Wpływ to nie materialny lecz idealny na umysły i serca, więc działać może tylko na umysły i serca na taki wpływ wrażliwe, takiemu wpływowi dostępne. Nie mogą mu ulegać umysły i serca skostniałe oraz tradycyjnymi pojęciami i przekonaniami tak przejęte, że zmienić ich nic już nie potrafi. Brak liczenia się z tymi faktami był nieraz przyczyną, że najlepsze chęci i usiłowania żadnego pożytku nie przyniosły. Kto dąży do osiągnięcia rzeczywistego skutku, ten pracę zacząć musi od oddziaływania na młodzież, a zawodu nie dozna.

Niemal w każdym sprawozdaniu czytamy, że dzieci korzystające z biblioteczki czytelnianej nabierają wprawy, łatwości, i biegłości w czytaniu, że z tego powodu biblioteczka jest pomocnicą nauczyciela, bo ułatwia i przyspiesza rezultaty nauki czytania, bo je utrwala. Młodzież, która wychodziła ze szkoły bez nabrania łatwości i biegłości w czytaniu, wkrótce zapominała i zapominała, czego się nauczyła, stając się prawie analfabetem. Dzieci, korzystające z czytelnianej biblioteczki, nabierają łatwości pojmowania i rozumienia czytanej książki, mogą zdać sprawę z treści, w ten

sposób rozwijają się umysłowo, stają się pojętniejsze i inteligentniejsze, dostarczają zastępu lepszych uczniów. Zajmująca treść książki rozbudza i tak już młodemu wiekowi właściwą ciekawość, rozwija ją i z wolna wytwarza zrazu zamiłowanie do czytania a potem potrzebę książki. Dopiero tak wytworzona potrzeba dostarczy biblioteczce czytelników wiekiem starszych, dojrzałych.

Wiedza ze szkoły wyniesiona nie wystarcza do życia praktycznego i obywatelskiego. Utrwalają, uzupełniają i rozszerzają ją książki, dawane starszej młodzieży z czytelnianej biblioteczki. Pożytek z tego bywa nieraz wielki. W sprawozdaniach za 1902 rok kilku nauczycieli pisało, że systematyczne wypożyczanie książek mogłoby nawet w zupełności zastąpić naukę uzupełniającą, starszej młodzieży w szkole udzielaną. Młodzież starsza, korzystająca z biblioteczki, wyróżnia się inteligencją i ogłada.

W czasie sześciu zimowych miesięcy zajęć gospodarskich na wsi jest znacznie mniej, prawie ich niema. Brak zajęcia w czasie długich wieczorów miewa rozmaite następstwa, odpowiednio do usposobienia jednostki. W naturach powolnych, ociężałych, wytwarza się nałóg lenistwa. Usposobienie żywe, nie znosząc bezczynności, zmusza do szukania jakiegokolwiek zajęcia i stąd przeważnie pochodzą zrazu niemądre figle, wałęsanie się, noce przechadзки a potem rozpusta i występki. W czasach tej zimowej bezczynności karczmy bywają przepełnione; gromadzą się w nich starzy i młodzi. Zaczyna się od gawędy, baśni, bajek i plotek, ożywienie wzrasta, zaczynają krążyć kieliszki, zjawiają się karty na stole, a wśród tych miłych „rozrywek“ zdarzają się nieporozumienia, potem kłótnie i bójki, wiodące uczestników przed sędziego i do więzienia. Tak pobity, jak i ukarany żywią w sercu urazę wybuchającą płomieniami nienawiści, zemsty, zatruwającą życie dwóch rodzin i dającą niejednemu powód do różnych pieniaczych procesów, które znowu są nowem źródłem niepokojów, kłótni, krzywd, bójek, a częstokroć i zbrodni. A tak niewinna rozrywka, jak gra w karty, jakże straszne miewa następstwa! Budzi i żywi takie namiętności, jak chciwość, zazdrość, bywa pobudką oszustwa i niejednej kradzieży, gdy zabraknie własnego grosza na stawki. Namiętność gry karcianej niejednego już zubożyła, bo hazard nie jest rzadkością na wsi, tak samo, jak i sama gra; przybiera ona z każdym rokiem większe rozmiary. Czyż trzeba zwracać uwagę na oplakane skutki pijaństwa? A przecież to karczma jej przybytkiem. Za pierwszym kieliszkiem idzie drugi, to dla poprawienia humoru, to znowu dla poczęstunku sąsiada, kumotra. Wywiązując się z obowiązku odwzajemnienia się trzeba znowu „postawić“, a gdy się już zasmakowało czy to w gorzałeczce, tym jedynym niemal wytworze większego krajowego przemysłu, czy też w fałszowanym winie, którego picie ma być dowodem szerzenia się wstrzemięźliwości, a nie daje nawet tej pociechy, że grosz za nie dany pozostaje w kraju, gdy się raz zasmakowało w tych trunkach, wtedy idzie kolejka za kolejką. Zkąd wziąć to wziąć, byle się nie dać są-

siadowi zawstydzić. Przyzwyczajenie staje się potrzebą, potrzeba nałogowem pijaństwem.

Tak zabawiają się starzy, a młodzi przypatrują się towarzyskiej zabawie starszych, biorą tam przykłady cnót obywatelskich i naśladują to, na co dzień po dniu patrzą. W ten sposób wychowują się młode pokolenia, nadzieja lepszej przyszłości. „Czem skorupka za młodu nasiąknie, tem na starość trąci“. Za późno na poprawę obyczajów, gdy się ma do czynienia z nałogiem.

Jakież to wszystko ma związek z czytelnia? Bardzo ścisły. Czytelnia prowadzona dobrze i wytrwale przez dłuższy przeciąg czasu, prowadzona systematycznie, może temu zaradzić. Może zaradzić nie bezpośrednio przez wytykanie błędów, wad i moralizowanie, ale pośrednio przez zapobieganie.

Książka, z czytelnianej biblioteczki za darmo wzięta, daje zajęcie bardzo przyjemne, zaciekawia i ciągnie ku sobie nietylko samego czytelnika, ale i każdego słuchacza. Ta to książka występuje teraz do walki, ale nie z czytelnikiem i słuchaczem lecz z ich dotychczasowemi przyjemnościami i rozrywkami, podczas długich zimowych wieczorów praktykowanymi. Walczy z zebraniami towarzyskimi w karczmie, z owemi pogadankami, baśniami, bajkami, plotkami, z zabawą karcianą, z przysłuchiwaniem i przypatrywaniem się starszym, z wałęsaniem się wieczorami i wielu innymi. Chodzi o to, co beczynnemu i nudzącemu się zdoła zapewnić przyjemniejszą rozrywką, nowa książka, czy dotychczasowe zabawy. Z walki tej wychodzi książka zwycięzcą zawsze, o ile ma do czynienia z młodzieżą, wychodzi zwycięzcą często, o ile ma do czynienia ze starszymi, zwłaszcza dopóki nie popadli w nałóg. Dziecko i młodzieniec nie spieszy już do karczmy, bo nie może oderwać się od książki, co go w domu zatrzymuje i do siebie przykuwa. Zwykła ciekawość ludzka drażni starszych, że też oni mogą czegoś nie wiedzieć, o czem młodzi się dowiadują. I wtedy to na żądanie starszych muszą młodzi głośno czytać. Zebrania przenoszą się z wolna z karczem do chat, gdzie naokoło czytającego gromadzą się beczynni, znudzeni, żądni rozrywki. I tak z początku schodzi wieczór za wieczorem, każda nowa książka żywsze budzi zajęcie, aż wreszcie nowe przyzwyczajenie staje się potrzebą, a karczma pustoszeje, co tak liczni kierownicy w sprawozdaniach stwierdzają.

Książka zapobiegła złemu nie moralizując, lecz uchylając okoliczności prowadzące do złego, usuwając pierwszą przyczynę złego. Książka sprawiła, że młodzi nie patrzą na złe przykłady i ich nie naśladują, co dotąd uchodziło za pierwszy dowód wyjścia z lat dziecięcych, za dowód dojrzałości. Książka sprawiła, że młodzi wychowują się i wyrastają, nie popadając w tradycyjne wady. W ten sposób powstają nowe pokolenia, o tyle już lepsze od dawnych, że wolne od ich wad. To jest drugi pożytek z czytelnii, pożytek bardzo wielkiej doniosłości dla moralnego stanu naszego społeczeństwa, a mało dotąd znany i uznany.

Pożyteczny wpływ książki nie ogranicza się atoli wyłącznie tylko do usuwania sposobności do złego, bo celem jej nie jest wyłącznie tylko to, aby zabawiła. Ma ona oświecać, uszlachetniać, pouczać.

Czyż małe jest zadanie książek treści religijnej i moralnej? Nie w każdej wsi jest kościół. Nieraz bywa do niego droga daleka i uciążliwa, zwłaszcza jesienią i w zimie. Nieraz maleńki kościółek z dawnych czasów nie może pomieścić podwojonej obecnie liczby parafian, a wiekowy probosz podołać wszystkim swym obowiązkom. Wtedy to książka treści religijnej i moralnej występuje jako jego pomocnica. Utrwała słyszana w kościele naukę objawionych prawd wiary i moralności, głosi ją tym, którzy do kościoła przybyć nie są w stanie, szerzy tam, dokąd wołanie kapłana nie dochodzi, zaszczepia w młodzieży, pogłębia u starszych, upomina, że wiara bez uczynków martwą jest i że najpierwsze, najważniejsze przykazanie, to przykazanie miłości, miłości Boga, miłości wszystkich bliźnich. W ten to sposób, nie wchodząc wcale w zakres działania duchowieństwa, szerzy nasza czytelnia oświatę w duchu religijnym.

Książki treści religijnej miewają w czytelnicy wielkie powodzenie; zawsze są w obiegu. Czytają je przeważnie starsi a zwłaszcza kobiety. Niewątpliwie miałyby one powodzenie ogromne i mogłyby wywierać wpływ znacznie większy i skuteczniejszy, gdyby ich było więcej pisanych przez ludzi z większem pisarskiem uzdolnieniem. Najpocziwsze zamiary na nie się nie przydadzą, gdy książka nie potrafi zająć umysłu czytelnika a zwłaszcza młodego. Ztąd też to pochodzi, że młodzież stosunkowo mało tych książek pożycza.

Wpływ książek innej treści jest jeszcze potrzebniejszy, bo gdy książka treści religijnej wobec żywego słowa kapłańskiego i wobec nieustającego wpływu kościoła ma i mieć będzie znaczenie zawsze drugorzędne, to pierwszorzędne znaczenie mieć musi książka szerząca wpływ, którego na wsi dotąd wcale nie było, lub było tylko nie wiele.

Wrodzona jest człowiekowi skłonność do naśladownictwa. Szkodliwa, gdy ma za przedmiot przykłady złe, błogosławione skutki przynieść może, gdy jej ukażemy przykłady dobre. I na tem właśnie polega istotna wartość powieści.

Przedstawiając nie w sposób oderwany, ale wcielone w charaktery ludzkie najrozmaitsze ich zalety i cnoty, przedstawiając też ich ułomności i wady, wnoszą one do duszy czytelnika świadomość tych zalet, cnót, rozmaitych ich rodzajów i odcieni, oraz czynią tę duszę na nie wrażliwszą, zdolniejszą do pojmowania i zdawania sobie z nich sprawy w codziennem życiu. Wywołane w czytelniku współczucie, niby dla bohatera powieści, a właściwie dla jego cnót i zalet, oswaja go z nimi, uczy go wyżej je cenić, a tem samem ich pragnąć i w danym razie je naśladować.

Powieść działa rozmaicie, stósownie do wieku i umysłowego rozwinięcia czytelnika. Starszego tylko bawi uważana za bajkę;

młodsze bawi, ale i oddziaływa na jego duszę, uszlachetnia ją. Powieści, jako rodzaj książek treści najprzystępniejszej, mają wielkie powodzenie w ogólności; natomiast poezya uznania dotąd nie znalazła i poczytności niemal wcale nie ma.

Wprost rozchwytywane są książki treści historycznej. Ta najlichniesza warstwa społeczna narodu, sięgająca pamięcią zaledwie swoich dziadów, a i to nie często, nie mająca prawie żadnej historycznej tradycyi, któraby wychodziła poza wiek XIX, rzuca się chciwie na każdą książkę, odsłaniającą jej tajemnice przeszłości rodzinnej ziemi. Tej to treści książki są strawą, której łakną, której pragną zarówno młodzi jak i starsi, której nigdy za wiele niema w czytelnici.

Czasowa emigracya na zachód „za chlebem“, dawała i daje naszemu wieśniakowi niewątpliwie pierwszą praktyczną naukę o różności zachodzącej między narodami, lecz dopiero książka treści historycznej uczy go, jakiego narodu jest częścią i rozszerza w nim wyniesiony ze szkoły ludowej bardzo skromny zasób wiadomości o przeszłości tego narodu. Powszechne w połowie XIX-go wieku przeświadczenie, że „polacy“ jest to pojęcie znaczące to samo co „panowie“, t. j. dziedzice wsiowi, którym trzeba odraabiać pańszczyznę i którzy zawsze się przeciw władzy buntują, przeświadczenie, którego tradycya przechowywała się jeszcze długie lata, należy dzisiaj w zachodniej części kraju do wyjątków. Ustąpiło ono i ustępuje narodowemu uświadomieniu, do czego, wprawdzie nie wyłącznie ale w bardzo znacznej mierze, przyczyniła się książka treści historycznej, szerzona przez naszą czytelnię. Wiadomo, jak wielkie znaczenie w życiu narodów miewa tradycya narodowa. Tradycyi tej w naszej wsi brak niemal zupełny. Ojciec nie może synowi przekazać, czego sam nie posiada. Wyreza go tu nasza książka. Podbijając młody umysł urokiem swego bohaterskiego i tragicznego pierwiastku, tworzy ona z młodego pokolenia ludzi z przeszłością narodową.

Świadomość naszego wieśniaka, że mówi po polsku, że mieszka na polskiej ziemi, że i inne warstwy społeczne należą do tego samego narodu polskiego, świadomość ta jest już wielkim postępem w porównaniu z przeszłością. Od tej świadomości dość wprawdzie jeszcze daleko do miłości Ojczyzny, do miłości ogólnego dobra publicznego i do nierozdzielnej łączności z innymi warstwami społeczeństwa, bez względu na sprzeczne czasami interesy. Tego uczucia na zawołanie wywołać ani sztucznie zaszczepić się nie da. Będzie ono naturalnym wynikiem stopniowego rozwoju i doskonalenia się pojęć ludzkich, obywatelskich, będzie następstwem brania czynnego udziału w trosce o bieżące sprawy dotyczące ogólnego dobra, następstwem poznania przeszłości i obudzenia się obowiązku do przechowywania i bronięcia tego, co ta przeszłość zostawiła, a co jest wspólnem całego narodu dobrem i dziedzictwem. Z tego trzeba sobie zdać sprawę i dać pokój frazesom oraz sztucznym środkom, bo te naturalny

rozwój zwichnąć i tylko sztuczne uczucie wywołaćby mogły, czego chyba nikt nie pragnie.

Wpływ książek objętych czwartym działem katalogu administracyjnego jest niewielki, a poczytność ich w ogólności mała. Młodzież chętniej weźmie do przeczytania książkę treści raczej przyrodniczej, niż rolniczej, zwłaszcza jeżeli napisana jest w sposób zajmujący. Starsi biorą częściej weterynaryę, a książki dotyczące rolnictwa tylko tam, gdzie kierownik sam jest miłośnikiem rolnictwa, do czytania ich zachęca i zachęcać umie.

Książki o rolnictwie są w ogólności trudniejsze do czytania i rozumienia, aniżeli książki innej treści. Pisaną w książce ogólną teorię umieć zastosować w praktyce do szczegółu, rzecz nie łatwa; nie dziwnego, że często się nie udaje, co za sobą zniechęcenie do książki i nieufność pociągać musi. Nadto książki o rolnictwie pisane są zazwyczaj zbyt ogólnikowo, zanadto teoretycznie, bez uwzględnienia różnic gleby, położenia i klimatu. Pożytek z książki rolniczej tam dopiero być może i jest, gdzie ona działa wspólnie z przykładem i doświadczeniem. W ostatnich latach urządzali kierownicy głośne odczytywanie na zebraniu ustępów z książek rolniczych, objaśniając je jednocześnie i wywołując pogadankę o poruszanej sprawie. Ten sposób okazał się rzeczywiście praktycznym i wywołał większe zainteresowanie się książkami tej treści. Książki oparte na doświadczeniu, pisane praktycznie, zajmujące się ważnymi szczegółami, a nie całokształtem rolnictwa, miałyby zapewnione powodzenie. Ogół kierowników stwierdza w sprawozdaniach postęp wieśniaczego gospodarstwa rolnego.

Staraliśmy się przedmiotowo i jak najwięcej streścić w ogólnym zarysie pożytek dotychczasowy z czytelní ludowych. Staraliśmy się raczej nie dosadzić, niż przesadzić, przeświadczeni, że to, co przedstawiamy, wystarcza aż nadto do powszechnego uznania naszych czytelní za instytucję dobra ogólnego, która już dość pożytku społeczeństwu przyniosła i dla tego na dalsze popieranie i rozwijanie ze wszech miar zasługuje.

USTĘPY ZE SPRAWOZDAŃ KIEROWNIKÓW.

Aby dać do pewnego stopnia pojęcie o rozmaitego rodzaju sprawozdaniach, jakie od kierowników czytelní otrzymujemy, przytaczamy tu ustępy z pism dotyczących działalności naszych czytelní w 114 miejscowościach, położonych w 36 powiatach. Stwierdzają one ogólne uwagi o pożytku z czytelní wyżej zamieszczone, oraz zawierają różne drobne szczegóły, przez nas w ogólnym zarysie pominięte. Dalecy od tego, by rzecz jednostronnie przedstawiać, dajemy próbki różnorodnych sprawozdań, więcej i mniej korzystnych, lepiej i gorzej pisanych; w ustępach ze sprawozdań włościańskich poczynione są poprawki tylko pod względem pisowni bez zmiany stylu.

Powiat Białą.

Dwory :

Z każdym rokiem wzrasta ruch w czytelni tutejszej i wzrasta ochota do czytania książek. Zauważyć można już dziś, że wpływ czytelni dużo przyczynił się do oświaty ludu. Czytający nabierają większej biegłości w czytaniu i rozumieniu książek czytanych i mogą zdać sprawę z treści przeczytanej książki. W długie wieczory zimowe gromadzi się najczęściej cała rodzina około książki, którą zwykle młodzieniec lub dziewczyna czyta głośno, a reszta, pracując, przysłuchuje się. Uczą się kochać Boga i Ojczyznę, poznają piękną przeszłość dziejów naszych, przyzwyczajają się do wyrażen przyzwoitszych; lud staje się mniej szorstkim, a po części jest zmuszony dbać więcej o czystość swego ciała, ubrania, domu całego, o ład i porządek około zabudowań. Mając zajęcie przyjemne, nie poświęca młodzież czasu na wieczorne krzyki pijackie i hazardowną grę w karty, ale staje się pracowitszą, moralniejszą, oszczędniejszą. Rolnik zastosowuje w praktyce przy uprawie roli, sianiu i sadzeniu niejedną wskazówkę z książki wyczytaną; także obszerniejsze domy z większymi oknami, pokryte dachówką lub papą a otoczone ogródkami, w których już tu i ówdzie w miejsce drzew dzikich ukazują się drzewa owocowe i kwiaty, powstają z inicjatywy czytanych książek.

Książka jest tutaj przyjacielem życzliwym, która nieumiejętnego poucza, podnosi, uszlachetnia i pobudza do czynów dobrych.

Tomasz Kośmider

nauczyciel, kierownik czytelni.

Janowice :

Po książki z czytelni przychodzą zwykle dzieci szkolne, tak dziewczęta jak chłopcy, w wieku do lat 15, i wypożyczają je dla całej rodziny, ojca, matki, braci i sióstr. W zimowych miesiącach, tak od połowy października, gdy roboty w polu pokończone, do końca kwietnia, odbywa się po domach wspólne czytanie, lub także każdy z członków rodziny czyta osobno książki wypożyczone z czytelni. Czytelnikami są przeważnie gospodarze wiejscy, rolnicy, gospodynie wiejskie, wyrostki, którzy chodzą do fabryki i do roboty mularskiej, dziewczęta i dzieci szkolne. Czytają oni bardzo chętnie i o książki bardzo zawsze proszą. Jestem tego zdania, że czytają z pożytkiem dla siebie bo ten czas wolny, któryby na próżnowaniu i złych rzeczach spędzali, spędzają na czytaniu książek, przez co moralność i oświata tutejsza się podnosi.

Wanda Niementowska

nauczycielka, kierowniczka czytelni.

Jawiszowice :

Kierownictwo tutejszej czytelni ludowej objęłam przed rokiem i przyznać muszę, że chęć do czytania jest nadzwyczajną. Z tego też

powodu dawał się uczuwać brak książek, co sprawiało trudność w dobieraniu odpowiedniej treści książek dla wypożyczających. Czytających było 108, którzy razem przeczytali 4923 książek. Najchętniej czyta młodzież książki treści historycznej, a starsi religijnej, a już wszyscy dział powieściowy. Dział o naukach przyrodniczych i o gospodarstwie jest najmniej poczytny.

Starsza generacya tutejszej gminy częściowo nie umie wcale czytać, lub słabo, dlatego, o ile tylko mogą, wyręczają się młodzieżą szkolną, która w chwilach wolnych w domu głośno czyta, a domownicy słuchają. To też zauważyć można, że kiedy się w chatach owo głośne czytanie rozpoczęło, dziatwa szkolna nabiera biegłości w czytaniu i w poprawnem wyrażaniu się. Czas przed nauką lub wśród przerwy spędzają na wzajemnem opowiadaniu sobie treści przeczytanej książki, co świadczy o przejęciu się przedmiotem, oraz o rozwijającej się inteligencji. Starsza młodzież, parobczacy, bardzo chętnie czytają, wskutek czego mają mniej czasu na zabawy karzemne. Aby czytelnia tutejsza cel swój osiągnęła, koniecznym jest większy zapas książek.

Anna Dietrichówna

nauczycielka, kierowniczka czytelnii.

Powiat Bochnia.

Mikuszowice :

Najpoczytniejsze są książki treści historycznej i powieściowej. Najwięcej książek rozechodzi się za pośrednictwem młodzieży uczęszczającej na naukę dopełniającą, lub takiej, która tę naukę w ostatnich latach ukończyła. Stałych czytelników w wieku do lat 15 było 27; ci wypożyczyli książek treści religijnej 26, historycznej 275, powieściowej 106, przyrodniczej 8 — razem 415. Czytelników w wieku od 16 do 24 lat było 24; wypożyczyli książek treści religijnej 44, historycznej 184, powieściowej 215, przyrodniczej 17 — razem 460. Czytelników w wieku od 25 do 40 lat było 16; wypożyczyli książek treści religijnej 17, historycznej 128, powieściowej 185, przyrodniczej 42 — razem 372. Czytelników w wieku wyżej 40 lat było 8; wypożyczyli 50 książek treści religijnej, 40 treści historycznej, 92 treści powieściowej, 31 treści przyrodniczej — razem 213. Trudno przechwalać działalność czytelnii, aby nie popaść w samochwalstwo, ale tego nikt nie zaprzeczy, że na ogładę obyczajów i rozbudzenie świadomości narodowej wpłynęły w pierwszym rzędzie szkoła i czytanie użytecznych książek.

Władysław Różycki

nauczyciel.

Buczków :

Czytelnia wpływa umoralniająco i budzi poczucie narodowe szczególnie w młodszem pokoleniu, czego dowodem, że kilku chłopów, będąc obecnie na robocie w Saksonii, zaprenumerowali sobie

za mojem pośrednictwem gazetkę „Prawdę“. Ci zaprenumerowali gazetkę, którzy, wróciwszy, w ciągu zimy najwięcej czytali książek z czytelní. Mam nadzieję, że w roku przyszłym znajdzie się więcej naśladowców.

Franciszek Szczepański
nauczyciel.

Żegocina :

Pożyczający (w wieku do 15 lat 37, od 16 do 24 lat 49, od 25 do 40 lat 35, wyżej 40 lat 16 — razem 137) przeczytali książek 323 treści religijnej, 172 historycznej, 613 powieściowej, 145 przyrodniczej i gospodarskiej. Nieco więcej zainteresowania się jest u dziewcząt, niż u chłopców, jednak można stnowczo powiedzieć, że z każdej książki korzysta prawie cała rodzina, bo zwłaszcza książki religijnej treści i mniejsze powiastki są w gronie rodziny głośno czytane. Korzyści z czytelní są bardzo doniosłe.

Ks. Dr. Stanisław Dutkiewicz
proboszcz.

Powiat Brzesko.

Jadowniki podgórne :

Czytelnia ludowa jest nieocenionem dobrodziejstwem. Korzystało z niej 199 osób starszych i młodszych obojga płci. Jeżeli się zważy, że czytanie odbywało się głośno w kółkach rodzinnych, często w obecności przybyłych sąsiadów, to liczbę powyższą wypadnie bardzo znacznie powiększyć. Niema książki w czytelní, któraby nie była czytana. Przy nadarzonej sposobności niejednokrotnie pytałem się i przekonałem, że wielu czytelników dokładnie mogło zdać sprawę z przeczytanej książki. Czytelnia jest bardzo ważnym środkiem do szerzenia oświaty ludowej, więc też w imieniu tutejszych czytelników składam serdeczne podziękowanie dobrodziejom, którzy nie szczędzą grosza na czytelnie ludowe. Niech im to Pan Bóg stokrotnie wynagrodzi.

Władysław Szymoniak
nauczyciel.

Łętowice :

Nasza czytelnia w Łętowicach przyniosła wielkie korzyści dla ludu, albowiem młodzież nasza w wolnych chwilach, zamiast iść gdzie na zbytki i rozpustę, bierze książki i czyta a starsi słuchają i podziwiają to. Jeżeliby się trafił jakiś rozpustnik, to go naśmiewają i nim gardzą tak, że już kilku takich rozpustników, biorąc przykład z czytających książki, przystało do porządniejszych. Ustały nieprzyzwyczajone śpiewy pijaków po drogach, lud posiada więcej honoru, rozumiejąc czem jest, co przedtem trudno było na kim wyba-

dać, bo zapytany ledwo że tyle wiedział, że jest chłopem. Przy zabawach często można teraz usłyszeć opowiadania historyczne o królach polskich, który dzielnie wojował i bronił ojczyzny wspólnie z polskiem rycerstwem; często śpiewają pieśni narodowe o Kościuszcze, Bartoszu i inne.

W roku ubiegłym 93 stałych czytelników przeczytało 1099 książek, a to treści powieściowej 606 — historycznej 200 — religijnej 185 — przyrodniczej i rolniczej 108. Najmniejszą poczytność mają książki treści gospodarczej, ale i tak kilka razy odczytane przyniosły gospodarzom w naszej gminie korzyści, bo przekonali się, że nie wystarczy uprawiać roli nawozami zbieranymi od swej chudoby. I tak sięją łubin na nawóz i koniec także sięją i buraków więcej sadzą, a przed kilku laty buraków, jakoteż sztucznych nawozów, nikt nie próbował.

Piotr Kuraś

gospodarz, kier. czyteln.

Wojnicz :

O pożytecznej działalności czytelnii nie może być dwóch zdań. Wiadomo, że młodzież wynosi ze szkół mały zasób wiadomości, szczególnie z historii ojczystej, bo podręczniki mało jej zawierają, a rozszerzanie materiału nie dozwolone. Dlatego to młodzież po wyjściu ze szkoły codziennej na równi ze starszymi garnie się chętnie do czytelnii, aby wiadomości nabyte w szkole rozszerzyć, poznać historię swego narodu i dowiedzieć się, że ojczyzna nie kończy się na granicach Galicyi. Dobra książka działa dodatnio na charakter i przyczynia się do wyrobienia ducha narodowego. Łatwość dostania dobrej książki możebna tylko w czytelnii, bo ta bezpłatnie wypożycza.

W. Natoński

kierownik szkoły.

Powiat Brzozów.

Dydnia :

Wszyscy czytelnicy (89-ciu) są wieśniakami, zajmującymi się uprawą roli i chowem bydła. Czytają więcej dziewczęta. Chłopcy, osobliwie starsi, są na tak niskim poziomie umysłowym, że czytają słabo i nie rozumieją tego co czytają.

Prawie wszystkie książki są dość zniszczone wskutek częstego używania, osobliwie przez dzieci, dlatego dobrzeby było, aby książki były nie tyle ozdobne, ile trwale opracowane. Mało jest w tutejszym zbiorze książek treści przyrodniczej, na które jest popyt między młodzieżą nauki codziennej. Najmniej czytane są książki o gospodarstwie wiejskiem. Zaglądnie do nich niejeden i zwraca, nie przeczytawszy do końca.

Dzieci czytają z zamięłowaniem i zrozumieniem treści; pożyczają książki co tygodnia w sobotę i przed świętem. Oddawanie od-

bywa się równocześnie z pożyczaniem. Niektóre dają przy zwrocie po 2 hal. na oprawę, z czego się uzbierało 3 kor. 74 hal, które użyłam na oprawę 36 starych książek.

O korzyściach z czytelnii tutejszej wiem tylko tyle, co spostrzegam w szkole. Trud zadany przy pożyczaniu oplaca mi się sowicie. Dzieci bowiem książki czytające nietylko, że nabierają zamiłowania do nauki, łatwości w czytaniu i wyrażaniu się ustnem, oraz szerszego poglądu i utrwalenia przedmiotów, ale stają się lepsze, pracowitsze, inteligentniejsze.

Wiem także, że książki pożyczane czytają dzieci w domu głośno, czemu mogą przysłuchiwać się i starsi. Być może więc, że i starsi odnoszą z tego jaki pożytek.

Helena Lorch
nauczycielka.

Wesoła.

Czytelnie są potrzebne, bo są środkiem oświaty społeczeństwa nieoświeconego — obok kościoła, rodziny, szkoły i dobrej gazety.

Że lud nasz jest na duchu podniesiony, że ma więcej samowiedzy w pewnych kierunkach, mianowicie pod względem politycznym, to trzeba przypisać wszystkim tym środkom. Do oglądy zewnętrznej przyczyniają się niepomierne podróże z konieczności za chlebem. Gdyby nie musiał podróżować dla chleba, a czasem z łakomstwa dla pieniędzy wielkich, toby było zdrowiej dla jego wiary, polskich zwyczajów, polskiego stroju. Gadania i przestrogi nie zaradzą temu, bo to jest duch czasu, który pcha mocą żywiołową ten lud zaczynający myśleć o sobie. Szkoda, że tylko o sobie, a nie o całym społeczeństwie naszym. Pomimo tylu pokus, na jakie patrzy, trzeba mu przyznać prawdę, że ma wiarę rzeczywiście katolicką; kościół lubi, nauki Bożej lubi słuchać; nawet nasi Amerykanie mają łączność pod względem wiary, mszy św., modlitwy. Szkoły nie lubią, bo za gwałtowna, uciążliwa podczas roboty wiosennej i jesiennej.

Z czytelnii nie korzystają ze starej daty chłopów ani jeden, młodzi nie wiele. Dzieci lubią pożyczać książki, bo nowe, czerwone i obrazki są. Korzyści z tego mało, bo to dziecko, które nie umie reflektować. Pomimo prośby, nawoływania w kościele i w szkole, aby książki szanować, nie wydierać kartek, oddawać w swoim czasie, nic nie pomaga.

Może za 100 lat przyjdzie pocucie. Przed dwudziestu pięciu laty miałem czytelnię parafialną o 500 egzemplarzach; wszystko to między nimi znikło. Czytam nieraz szumne sprawozdania o czytelniach ludowych, pełne pochwał dla czytelników. Ja to uważam za przesadę. Radziłbym nie bawić się bardzo w formalistykę, ale dbać o istotę rzeczy i książki rozdawać, czytać, odpytywać, to z tego zawsze jakiś pożytek wyjdzie. Idzie o to, ażeby czytali, żeby nabyli zwyczaju, przyzwyczajenia, enoty czytania, bo grunt, to fundament oświaty.

X. Mączka.

Powiat Chrzanów.

Płoki :

Książki z biblioteczki pożyczają przeważnie młodzież szkolna z nauki dopełniającej. Czytają je rodzicom przeważnie w porze zimowej. Ludność jest tu górnicza, zamiłowana do książek treści religijnej lub powieściowej.

Biblioteczka, zasilona w tym roku nowymi dziełkami, miała wielką popytność, szczególnie od listopada do marca książki były tak pożyczane, że w bibliotece prawie nic nie zostawało. Książki działają tu bardzo umoralniająco na lud, który pracuje przy górnictwie i potrzebuje tej podniety duchowej.

Uprasza się o zasilanie ile możliwości dziełkami religijnymi i powieściowymi tej biblioteczki, aby w ludności obudzać coraz większe zamiłowanie do książek, gdyż przez rok ten zmieniła się ona znacznie na lepsze, wskutek czego tutejsza Rada szkolna miejscowa chętnie ofiaruje kilka koron rocznie na rzecz Towarzystwa Oświaty Ludowej.

Aniela Pawłowska
nauczycielka.

Rudno :

Gmina Rudno liczy przeszło 650 dusz ludności stałej. W wypożyczaniu książek w ciągu 1901/2 roku brało udział 73 osób różnego wieku i stanu. Do czytelnicy i wypożyczania garnęło się i garnie przeważnie młode pokolenie.

Czytelnia w roku ubiegłym miała w ruchu 653 książek. W tej liczbie książek treści religijnej 73, historycznej 98, powieściowej 344, a gospodarskiej i przyrodniczej 86. Ludność tutejsza najwięcej zasmakowała w czytaniu powieści moralno-religijnych i opowiadań historycznych.

Młodzież czyta książki w domu głośno, a starsi słuchają i sami nabierają chęci do czytania, gdyż kierownikowi za nie dziękują.

Wspólne głośne czytanie w szkole odbyło się 5 razy, czytano: „Żywot Pana Jezusa“, „Pan Tadeusz“, „Bitwa pod Grunwaldem“.

Czytanie połączone z objaśnieniami odbyło się 7 razy, a mianowicie z książek: „Zużytkowanie nieużytków“, „O niektórych sposobach leczenia chorób bydła i koni“, „Weterynaryja Kubickiego“, „O uprawie owsa“, „Siedm wieczorów“, „O obowiązkach włościanina jako sąsiada“, „Ciekawe zjawiska w świecie“, „Gospodarstwo w chacie wiejskiej“.

Czytelnia wywiera wpływ dodatni, a w szczególności rozbudza chęć do czytania, obudza narodową świadomość pośród włościan i miłość kraju rodzinnego i ojczyzny. I pod względem ekonomicznym jest także postęp.

Adolf Nagel
nauczyciel.

Rudawa :

Najwięcej poczytne są książki z działu powieściowego, następnie opowiadania historyczne i podróże. Tych ostatnich mało jest w księgozbiorze. Znakomite byłyby tu: „Robinson Kruzoe“, wiele Vernego i innych autorów, popularyzujących wiedzę w fantastycznych powieściach i opowiadaniach przygód. Dział religijny też poczytny.

Czytelnia działała przez rozdawanie książek. Na wiosnę 1902 odbyło się w czytelni zgromadzenie ludu, na którem krajowy inspektor ogrodnictwa wykladał, z inicjatywy kierownika czytelni, niektóre ogólne zasady z tej gałęzi gospodarstwa krajowego, poczem robiono w ogrodach wiejskich doświadczenia z dopiero co posłyszanych wiadomości. Kierownik pośredniczył, na podstawie zapoczątkowanego ruchu w zakresie ogrodnictwa, w nabyciu wysad rolniczych, obdzielił lud zrazami do szczepienia drzew. Jest w projekcie urządzenie sadzenia drzew po prywatnych sadach przy udziale szkoły i ludu. Pora do tego jesień. Zamówili już niektórzy właściciele sadów do 100 drzew, za pośrednictwem Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie.

Niezbicie pożyteczna jest czytelnia, bo daje czytelnikom strawę duchową, zamiast wiejskich rozrywek, jakimi są pogadanka w karczmie i gra w karty.

Niepodobna przypuścić, aby już nie nie przemówiło do umysłu ani wzruszyło serca z tego, co w książeczkach przeczytano, w ten więc sposób od chwili do chwili budzi się podsuwaniem książeczki duchową stronę wieśniaka, aby czuł się przecież w głębi duszy człowiekiem, aby wiecznie nie myślał o chlebie. Poczytność, jaka się w roku 1902 uwydatniła (72 osoby przeczytało 944 książek) jest pocieszającym objawem dążenia niektórych jednostek do rozrywek umysłowych, trzeba tylko ustawicznym podsuwaniem nowości podtrzymać i wzbudzić u ludu zamiłowanie do czytania.

Władysław Mach
nauczytel.

Powiat Dąbrowa.

Pałuszyce:

Czytelników w tym roku było 49-ciu; przeczytali książek od nowego roku 262. Pożyczala przeważnie młodzież od 12 do 20 lat, z tego było 35 chłopców i 14 dziewcząt; że zaś czytali je w domu rodzicom na głos, biorąc przeciętnie 6 osób w rodzinie, skorzystało z czytelni 294 osób; z jaką uwagą zaś czytają mogłem się przekonać, kiedym przy odbiorze pytał o treść, to mi prawie każdy odpowiedział.

Książki najbardziej czytowane są powieściowo-moralne, historyczne i religijne, najbardziej obojętne są rolnicze i naukowo przyrodnicze. Dziewczęta i starsi żądają przeważnie książek religijnych,

chłopców najwięcej zajmują historyczne tak zwane przez nich „o wojnach“. Starsi biorą i rolnicze, choć z niechęcią; nie może się im w głowach pomieścić, jak panowie piszący książki siedząc w mieście, mogą lepiej od nich wiedzieć, jak rolę uprawiać, jednak można zauważyć, że próbują stosować się do rad zawartych w książkach i te pochwalają. Trzeba dodać, że w naszej gminie i w ogóle w okolicy bardzo starannie uprawiają swe role. Nawózów sztucznych u nas jeszcze nie używają.

W lokalu czytelnicy, to jest w domu kierownika czytelnicy, odprawia się raz w miesiąc tak zwana „zmiana Różańca żywego“ — po odprawieniu modłów, gospodarze pozostają na czytanie; najprzód czyta się gazetkę *Prawdę*, a potem stosownie do pory roku, latem rolnicze książki, zimą powieściowo-moralne.

Co do działania czytelnicy, to chwalić nie mam co; wielkich pożytków nie ma, ale zawsze coś jest; co do moralności, to dużo jest postępu, także co do patriotyzmu; dawniej słowo „Polak“ było uważane za coś ohydneho, wszyscy się uważali za „cesarskich“, teraz czytelnicy uważają się za synów Polski.

Jestem małorolnym gospodarzem i muszę latem chodzić na zarobek. Otóż teraz, zamiast jak dawniej, prowadzić przy pracy rozmowy próżne, lub bezwstydne i gorszące, to sobie opowiadają powieści wyczytane z książek. Słyszeć można pastuszków pasących bydło na polu, jak zamiast, jak dawniej, śpiewać piosnki czasem bardzo niestosowne dla dzieci śpiewają sobie jakąś strofkę z książki; co za radość wtenczas bierze człowieka, że też praca tak Zarządu Towarzystwa, jak nasza, kierowników, nie idzie na marne, tylko się coś przyczynia dla dobra ogółu i Ojczyzny.

Jan Świętek

włościanin z Paluszyc.

Wola Żelechowska:

Najlepiej bywają lubiane książki z działu historycznego i powieściowego. Naprzykład bywają bardzo czytane książki: „Bitwa pod Grunwaldem“, „Historia polska w przykładach“, „Nasze dzieje w ostatnich stu latach“, „Niewola i ciekawe przygody J. Kopcia“, „Biedni ludzie“, „Bodajby wszyscy byli tacy“, „Dzielny ułan“, „Kormornica“, „Losy poczciwej rodziny“, „Młyn na Pokusie“, „O strachach“, „Szymek i Hańdzia“. W ogóle książki powieściowe bywają z najlepszym zajęciem czytane.

W czasie długich wieczorów zbierała się młodzież przeważnie młodzieńcza, a kierownik czytywał im książki stosowne stanowi młodzieńczemu, jak: „Na rozdrożu“, „Szymek i Hańdzia“, „Janko Cholewa“, a z tego był taki skutek, że zamiast iść do żyda do karczmy i tam przy kieliszku kartami się zabawiać, to jedni drugich zachęcali i gromadzili się w czytelnicy. A z tego odniesiono taki pożytek, że się nie rozpijali i nie marnowali pieniędzy na trunki.

Odczytów naukowych nie było, bo gospodarze zaś tam się chętnie gromadzą, gdzie mogą czytać gazety, ponieważ zaś Świetny Wydział dla naszej czytelnicy żadnego czasopisma, pomimo prośby naszej, nie prenumeruje, również ja z powodu różnych wydatków rodzinnych, nie mogłem sobie na ten wydatek pozwolić, więc wiele to dla czytelnicy przyniosło straty, bo mając czasopismo, wielu gospodarzy w niedzielę n. p. zbierałoby się w czytelnicy i stąd możnaby było urządzać odczyty.

Nadto czytelnica największy pożytek przynosi dla młodzieży obojej płci. Gospodarze wiele zajmują się polityką, dla nich więc ta lub owa ucziwa gazetka ludowa więcejby zrobiła, książki zaś słuchają chętnie, gdy syn lub córka przyniesie z czytelnicy i czyta w domu. Natomiast ja całą uwagę i działalność zwróciłem na młodzież, wiem bowiem, że wiele dobrego zrobić, jeżeli przez wpływ czytania i przystępem tej lub owej trafnie uczynionej uwagi, niejednego chłopaka powstrzymam od kieliszka, od gry w karty, od rozwiązłości, a zachęcę do tej lub owej enoty i praktyki gospodarskiej. Pozyskałem zaufanie młodego pokolenia i spodziewam się, że przy Bożej pomocy z czasem z młodych synów włoczańskich wyrobia się wzorowi gospodarze.

Józef Tarka
włoczanin.

Powiat Gorlice.

Kryg:

Z pośród 114 czytających było 85 osób płci męskiej i 29 płci żeńskiej; stanu wolnego 98 osób, żonatych 16 osób, przeważnie zajmujących się rolnictwem lub robotników fabrycznych przy tutejszych kopalniach nafty.

Najpoczytniejsze były książki powieściowe, potem historyczne, dalej religijne, a nareszcie rolnicze. Przyczyną poczytności książek powieściowych jest przeważnie młody wiek czytelników i dopiero nowo założona czytelnica, bo kierownik, dla zachęcenia czytających, najwięcej wypożycza takich książek, ażeby potem tem chętniej były czytane dziełka treści poważniejszej.

Wypożyczanie książek odbywało się w niedzielę. Przed wypożyczeniem odczytywał kierownik zawsze jedno lub dwa dziełka, a gdy te były obszerniejsze, to opowiedział treść takowych. Zgromadzeni bardzo chętnie przysłuchiwali się odczytywaniu lub opowiadaniu rozmaitych zdarzeń z dziełek treści religijnej, np. „Nauka wiary i obyczajów“, historycznej np. „O królach i bohaterach polskich“, lub „Dzieje narodu polskiego“, powieściowej jak „Za chlebem“, lub przyrodniczo-gospodarskiej np. „O gospodarności w obrębie gminy“, lub „Rośliny, zwierzęta i ludzie na kuli ziemskiej“.

W tym roku odbyło się na korzyść ubogiej dziatwy szkolnej, przedstawienie amatorskie z dziełka „Aby handel szedł“, Kazimier-

czuka, a przygotowuje się znowu następne na jesień, którego dochód jest przeznaczony na cele czytelní.

Czytelnia tutejsza przynosi znakomitą korzyść już to przez zaznajamianie z dziejami kościoła i naszego narodu, już to przez podawanie praktycznych rad i wskazówek z dziedziny rolnictwa, sadownictwa, pszczelnictwa i chowu bydła, a chociaż istnieje dopiero od zeszłego roku, już teraz widać jej wpływ dobroczynny na mieszkańców naszej wioski, ta bowiem jest znacznie oddalona od kościoła (6 klm.), niedawno posiada szkołę, więc nie dziwnego, że przedtem cała wieś spędzała popołudnia niedzielne i świąteczne w karczmach, których zato było aż dwie, na pijatyce, marnowaniu zdrowia i majątku. Obecnie zaś przeważna ich część schodzi się do szkoły na czytanie, gdzie pożytecznie i przyjemnie czas spędza.

Franciszek Niklas
nauczyciel.

Rzepiennik Suchy :

Ziarno oświaty, czucone między lud tutejszy, zaczyna wydawać stokrotne plony. Dawniej chłop, w niedzielę lub święto, przepędzał czas w karczmie przy kieliszku, czego następstwem było zrujnowanie zdrowia i majątku; a dzisiaj chłopiek inaczej i gdzieś indziej spędza wolne chwile od zajęcia, on śpieszy wówczas do czytelní, by dowiedzieć się o czemś pożytecznem. Czytelnia nietylko starszych wiekiem poucza, ale także i dzieci, które bardzo chętnie czytają książki, szczególnie treści historycznej.

Franciszek Mucha
nauczyciel.

Bystra :

Z pomiędzy czytelników do 15-stu lat, było 28 chłopców, 24 dziewcząt, przeważnie z nauki dopełniającej, mniej zaś z nauki codziennej. W wieku od 15 do lat 24 było 2 dziewcząt i jeden parobczak, zaś od 25 lat wyżej, było 8 mężczyzn gospodarzy rolnych.

Co do poczytności książek, to pierwsze miejsce zajmują książki działu powieściowego, drugie treści religijnej, trzecie historycznej, najniższe zaś miejsce zajmują książki treści gospodarczej. Lud tutejszy czyta więcej dla rozrywki niż dla nauki, chociaż porównując sposób gospodarowania dzisiejszy z gospodarowaniem z przed lat dwunastu, możemy dojrzeć ogromny postęp ku lepszemu.

Pomimo usilnych starań i zabiegów, nie udało mi się dotąd zaciągnąć ogółu ludności do uczęszczania w porze zimowej na wspólne czytanie i pogadanki. Działalność czytelní ogranicza się jedynie na wypożyczanie książek. Mamy jednak nadzieję, że w bież. roku doprowadzę czytanie wspólne z pogadankami do celu, mając już przyrzeczenie Rady i Zwierzchności gminnej, że mię w tym kierunku popierać będą.

Na pozór zdaje się, że czytelnia ludowa nie daje ludowi żadnego pożytku. Wglądnawszy jednak bliżej w sprawę, dochodzi się do zdania wprost przeciwnego. I tak. Przed rokiem 1889 nie wiedziała ludność tutejsza kompletnie nie o swem pochodzeniu, narodowości, nie znała nazwy swej Ojczyzny, nie umiała szanować języka swych ojców, bo były tu przecież wypadki, że syn, wyszedłszy za zarobkiem do Węgier, powrócił po kilku miesiącach i nie potrafił rozmówić się z rodzicami. Bolesne to, ale tak było rzeczywiście. Dziś wraca wielu z Ameryki i chociaż wtrąci gdzieś niegdzie wyraz obcy, to przecież w krótkim czasie i tego zapomina i stara się mówić po polsku. Że czytelnia — i tylko czytelnia lud tutejszy umoralniała, najłatwiej nas przekonuje o tem wiecznie pustkami stojąca karczma. Dawniej, za mego już tu pobytu, w ostatnie dwa dni przed popielcem dochodziła rozpusta do zenitu. Żony nosiły swym mężom jeść do karczmy, bo ci od niedzieli poczawszy do wtorku, a często do środy rano, raczyli się w karczmie. Każde wesele, każdy pogrzeb, każde chrzciny musiały być poprawiane w karczmie. Od lat sześciu wszystko to ustało. Karczma pusta, od sześciu lat muzyki w karczmie nie było, a dziś można tam spotkać czasem nałogowego pijaka, których tu na nasze nieszczęście mamy aż czterech, ale tych mógłby chyba cud jaki na lepszą drogę sprowadzić, bo ani kościół, ani czytelnia, ani szkoła, nie wywierają na nich żadnego wpływu.

Jan Walter
nauczyciel.

Powiat Grybowski.

Lipnica Wielka :

Z pomiędzy czytających było 28 mężczyzn, 22 dziewcząt i kobiet, wszyscy są rolnikami i wyrobnikami, tylko jeden był rządcą dworski. Najpoczytniejsze są książki treści historycznej i powieściowej.

Czytanie książek jest, jak doświadczenie uczy, bardzo pożyteczne i wywiera na lud wpływ, tak pod względem narodowym, jak moralnym i ekonomicznym dodatni. Przez czytanie poznaje lud czem jest, więcej kocha swoją ojcowiznę i Ojczyznę, strzeże się nadużywania napojów gorących i przychodzi do dobrobytu. Dziś gospodarz wiejski, gdy przyjdzie niedziela lub święto, nie zostawia dzieci bez opieki w domu, jak to bywało dawniej, nie idzie w miejsce, gdzie tracił grosz ciężko zapracowany, ale pozostaje w domu i albo sam czyta jaką książkę, albo któremu dziecku czytać każe, a wszyscy domownicy pożytecznie czas spędzają i na drugi dzień z odświeżonemi siłami ruszają do pracy.

Lud tutejszy każdą książkę czyta z ciekawością; z tej przyczyny wielką jest zasługą Towarzystwa Oświaty, że wcześniej, bo przed 11 laty, założyło raczyło czytelnie.

Wawrzyniec Michalik
nauczyciel.

Powiat Jarosław.

Morawsko :

Czytają przeważnie chłopcy w wieku od 16—20 lat, dziewcząt zaledwo kilka, i to małych, zaś starsze dziewczęta i kobiety czytają mało, i to jedynie dzieła religijnej treści.

Liczba książek przeczytanych jest w rzeczywistości daleko wyższa, niż zapisana (878), a to dlatego, że, chociaż to niby nie wolno, wymieniają książki między sobą, tak, że prawie połowa książek jest już takich, które wszyscy czytali. Przytem, z każdej chałupy przychodzi tylko jeden pò książki, a czytają mężczyźni prawie wszyscy, a także i niektóre dziewczęta. Na mniejszą ilość przeczytanych i wykazanych książek wpłynęły w r. b. dwie okoliczności: naprzód ta, że już w lutym czytelnię zamknęłam z powodu wybuchu epidemii szkarlatyny, a po drugie, że Towarzystwo „Szkoły ludowej“ przysłało na ręce nauczyciela tutejszego kilkadziesiąt książek i tam się część czytelników, dotąd do dworu chodzących, zwróciła.

Nowość zawsze pociąga, to też byłoby dla czytelnii bardzo korzystnie, gdyby co roku choć kilkanaście nowych książek mieć. Sądę, że z zainteresowaniem wielkiem czytano by trylogię Sienkiewicza.

Ida z Turnańów Kopecka.

Powiat Jasło.

Kołaczyce :

Jakkolwiek czytelników jest tylko 103, to jednak książki pożyczane bywają bądź przez wypożyczających w domu głośno czytane, bądź też cicho przez innych domowników tak, że śmiało czytających na 500 osób liczyć można. Że tak jest a nie inaczej, dowodzi większe zajęcie się dziećmi, w wieku przedszkolnym i szkolnym będącymi, pod względem ich fizycznego i duchowego wychowania. Także i młodzież starsza bądź sama z własnej inicjatywy, bądź przez rodziców i majstrów więcej dozorowana, przestała dopuszczać się wybryków niemoralnych, a natomiast chętniej uczęszcza do kościoła, ażeby brać czynny udział w praktykach religijnych. Po nabożeństwach w dni świąteczne oddają się prawie wszyscy czytaniu książek, skutkiem czego nie mają czasu na pełnienie drożnych uczynków.

Józef Wierzbicki

kierownik szkoły i czytelnii.

Tarnowiec :

Pożytek, jaki odnoszą czytelnicy i słuchacze jest wielki. Czytanie odbywa się przeważnie wieczorami jesiennymi i zimowymi. Młodzież czyta, starsi lub nie umiejący czytać słuchają pilnie, a nawet chętnie się schodzą do tych, którzy dobrze czytają.

Jest to więc już korzyść nie mała, bo nie tracą czasu na pogawędkach w karczmie, lub nie mówią o rzeczach nie mających wartości. Młodzież utrwała sobie czytaniem wiedzę nabytą z historii i geografii, a więc kształci się dalej, czego dowodem poczytność tego rodzaju książek. Jest wielu starszych, którzy opowiadają innym wypadki z „Potopu“ lub „Ogniem i mieczem“; znane im są nazwy poetów, cytują z pamięci ich wiersze, wygłaszają piękne myśli patriotyczne, mowy, co świadczy, że tej wiedzy nabyli tylko czytaniem, i rozbudzili w sobie ducha narodowego i zamiłowanie do dalszego czytania. Tacy też czytelnicy żądają z biblioteki właśnie utworów Sienkiewicza np. „Quo vadis“, „Krzyżacy“, „Trylogia“ itd., jak wyżej wymienilem.

Jan Orłowski

kierownik szkoły i czyteln.

Powiat Kolbuszowa.

Krzątka:

Książki pożyczają dzieci szkolne z nauki codziennej i dopełniającej, które po największej części głośno w domu czytają. Przekonałem się z prowadzonego wykazu, że z nauki codziennej większą chęć do czytania okazują dziewczęta, zaś z nauki dopełniającej chłopcy. Najpoczytniejsze są książki treści powieściowej i religijnej, więc tylko takimi należałoby w przyszłości najwięcej bibliotekę tutejszą zasilać. Książki treści gospodarczej i przyrodniczej są stosowniejsze na głośne odczyty dla osób starszych, jednak tych się nie urządza.

Każdego roku czas wypożyczania książek trwa w tutejszej czytelnii od 15 października do końca kwietnia, gdyż w tym czasie najwięcej chwil wolnych na czytanie mogą czytelnicy poświęcić. Wzrost wypożyczających książki, który z każdym rokiem się zwiększa, jest najlepszym dowodem, że czytanie korzyści przynosi. — Drugim niezbitym dowodem, że czytelnia na młodzież skutecznie działa, jest fakt, że, gdy przed rokiem 1896 nie było w gminie czytelnii, to młodzież po ukończeniu nauki codziennej, chociażby z bardzo dobrym postępem, na naukę dopełniającą z niechęcią uczęszczała, a co najgorsze, zapominała czytać. Dziś przekonałem się, że i frekwencya jest wcale dobra, a co najważniejsze, że nie tylko nie zapominają czytać, ale bardzo wielu, a między nimi nawet ci, którzy, uczęszczając na naukę codzienną, czytali słabo, dziś bardzo dobrze czytają. Jest to więc zasługą czytelnii ludowej, a gdzie są chęci do czytania, tam i korzyść być musi.

Andrzej Miksiewicz

nauczyciel.

Powiat Kraków.

Bibice :

Dzieci szkolne w wieku od 10 do 15 lat wypożyczają książki do czytania, przez to kształcą się w czytaniu i wogóle w języku ojczystym, a przez czytanie doborowych książek wzbudzają się w nich uczucia religijne, moralne i patriotyczne. Ponieważ dzieci czytają w domu głośno wobec całej rodziny, a więc i rodzice, chociaż sami czytać nie umieją, ten sam pożytek z książek odnoszą. Najbardziej lubią słuchać powiastki z historii polskiej i o królach polskich, to też już nie obce im są niektóre najgłośniejsze zdarzenia z historii polskiej. Niektórzy znowu lubują się w książkach treści religijnej np. żywoty świętych i opisy pielgrzymek do miejsc świętych. — Książki naukowe o treści gospodarczej mało ich zajmują, a to zdaje się dlatego, że przedmiot ten wymaga pewnego przygotowania umysłu, aby był zrozumiany, powtóre książki te, jako naukowe, nie są takim barwnym stylem pisane jak powieściowe, czytanie wymaga natężenia umysłu, a chłopcy jeszcze ciężko myślą.

Przyjdzie jednak jeszcze czas i na te książki, bo bardzo wielu gospodarzy otrzęsło się już ze swego konserwatyizmu w uprawie roli i gospodarstwie domowym.

Józef Rogoziński
nauczyciel.

Bieńczyce :

Z 78 czytelników było mężczyzn 52, a kobiet 26. Co do zajęcia było: 73 zajmujących się gospodarstwem, 3 wyrobników, 2 rękodzielników. Przeczytali 2770 książek.

Najchętniej czytane bywają książki treści moralno-religijnej, historycznej i powieściowej, mniej gospodarskiej i przyrodniczej. Do najpoczytniejszych należą: „Żywoty Świętych” ks. Skargi, „Skarbice strzechy naszej”, „Skarbczyk Polski”, „Malowniczy opis Polski”.

Do zupełnie prawie niepoczytnych książek należą: „O lesie i drzewach przypolnych”, „Pan Tadeusz”.

Książki treści religijnej i obyczajowej czytają najchętniej osoby starsze, zwłaszcza kobiety; młodzież i osoby średniego wieku książki z działu religijnego, historycznego i powieściowego, a starsi gospodarze z działu gospodarczego.

Czytania głośnego w czytelni nie urządza się, ponieważ w gminie prenumerują gospodarze wiele gazet, które sami czytują i wzajemnie sobie wypożyczają.

Czytelnia wywiera dodatni wpływ na ludność tutejszą, rozbudza zamiłowanie do czytania, uświadamienie się pod względem narodowym, pewną inteligencję, która objawia się w obcowaniu z sąsiadami uprzejmością i życzliwością, widać ulepszenie w gospodarstwie, do czego także wielką pobudką jest racjonalne prowadzenie gospodarstwa na obszarze dworskim. Wieśniacy, widząc korzyści czy to z nawozów sztucznych, czy z innych ulepszeń, starają się u siebie

zaprorowadzić podobne zmiany i aby się pouczyć, wypożyczają odnośne książki w czytelnii. Wogóle czytelnia oddaje znakomite usługi pod względem moralnym, ekonomicznym i narodowym.

Są we wsi gospodarze, którzy mają swe własne biblioteki, prenumerują gazety, prowadzą życie spokojne, wstrzemięźliwe i zasługują rzeczywiście na poszanowanie. Czas wolny, a szczególnie zimowy, spędzają na czytaniu — zwykle czyta które ze starszych dzieci, a wszyscy domownicy słuchają, co wpływa na ich uszlachetnienie i umoralnienie.

Kazimierz Łowczowski
nauczyciel.

Bronowice wielkie :

Wypożyczanie książek i czytanie tychże poczyną się dopiero po robotach jesiennych, tj. od listopada do końca kwietnia. Wieczorami zimowymi dziewczęta zgromadzają się na skubanie pierza do jednego domu za zapłatą po 4 hal. za wieczór, tam ktoś z domowych, który pierza nie drze, czyta w głos, lub też wybierają jedną z pomiędzy siebie do czytania. W ten sposób miło spędzają przy czytaniu i pogawędce wieczory, łącząc pracę z przyjemnością.

Nadesłane dzieła Sienkiewicza są przez światlejszych gospodarzy chętnie czytowane.

Uczniowie i uczennice szkoły dopełniającej czytają w domu wobec rodzeństwa.

W tutejszej gminie pijaństwo prawie ustało, mało kto chodzi do karczmy i propinator wytrzymać już nie może, bo dokłada.

Antoni Kossowski
nauczyciel.

Czulice :

Przeważnie korzystały dzieci szkolne obojej płci z nauki codziennej i dopełniającej z książek treści religijno-moralnej i historycznej, z powieściowej dorośli parobczaki oraz wieśniacy starsi, z książek treści przyrodniczej i gospodarczej, gospodarze.

Gdy czytelnię w Czulicach założono w roku 1894, rzuciła się ludność miejscowa (gminy: Czulice, Karniów, Wrócenice i Głęboka) do wypożyczania książek, ale nie wszyscy umieli je szanować. Obecnie wzięto się na sposób. Miejscowy kierownik szkoły, wypożyczając książkę, zapowiada czytającemu, aby po przeczytaniu opowiedział krótką treść książki. W wielu wypadkach przekonał się, że czytający wzięł książkę tylko do przeglądnięcia obrazków, a nie wiedział, co się w książce zawiera. Widząc to wielu, a byli nimi lekkomyślni ludzie, którzy książki za nic sobie ważyli, brali, aby je niszczyć, wycofali się z wypożyczalni, a zato wzrosła liczba, w ostatnim zwłaszcza czasie, umiających czytać i pisać, którzy dobrze z czytelnii korzystają. Szkoła niedawno postawiona, więc dopiero z biegiem czasu przybywa coraz więcej umiających czytać. Najwięcej po-

czytności mają dziełka treści religijnej, powieściowej, także i historycznej i różnej treści gospodarskiej. Książki bywają brane do domów i tam czytowane. Czytanie książek odbywa się przeważnie w porze zimowej, tj. od października do kwietnia włącznie.

Pożytek z czytania książek wypożyczonych z czytelnicy ujawnia się tu coraz widoczniej i pod względem patriotycznym; tutejszy wieśniak nabiera świadomości, że jest Polakiem, o czym niezbyt dawno nie jeszcze nie wiedział; pod względem ekonomicznym o tyle się stosunki poprawiły, że uprawa roli i chów bydła są lepiej prowadzone niż dawniej. Na osiągnięcie powyżej wymienionych rezultatów wpływa tutejsza czytelnia pośrednio wobec wpływu kościoła i szkoły. Bezpośrednia korzyść z czytelnicy jest ta: młodzież ćwiczy się w czytaniu po opuszczeniu ław szkolnych i nabiera coraz większego zamiłowania do czytania, czego dowodem jest to, że liczba zgłaszających się obecnie po książki jest znaczna; starsza młodzież i inne osoby z domowników przysłuchują się z zajęciem czytaniu książek, chętnie przepędzają długie wieczory jesienne i zimowe w domu, zamiast iść do karczmy i tam grzesząc czas spędzać na pijatyce i rozmowach szpetnych.

Franciszek Sikora

kierownik szkoły i czytelnicy.

Liszki:

Czytelnikami jest przeważnie młodzież szkolna płci obojga tak z nauki codziennej jak i dopełniającej. Do lat 15 nabywa młodzież szkolna przez czytanie pewnych wiadomości, wyżej 15 lat, czyli młodzież starsza, wprawia się do lepszego czytania, a starzy, gdy co pięknego lub ciekawego z książki wyczytają, to opowiadają innym.

Książki treści historycznej i powieści są najchętniej czytane. Książki treści naukowej, przyrodniczej, lub gospodarczej mniej chętnie, ale nie z braku zamiłowania, lecz dlatego, że książka taka bardziej nuży, zwłaszcza mniej przygotowanego. Wspólnie czytano „Obrona świętej Częstochowy“, napisana przez J. Szujskiego; „Pan Tadeusz“; Ks. Tłoczyńskiego: „Żywot Pana Jezusa“; Skarbka: „Powiastki polskie“; O. Rafała: „O grzechu“. Czytanie połączone z objaśnieniem: Brzezińskiego „Pogadanki o wnętrzu ziemi“, „O powietrzu i zjawiskach w niem zachodzących“, „O morzach i lądach“, Konarskiego: „Co to jest rola“. Chóralny śpiew dzieci szkolnych na głosy w kościele i szkole. Nadto kierownik czytelnicy starał się zawsze rozpocząć rozmowę z czytelnikami i niejedną rzecz w razie potrzeby sprostował i wyjaśnił. Odczytów było 4, które sam kierownik czytelnicy wygłosił. W dniach 29 grudnia 1901 r., następnie 1, 5, i 6 stycznia 1902 r. odbywały się w Liszkach przedstawienia Jasełek w budynku szkolnym, które kierownik czytelnicy własnym nakładem urządził.

Czytelnię ogłaszam za otwartą w całej pełni, gdy rozpoczynam naukę dopełniającą, 15 października, a zamykam, choć niezupełnie, gdy naukę dopełniającą kończę, tj. 15 kwietnia, każdemu jednak

służyć książkami, gdy się po nie zgłosi, o ile mam czas wolny od nauki w szkole. Wpływ, jaki czytelnia wywarła na ludność jest widoczny. Patryotyzm przebija się w rozmowie, w piosnkach przy pracy i zabawach, jakoteż w chęci czytania książek historyczno-powieściowych.

Stanisław Niedzielski
kierownik szkoły i czytelnia.

Lubocza:

Starsze dzieci, uczęszczające do szkoły na naukę codzienną i dopełniającą wypożyczają książki i w wolnym czasie, tj. wieczorem i w niedzielę i święta czytają głośno, inni słuchają. Największy popyt jest o książki treści powiastkowej i religijnej, a mniej opisowej i gospodarczej, ale i te ostatnie nie leżą bez użytku.

W ubiegłym roku rozpocząłem wypożyczać książki dnia 15 października, a zakończyłem dnia 15 kwietnia. Były trzy odczyty, mianowicie: „O sposobie ratowania osób obumierających“, na podstawie książki Nr. 210, „O obchodzeniu się z bydłem a w szczególności z końmi“, na podstawie książki p. t.: „O chowie inwentarza“ (Nr. 290). „O pielęgnowaniu drzew owocowych“, na podstawie książki: „Pielęgnujcie drzewka owocowe“ (Nr. 72). Przy każdej sposobności miewam pogawędki na temat książek, wypożyczanych z czytelnia.

Chociaż obowiązki służbowe i familijne nie pozwalają mi na częste urządzenie odczytów, to jednak już samo czytanie książek wypożyczonych przyczynia się do dobra ludu.

Przez czytanie książek, zwłaszcza treści religijnej, lud się umoralnia, ustają w tutejszej gminie pijatyki i bijatyki, kłótnie i przekleństwa, mściwość, złośliwość i pieniactwo, a tem samem i dobrobyt się dźwiga, choć zwolna, ale ustawicznie. Przez czytanie książek treści opisowej i historycznej nabiera lud świadomości siebie pod względem narodowym i budzą się w nim uczucia szlachetne.

Jan Maciaszek
nauczyciel.

Łobzów i Nowa wieś narodowa:

Działalność czytelnia jest dodatnia; nietylko, że czas użyty na czytania książek odbiera młodzieży sposobność do trawienia go na zbytkach i zabawach nieprzyzwoitych, ale także rozbudza ciekawość do zdobywania coraz szerszych wiadomości, do tego stopnia, że niektórym skromna czytelnia nasza już nie wystarcza — wypożyczają zatem w czytelnia w Krakowie. Jak chętnie książki są czytane, dowodem okoliczność, że pożyczają się książki młodzieży obyczajnej i pilnej w nauce szkolnej a to tak oddziaływa na innych uczniów, że ci starają się zachowywać grzecznie i przykładają się do nauki, aby tylko książki do czytania mogli dostawać.

Ludwik Kołodziejczyk
kierownik szkoły i czytelnia.

Modlnica :

Czytelnia wywiera wielki wpływ na tutejszą ludność. Czas, któryby pojedyncze osoby marnowały na próżnych rozmowach i schadzkach, obracają w chwilach wolnych na czytanie książek. Zapał ten powiększa się coraz bardziej i jest coraz więcej zgłaszających się po książki. Nadawałyby się tutaj także powieści treści pouczającej lub historycznej, jak np. Kraszewski itp.

X. *Antoni Konopiński*
proboszcz.

Mników :

Książki wypożyczają dla siebie i dla starszych dzieci szkolne, gdyż to ułatwia wypożyczanie. Książki czytają inni w domu, lub słuchają czytania głośnego.

Od września do czerwca przeczytano książek z działu religijno-moralnego 125, z działu historycznego 291, z działu powieściowego 476, z działu przyrodniczego i gospodarskiego 74, po większej części gospodarskie.

Książki treści religijnej czytają przeważnie kobiety, mniej mężczyźni, książki historyczne i samą historję czyta młodzież obojga płci, więcej chłopcy niż dziewczęta. Powieści czytają młodszy i starsi, a względnie starsi przysłuchują się wieczorami czytaniu młodszych. Gospodarskie książki wypożyczają czasem dzieci, ale nie dla siebie tylko dla ojców czyli gospodarzy.

Chęć do czytania objawia się daleko większa u płci żeńskiej niż u męskiej, bo nawet zamężne niewiasty proszą przez dziecko o książkę stosownej treści, którą kierowniczka czytelnicy sama dobiera, a rzadziej zdarza się to u gospodarzy, aby prosili specjalnie dla siebie o książki.

Do powyższych punktów należy dodać, że choć książki pożyczają tylko młodszy, tj. dzieci szkolne, z czytania korzysta bardzo dużo osób; wypożyczających w tym roku było 89, w tylu więc chałtach przysłuchiowano się głośnemu czytaniu, lub czytali sami po kilka osób, co już się składa na setki. Nie można brać za złe, że starsi nie wypożyczają sami książek, lecz posługują się dziećmi, ale zawsze jedni i drudzy odnoszą korzyść. Odczytów dla starszych w czytelnicy niema, bo w niedzielę lub święta schodzą się starsi lub młodszy jedni do drugich, na tak zwane „zmianki różańca“.

Kierowniczka czytelnicy jest przy bardzo licznej szkole przeważnie sama, w gminie niema nikogo, kogo możnaby poprosić do współdziałania i pomocy.

Czytanie i pouczające pogawędki urządza natomiast kierowniczka z dziećmi szkolnymi, dodawszy jaką godzinę po zwykłej nauce, a i to przynosi dużą korzyść w wychowaniu obecnego pokolenia.

Chęć do czytania jest coraz większa, a w ogóle duża. Wpływ czytelnicy, nie rozwijającej na pozór szerokiej działalności, jest olbrzymi, ogromna różnica od lat, kiedy tu przybyłam w roku 1892. Lud był

niegrzeczny, gburowaty, młodzież i dzieci zuchwałe, zaczepiające na drodze przechodniów, nieżyczliwe między sobą itd. Dziś nie przejdzie ni stary ni młody, aby się nie uklonił nauczycielce, czy komuś inteligentnemu. Między osobami inteligentnymi a ludem wywiązuje się jakaś serdeczność, jakiś łącznik, którym jest łatwiejsze zrozumienie się wzajemne, wywołane czytaniem książek przez lud. Godzin popołudniowych nie przepędzają w niedzielę i święta na próżnych rozmowach przeplatanych niemoralnymi dowcipami, lecz na czytaniu książek podnoszących ambicję i uszlachetniających ducha, a temsamem czyny jednostek. Nie można zaprzeczyć, że znajdują się i wyjątkowe jednostki, choć bardzo mało, których nie nie poprawi są to po większej części starsi ludzie, u których złe stało się już nałogiem, lecz młode pokolenie postępuje już bardzo ku godności ludzkiej.

Antonina Munkaczy
nauczycielka.

Prądnik czerwony:

Powieści Sienkiewicza mają największe wzięcie. W ogóle powieści, czy to treści historycznej, czy moralnej są najwięcej poczytne.

Żyje tu wyrobnik, cieśla z zawodu z żoną. Mieli córeczkę ośmioletnią, która się nawet bardzo dobrze uczyła. Ta umiera. Ojciec desperuje, spaźnia się do domu, pije, żonę zaczyna bić, a wkońcu wyrzuca ją z domu. Przychodzi ona z płaczem, żeby jej co poradzić, żeby go zająć i choć w niedzielę przetrzymać w domu. Dałem mu książkę do czytania, później drugą i trzecią. Treść książek tak wpłynęła na niego, że pogodził się z żoną, przeprosił ją, nie pije, przychodzi do domu na czas, a w niedzielę książkę musi mieć.

Wojciech Miętka
kierownik szkoły i czytelnik.

Powiat Krosno.

Potok:

Co do biorących udział w wypożyczaniu książek z czytelnicy tutejszej, nadmienić wypada, że tak kobiety jak i dziewczęta oraz mężczyźni jednakowy biorą udział, a przedewszystkiem korzystają z czytania robotnicy kopalń nafty, znajdujących się w tutejszej wiosce.

Czytelnia tutejsza założoną została w r. 1894, a już w pierwszym roku liczyła 82 stałych czytelników, których liczba do dnia dzisiejszego wzrosła do pokaźnej liczby 642. Czytelnicy chętnie czytają książki treści religijnej, historycznej, moralno-powieściowej, mniej zaś przyrodniczej i gospodarskiej; przeto książki treści na wstępie zaznaczonej, są nawet po kilkanaście razy w rękach czytelników. Korzystają z nich wszyscy, tak mieszkańcy wioski, jakoteż robotnicy kopalń nafty, których tu jest znaczny zastęp. Pożądaniem jest, by tu-

tejszą czytelnię można zaopatrzyć w znaczniejszą ilość książek nowych jak wszystkie inne czytelnie po wsiach, a to dla tej przyczyny, że ilość czytających jest ze wszystkich mi dotąd znanych czytelni najpokaźniejsza. Wielki popyt jest na dzieła Kraszewskiego, Sienkiewicza; mojem zapatrywaniem i usilnem staraniem byłoby, aby tutejszą czytelnię zaopatrzyć w najkrótszym możliwie czasie w jak największą ilość książek różnej treści, a mianowicie religijnej, historycznej, moralno-powieściowej, oraz Kraszewskiego i Sienkiewicza.

Czytanie książek uświadomiło ludność pod względem narodowym, otworzyło oczy na przeszłość, na wydarzenia historyczne i rozwinięło wszelkie cnoty. Dziś znać na tutejszych mieszkańcach pewną inteligencję, objawianą przez zgodę sąsiedzka, a szczególnie przez litość nad nieszczęściem bliźnich. Czytelnia oddziaływała na urządzenie i utrzymanie mieszkań, gdyż z dymnych chat powstają przyzwoite domy, a i w gospodarstwie rolnem znać postęp, gdyż wielu gospodarzy przystępuje do osuszania (drenowania) pól swoich (sączkami); wogóle znać na każdym kroku korzyści czytania książek, a da Bóg, że przy dalszem korzystaniu z czytania książek, wioska i mieszkańcy jej zmieniają się na lepsze.

Ludwik Jedliński
nauczyciel.

Wietrzno :

Najchętniej czytowane są książki treści religijnej, powieściowej i historycznej, książki zaś z działu gospodarczego mało bywają wypożyczane.

W czytelni odbywały się często wspólne czytania z objaśnieniami ustępów niezrozumiałych lub wytłumaczenia potrzebujących. Były również 3 odczyty, a mianowicie treści gospodarskiej. W czytelni odczytuje kierownik ważniejsze artykuły treści gospodarskiej i ekonomicznej z czasopisma *Przewodnik Kółek rolniczych*, z których to artykułów słuchacze wiele korzystają i do rad w nich umieszczanych chętnie się zastosowują.

Pożytek z działalności czytelni jest nader widoczny tak między młodzieżą szkolną, która przez czytanie wypożyczanych książek kształci i rozwija się znakomicie umysłowo, jak również między starszymi, którzy niejedną pożyteczną godzinę dla swego umysłu w czytelni przepędza, a przytem zaoszczędzają sporo grosza, który przy braku czytelni zostawiliby w karczmie.

Stefan Wiater
nauczyciel.

Powiat Limanowski.

Kasinka Mała :

Przeważną część czytelników stanowią dzieci szkolne z nauki codziennej i dopełniającej obojga płci. Są to dzieci ubogich górali,

k którzy się trudnią uprawą roli i niektórymi rzemiosłami, jak: tkactwem, kowalstwem, krawiectwem i t. p. Najwięcej poczytne bywają książki z działu powieściowego, a najmniej gospodarczo-rolnicze. Przyczyna tego leży w tem, iż przeważną liczbę czytelników stanowią dzieci szkolne i dorastająca młodzież, a właśnie książki z działu powieściowego i historycznego najsilniej działają na młode umysły.

Pożytek z czytania książek odnoszą czytelnicy bardzo wielki. Gdym tu przybył jako kierownik szkoły przed 8-miu laty, lud był rozpity, we wsi były dwie karczmy, których dzierżawcy napychali swe kieszenie ciężko zapracowanym groszem ludu, trując go za to zanieczyszczonym alkoholem. Dziś już karczmy te znikły. Jest tu także zawiązane i Kołko rolnicze, chociaż jak dotąd bardzo jeszcze słabe daje znaki życia.

Lud obecny mniej pije, mniej skłonny jest do bijatyk i pie-niactwa, natomiast często można spotkać w niedzielę lub święto, jak synek, lub córeczka uczęszczająca do szkoły, czyta jakąś książkę wypożyczoną z czytelnicy, a starsi się przysłuchują.

Jan Durbas
nauczyciel.

Skrzydlna :

Książki wypożyczam w niedziele i święta po niesporach. Największy popyt na książki jest od listopada do marca włącznie, od kwietnia do czerwca słaby, w lipcu i sierpniu czytelnia zamknięta.

Młodzież czyta przeważnie książki treści religijnej, historycznej i powieściowej, starsi z działów: religijno-moralnego, powieściowego i rolniczo-gospodarskiego.

Czytelnia wywiera nietylko na czytających, lecz wogóle na wszystkich mieszkańców tutejszej gminy wpływ bardzo korzystny, zwłaszcza od czasu zamianowania przez Zarząd Towarzystwa ks. proboszcza Antoniego Gawrońskiego opiekunem czytelnicy, który jako prawdziwy pasterz, dbały o dobro swoich owieczek, gorliwie zachęca parafian do czytania, przedstawiając dodatnie korzyści moralne i materialne, jakie z czytania dobrych książek odnieść można, sam też bacznie przestrzega, aby czytelnicy książek nie niszczyli i w należytym utrzymywali porządku. Nie też dziwnego, że w niedzielę i święta po niesporach szkoła w prawdziwym znajduje się obłożeniu.

Aby się przekonać, czy czytelnicy z książek rzeczywiście korzystają, żądał kierownik, od czasu do czasu, zdania sprawy z treści przeczytanej książki; skutek prawie zawsze był pomyślny. Sam też niejednokrotnie podczas wieczornej przechadzki wstąpił tu i owdzie, i wszędzie ku własnemu zadowoleniu zastał sporą gromadkę przysłuchującą się z zajęciem czytającemu.

Franciszek Sobolewski
nauczyciel.

Szczyrzyc:

Zauważyłem, że przedewszystkiem czytane są opowiadania historyczne; ponieważ zaś do czytelnicy należą i uczniowie 4-tej klasy pilniejsi i książki historyczne ile możności otrzymują, więc też przeczytane książki polecają innym czytelnikom, a nawet właścicielom niektóre rzeczy objaśniają. Jednakże i powieści czytane bywają bardzo pilnie, jakoteż i książki treści gospodarczej.

W całej okolicy znać jest korzystny wpływ, jaki wywiera czytelnia. Niedawno wprowadzie istnieje, ale widać już pewną znajomość dziejów ojczystych; należący do czytelnicy są spokojniejszego usposobienia, znać w nich inne usposobienie i prowadzą się wzorowo, moralnie.

Ks. Robert Ciszek

kierownik szkoły i czytelnicy.

Powiat Łańcut.

Brzoza Królewska:

Najwięcej poczytności miały książki treści historycznej, religijnej i bajki. Mniej poczytne były książki treści gospodarskiej.

Mieszkańcy tutejsi bardzo chętnie wypożyczają książki, a ponieważ sami przeważnie czytać nie umieją, dają je odczytywać dzieciom. W dnie świąteczne schodzą się do Kółka rolniczego i tu się im czyta głośno, tym sposobem odciga się ich od karczmy i opilstwa, które tu bardzo grasowało. W młodszych zaś wpaja się zamiłowanie do czytania pożytecznych książek, tym sposobem nie tracą czasu wolnego na zabawy i hulatyki.

W. Oleński

nauczyciel.

Smolarzyny:

Wspólne odczyty w ciągu roku są często, to jest tak: zejdzie się kilku gospodarzy w niedzielę popołudniu zamiast do karczmy do czytelnicy i jeden, który dobrze czyta, bierze książkę do ręki, to każdy posłucha, bo tam zawsze trafi coś do gustu i z tego wywiązuje się ładna pożyteczna pogadanka, gdzie czas zejdzie z pożytkiem ludowi, a Bogu z chwałą.

Ale i tacy są, co jeszcze nie wiedzą, co to czytelnia, co to książka i jaki z tego pożytek, ale to ze starszych, a młodzież to już zna coś nie coś, co to książka i nauka, i jaki z tego pożytek, bo choć w gminie szkoły niema, to każde dziecko umie czytać, bo się uczy od drugich, to jest starszych dziewcząt i chłopców.

Ludność nasza nabrała przez czytelnię rozmaitych pożytecznych wiadomości, i stosuje się często do takowych, a to: w szczepieniu drzew owocowych, budowaniu domów, ratowaniu bydła w różnych wypadkach i ludzi w rozmaitych słabościach, a niektórzy przyszli do tego przekonania, jakim jest zgubnym skutkiem wódka, pijaństwo

i karczma żydowska, której teraz unikają, za co dostałem ładną pochwałę od naszych księży wikarych z Łańcuta, byli u nas po kole-dzie, którym otworzyłem szafę i przedstawiłem moją pracę, za którą tylko Bóg mi płacić będzie w życiu przyszłym.

Do dalszego rozwoju czytelnicy potrzebują nowych książek, bo czytelnicy żądają zawsze coś nowego, ciekawego; książki przeczytali raz i drugi, to już niema takiego zapалу, jak do nowych rzeczy; jeże-liby było możebnem, i ile fundusze starczą, prosiłbym o uzupełnienie naszej czytelnicy w nowych kilkanaście książek, a to z tego powodu, że nasza wioska jest dość uboga i leży na ustroniu między lasami, skąd do kościoła jest 1 $\frac{1}{2}$ mili, a szkoły u nas niema, tylko nauka elementarna prowadzi się prywatnie po domach przez świetlejsze osoby, a innych wiadomości nabywa młodzież tylko z książek w czytelnicy.

Walenty Orłoś
włościanin.

Powiat Mielec.

Borowa:

Największa chęć czytania objawia się u dziewcząt, które po-kończyły szkołę ludową, oraz u młodszych gospodarzy.

Do niedawna wszystkich czytelników należących do czytelnicy zajmowały najbardziej powieści i opowiadania, oraz książki treści historycznej. Książki o naukach przyrodniczych i gospodarstwie wiejskiem były dla nich mało interesujące. Gdy jednak kierownik czytelnicy często zachęcał czytających do czytania i tych ostatnich, a z drugiej strony, gdy się dla nich wyczerpały książki treści historycznej i powieściowej, zaczęto zajmować się i temi książkami, a w ostatnim roku czytano je z chęcią.

Wspólne czytania nie odbywały się wcale, albowiem na wiosnę, w lecie i jesieni z powodu robót polnych nie zgromadzają się w czytelnicy. W święta i niedziele, po nabożeństwie w kościele, pozostały czas wolą poświęcić czytaniu w domu wypożyczonych książek, gdyż wypożyczanie odbywa się w niedzielę po nieszpórach. Wspólne czytanie dałoby się urządzać w porze zimowej, ale tylko wieczorami. Temu jednak stoi na przeszkodzie brak funduszy na oświetlenie, gdyż brak jest ofiarności na ten cel skądkolwiekby. Kierownik czytelnicy urządza tylko co tydzień naukę śpiewu chóralnego z młodzieżą starszą i dziećmi szkolnymi. Pomimo tego, że czynność czytelnicy nie odpowiada wszystkim warunkom, a właściwie wskazówkom przepisów czytelnicy, pożytek z czytelnicy jest bardzo wielki. Dorastająca młodzież, po opuszczeniu szkoły, nabiera biegłości przez czytanie, gdyby zaś nie miała co czytać, zapomniałaby i tego, czego ją w szkole nauczono. Podpisany, będąc tu na miejscu 22 lata, widzi obecnie różnicę między dawniejszym, a obecnym czasem; widzi mianowicie, że teraz każdy woli zająć się czytaniem książki, niż próżnować lub oddawać się rozrywkom niepożytecznym.

Liczba przeczytanych książek w ilości 373 jest zdaniem podpisanego za szczupłą na 90 czytelników, lecz przyczyna leży po części i w tem, iż książki znajdujące się w czytelnii są przez nich już prawie w zupełności przeczytane.

Ile razy Szanowny Zarząd nadesłał nową partyę książek, ruch w czytelnii zapanował niezwykły, rozchwytywano je po prostu.

Jan Batko
nauczyciel.

Gawłuszowice :

Najchętniej wypożyczają czytelnicy powieści i opowiadania, następnie książki o treści religijno-moralnej i historycznej, najmniej o naukach przyrodniczych i gospodarstwie wiejskiem. Powieści są prawie rozchwytywane, zwłaszcza większe z historyi ojczyznej n. p.: Kordecki, Szary proch, Gabryel Hołubek, O Kotlarezyku ze Lwowa, Rycerz chrześcijański, Sierotki hetmańskie, Z niewoli tatarskiej, Pod Grunwaldem, Znajdek, Jak to było pod Wiedniem, Zbójcy, Skrzydlaty wojak i t. p.

W czasie wielkopostnym odbywały się każdej niedzieli zgromadzenia, na których bywały bądź to odczyty treści historycznej, bądź też pogadanki o rolnictwie, szczególnie o zakładaniu gnojowni, o sztucznych nawozach, o sadownictwie i pszczelnictwie, w innym czasie nie było żadnych zgromadzeń, bo włościanie nie chcą na nie przychodzić, tłumacząc się brakiem czasu.

Jakkolwiek tylko przez kilka tygodni odbywają się pouczające pogadanki o gospodarstwie, daje się jednak poznać coraz większą staranność w uprawie roli. Zamożniejsi gospodarze sprowadzają za pośrednictwem Zarządu głównego Kółek rolniczych ulepszone narzędzia gospodarcze, jak : siewniki rzędowe, młynki do czyszczenia zboża, a nawet mniejsze młocarnie. Młodzież z nauki dopełniającej zakłada sady i pasieki, których w tej okolicy był wielki brak.

Wielką pomocą do tego są książeczki odnośnej treści w czytelnii, które młodzież coraz chętniej pożycza, z uwagą odczytuje i stara się rady, podane w tychże, praktycznie spożytkować. „Nie od razu Kraków zbudowano“, powiada przysłowie, tak i tu idzie wszystko powoli ku lepszemu, ale znać już postęp na każdym kroku, a da Bóg, że będzie coraz lepiej.

Franciszek Kalita
nauczyciel.

Wadowice górne :

Czytelnia tutejsza posiada w ogólnej liczbie 208 książek. Na 1.120 mieszkańców tutejszej gminy wypożycza książki te 94 czytelników, którzy w roku bieżącym 1.831 książek przeczytać zdołali, co w przeciętnej liczbie biorąc około 20 książek na jednego czytelnika przypada.

Najwięcej książek wypożycza młodzież, która bądź to opuściła szkołę, bądź też jeszcze do niej uczęszcza. Mniej pożyczają żonaci. Najchętniej są czytywane opowiadania i ciekawe i umoralniające powieści, mniej już książki treści historycznej i o naukach przyrodniczych i gospodarstwie wiejskiem. Znać postęp pod względem religijnym, moralnym, pod względem inteligencji, objawionej przez usługę sąsiedzką, przez litość nad zwierzętami. Jest dziś więcej takich, którzy już wiedzą „co moje, a twoje“, którzy zaprzestają tego włóczęgostwa bez potrzeby po jarmarkach, gdzie tylko szukali „okazy“ do kradzieży, pijaństwa i wszelkiej rozpusty. Wszak to nie jest czeza tylko blaga, bo oto sam słyszałem na własne uszy, jak każdy żyd, każdy sklepikarz naśmiewał się z mieszkańców tu-tejszej wioski, mówiąc: „Ny, ty wadowicki złodziej“ — połóż to, z daleka, odejdz od kramu, lub wyjdź ze sklepu. — Dziś tego nie ma. Ludek tutaj żyje sobie dziś po Bożemu, ubiera się czysto, wie jak z kim pomówić, odżywia się lepiej, garnie się coraz więcej do czytania, skupia się do koła ognisk w długie zimowe wieczory i słucha z największą przyjemnością i zainteresowaniem najciekawszych powiastek odczytywanych przez młode pokolenie. I pod względem miłości Ojczyzny, dziś inna różnica. Spytać się było dawniej chłopca, a kim wy jesteście? Zaraz brzmiała odpowiedź: „A! juści katolik!“ albo: „chłop“ i nie więcej. A spytać się dziś, to zaraz można się dowiedzieć, jakiej ten człek jest narodowości, gdzie jest jego Ojczyzna, wie całą niemal przeszłość naszą dziejową, zna świętych Pańskich, których wydała na świat i wyżywiła wspólna nasza Matka-Ojczyzna. Tak! dziś wieśniak pod każdym względem jest uświadomiony, mniej podejrzliwie spogląda na „czarnego“, bo stanął wyżej pod względem duchowym. To też dziś przy sposobności zanosi wszystkim tym P. T. Dobrodziejom, którzy bądź pracą, bądź to różnorodnemi ofiarami, przyczyniają się do rozszerzania tak szlachetnych instytucyj i pracują nad jego uświadomieniem, tym wszystkim zanosi: Staropolskie: „Bóg zapłać!“

Jan Polak
nauczyciel.

Powiat Myślenice.

Chełm:

Mężczyźni czytają $\frac{2}{3}$ części książek, a $\frac{1}{3}$ część kobiety. Czytają one książki z działu religijnego najwięcej, a starsi mężczyźni z religijnego, historycznego i gospodarskiego, a młodszy z powieściowego. Pożytek jest ten, że u nas w górach mało co lud wiedział o historyach i powieściach, a teraz schodzą się i chętnie czytają książki popołudniu, bo są wszyscy rolnicy, nie mają innych zawodów, a na nieszpory daleko do kościoła, to nie tracą czasu i grosza w niedzielę i święta na innych rozpustnych zabawach, jak się to

dawniej działało, a przez to oszczędzają grosz, przysparzają sobie więcej wiadomości i świat nie gwałca próżnemi zabawami.

Kierownik czytelnicy i jego towarzysze uznają to, że ludność co rok więcej się zajmuje czytaniem książek, a że jeszcze w Chełmie jest dużo ludności, którzy nie umieją czytać, jednak i oni chętnie czytających słuchają, a więc nie tylko sami czytelnicy korzystają z czytelnicy, ale korzystają i ci, którzy nie umieją czytać; jednak co zima dowiadują się, czy do czytelnicy nie nadeszły nowe książki.

Sebastyan Słowik ze Stróży
pisarz gminny w Chełmie.

Wojciech Hajduk
włościanin, kierownik czytelnicy.

Dolna wieś :

Działalność czytelnicy w miesiącach zimowych jest widoczną i skuteczną. Czytelnicy schodzą się w kilku domach i czytają książki, a słuchających jest zazwyczaj sporo. Nieraz kilka razy na tydzień przychodzą, aby z czytelnicy im pożyczyć książek; oczywiście natychmiast się im wymienia książki. Z jednego domu wpisanych do czytelnicy jest kilka osób np. ojciec, matka, syn i córka, a to dlatego, aby w tygodniu więcej książek przeczytać mogli.

Marya Sobolewska
nauczycielka.

Jawornik :

Czytelnia działa bardzo dodatnio na lud. Ludność budzi się powoli, przychodzi do narodowej świadomości, omija coraz częściej karczmę, a szuka rozrywki i odpoczynku w książce. Poznają wartość nawozów sztucznych i coraz częściej ich używają, a nawet naczelnik gminy sprowadził wagon kości i oddaje je na spłaty tutejszym wieśniakom.

Aby czytelnia mogła się pomyślnie rozwijać, potrzeba zasilania nowemi a doborowemi książkami; upraszam także o przysłanie, jeżeli możebne, książek: „Ogniem i mieczem“, „Potop“ i „Pan Wołodyjowski“, gdyż ludzie o nie bardzo proszą.

Jan Ambor

kierownik szkoły i czytelnicy.

Juszczyn :

Najchętniej czytane są książki, zawierające powieści, powiastki i opowiadania na tle historycznym, a także książki treści religijnej, żywoty świętych i te bywają w ciągłym obrocie. Mniej wypożyczają książki ściśle historyczne i podróże, a najmniej gospodarskich. Nie ma jednak obawy, aby książki te bez pożytku w szafie leżały. Przyjdzie i to już wkrótce i na nie odpowiednia kolej, albowiem już teraz kilku ze starszych, a między nimi coś 6 gospodarzy zasmakowało i tylko dopraszają się o książki gospodarskie. Za tymi pójda i inni.

W roku ubiegłym odbyły się w sali budynku szkolnego dwa razy czytania z objaśnieniami; mianowicie sam podpisany, jako kierownik, czytał książkę p. t. „Jak należy uprawiać kartofle“ wobec przeszło 80 słuchających — i drugi raz 3 marca b. r. dalszy ciąg czytania i objaśnienia tej samej książki, przy równoczesnem udzielaniu różnych wyjaśnień na stawiane zapytania.

W roku ubiegłym, tj. 1901—2, było czytających 48. Na to złożyło się 28 mężczyzn i 20 dziewcząt. Między tymi 8 gospodarzy i 3 gospodynie. Najwięcej czytających było z młodzieży szkolnej. Do lat 15 z nauki codziennej 7 chłopców i 5 dziewcząt. Nad lat 15 przeważnie z nauki dopełniającej: 13 chłopców i 8 dziewcząt. Nad 24 lat było 5 gospodarzy, 4 dziewczęta i 3 gospodynie, a nad 40 lat czytających było 3 gospodarzy.

Z ogółu 575 przeczytanych książek odnieśli korzyść nie tylko sami wypożyczający, ale z pewnością trzykroć więcej osób, albowiem, gdy ktoś wypożyczał książkę do domu, to z niej korzystali wszyscy domownicy, książkę tę nieraz wypożyczano jeszcze i do drugiego domu, a nawet — jak się podpisany przekonał — książki te dostawały się także i do sąsiedniej wsi Kajszówki. Ze stałych czytelników każdy, o ile tylko czas starczy, zdaje przy oddaniu krótkie sprawozdanie z przeczytanej książki. To też niektórzy z nich umieją całe historie, zdarzenia ciekawe, wypadki z podróży, lub inne, prawie dosłownie i nieraz w polu przy pracy można słyszeć takie opowiadania.

Czytelnik zatem należy tylko zawdzięczyć, że lud przy pracy, zamiast o głupstwach, rozmawia sobie o tak ciekawych, czasem wesołych, jednak zawsze pożytecznych rzeczach. A i na to wpłynęła czytelnia także wiele, że wracający z Prus z roboty, przeważnie parobczaki, już się nie popisują tyle co dawniej, przekręcanymi niemieckimi wyrazami i nie przepijają zaraz w karczmie zarobionego grosza.

Oby tylko czytelnia tutejsza mogła być w większą ilość książek zaopatrzona.

Sebastyan Tworzydło
kierownik szkoły i czytelnia.

Łętownia:

Było w r. 1901/2 wypożyczających książki 79 osób. Najwięcej w wieku od 16 do 40 lat obojga płci. Ludzie starzy mniej czytają, a to ze względu, że albo źle, albo wcale czytać nie umieją, gdyż szkoła istnieje tu dopiero lat 20.

Przeczytano książek 495. Najchętniej czytają książki religijne, historyczne, podróże i powieści, najmniej gospodarskie i przyrodnicze. Młodzież czyta chętniej książki treści historycznej lub powieści, starsi zaś religijne lub gospodarcze.

Ruch czytelnia rozwija się coraz więcej i ochota do czytania bardziej wzrasta. Nikt nie może zaprzeczyć, że wpływ czytelnia przyczynia się bardzo do podniesienia oświaty ludu. Pijanstwo znika

prawie, lud staje się pracowitszym, oszczędniejszym i moralniejszym, a w obejściu uprzejmym. Zakładane czytelnie przez Towarzystwo Oświaty Ludowej w Krakowie wywierają bardzo wielki wpływ dodatni na umoralnienie ludu.

W czytelnii odbyło się kilka odczytów, a mianowicie: O nawozach sztucznych, których tu bardzo wiele sprowadzają; o pracy i oszczędności; o zakładaniu kas Reiffeisena, którą w b. r. założono; o Konstytucyi 3 maja itp. pogadanki na tle historycznem.

Tomasz Palarczyk
kierownik szkoły.

Rudnik:

Prawie wszystkie egzemplarze przesłanych tu książek są równomiernie wypożyczane. Poparcia tu niema, bo lud ubogi; cześć i najgłębszą podziękę mam zaszczyt imieniem ludu przesłać Towarzystwu Oświaty ludowej, które rozumie potrzeby ludu wiejskiego, umie z nim czuć, co go boli, dolega i gniecie, a zakładając czytelnie, podnosi go moralnie i uczy pilności, mierności i wstrzemięźliwości. Krakowskie Towarzystwo Oświaty ludowej, zasilając czytelnie co roku książkami dobrej treści, spełnia najważniejsze zadanie, jakim jest oświecanie i uobyczajanie najniższych warstw w społeczeństwie.

Teodor Gorączko
nauczyciel.

Skomielna biała:

Książki wypożyczam przeważnie dzieciom szkolnym starszym i z nauki dopełniającej, te zaś czytają je w domu rodzicom i to przeważnie w porze zimowej. Najchętniej są czytane książki treści historycznej i powieściowej. Czytelnia nasza już dawno nie została zasiloną nowym zapasem książek, co tem bardziej byłoby koniecznem, że rozbudziła się u ludu dążność do bliższego poznania dziejów ojczyźtych i w tym celu dopraszają się o książki „Pana Sienkiewicza“, jak się sami wyrażają. Według mego mniemania, trzeba by na początek dać im w ręce wydania „trylogii skróconej“, a później w całości, powieści historyczne Kraszewskiego, wreszcie celem poznania powieści osnutych na tle ludowym, byłyby odpowiednie powiastki i nowele Dygasińskiego.

Czytelnia nasza wywiera ten błogi skutek, iż ludność coraz mniej się oddaje pijaństwu i z radością zaznaczyć należy, że w naszej wiosce na palcach nawet się nie policzy, którzyby grosz swój topili w kieliszku wódki. Prawdziwą radością napęłnia się serce, przechodząc np. w niedzielę po nieszporach koło gromadki parobczaków i młodych gospodarzy, czytających „Pracę“ z Poznania, albo „Polaka“, gazetki, które kupują sobie sami. Z dumą mogą powie

dzieć, że z takiej młodzieży kiedyś pożytek będzie dla sprawy ojczyznej.

Jan Fuliński
nauczyciel.

Żarnówka :

Zauważono, że tutejsza ludność z chęcią garnie się do czytania książek i niektórzy nawet starają się zastosować do rad, pouczeń itd., zawartych w książeczkach. Nie można jednak rozbudzić zamiłowania do czytania książek gospodarczo-przyrodniczych.

Czytelnia jest wielkiem dobrem dla ludu na polu oświaty a nawet daje się to poznać w szkole, gdyż te dzieci, które czytają z biblioteki, więcej są rozwinięte i lepiej odpowiadają z przedmiotów.

Wawrzyniec Hyla
nauczyciel.

Powiat Nisko.

Ulanów:

Mieszkańcy większych miast szukają rozrywek w teatrze, na koncertach i odczytach naukowych; zaś dla małomieszczaństwa i dla stanu wieśniaczego jedynym ogniskiem cywilizacyjnem jest czytelnia ludowa.

Wiedza, którą młodzież wynosi ze szkół ludowych, nie wystarcza jeszcze do życia praktycznego i obywatelskiego; wiedzę tę rozszerza, pogłębia i utrwała w umysłach ludu jedynie czytelnia ludowa.

Z prawdziwą przyjemnością zaznaczam, że co niedzieli i święta w porze zimowej mieszczaństwo jak najchętniej garnie się wieczorami do czytelnii, by tu ten umysł cheiwy wrażeń nakarmić wiadomościami o Bogu i świecie.

Z uznaniem także podnoszę wzorowy przykład tutejszej klasy urzędniczej, która również do czytelnii uczęszcza. Cała sala szkolna bywa po brzegi wypełniona słuchaczami, a nadto członkowie czytelnii wypożyczają dzieła do domu; słowem życie umysłowe jest tu rozbudzone. Czytelnia odwodzi lud od szynków, od karciarstwa, bajczarstwa i próżniactwa, a natomiast wytyka ludowi kierunek życia praktycznego na tle religijnem i patriotycznym, rozwija te najszlachetniejsze uczucia, które stanowią o sile Kościoła i narodu.

W dzisiejszych czasach czytelnia ludowa niejedno chorobliwe zboczenie umysłowe prostuje i uczy lud miłości Chrystusowej. Jak we wszystkich miasteczkach galicyjskich, tak samo w Ulanowie żydzi przez przemysł i handel zajmują dominujące stanowisko w sprawach pieniężnych. Od ich wyłączonej woli zależy, czy włościanina wziąć na flis, lub nie dać mu zarobku. Wyzyskiwani mieszczaństwo przez kupeców z każdym rokiem ubożeją coraz bardziej, zarobek

flisacki upada i widmo nędzy im zagraża. Srodki, jakimi czytelnia ludowa rozporządza, nie wystarczają na zażegnanie burzy, wiszącej nad Ulanowem; potrzeba tu pomocy materyalnej, a przedewszystkiem radykalnej zmiany stosunków na lepsze, trzeba szkół przemysłowych, rękodzielniczych, trzeba dostarczyć ludowi pracy i chleba. Te też wnikając w potrzebę ludu, na razie czytelnia swoim wpływem zachęca młodzież do innych zawodów rękodzielniczych i przemysłowych.

Zakończając to krótkie sprawozdanie, spełniam tylko obowiązek sumienia, wyrażając Zarządowi Towarzystwa i wszystkim szlachetnym ofiarodawcom Towarzystwa Oświaty ludowej serdeczne, staropolskie „Bóg zapłać“, za te okrucy oświaty, które padły i na tę piaszczystą puszcę sandomierską, które uświadamiają lud i obudzają w nim poczucie godności narodowej dla odrodzenia Ojczyzny!

Stefan Zabierzewski

kierownik szkoły i czytelnia.

Powiat Nowy Sącz.

Czarny Potok:

Najchętniej bywają czytane książki treści historycznej i powieściowej, mniej religijnej, a mało gospodarskiej. 9 osób przeczytało wszystkie książki prócz gospodarskich. Tutejsi ludzie są dumni ze swej gospodarki i trzeba im przyznać słusność. Lud biedny, właściciel 6 mórg nazwany zamożnym, a mający 20—25 mórg, bogacz. Role starannie uprawiają, znane im są rozmaite rodzaje nawozów sztucznych. Praktykę czerpią ze dworu.

Książd kanonik Zygmunt Miętus miał 11 odczytów o hodowli bydła, uprawie roślin pastewnych i pielęgnowaniu drzewek owocowych. Prawie w każdą niedzielę gromadzą się w izbie szkolnej i bywa odczytywany „Związek chłopski“, „Prawda“.

Po raz pierwszy będą urządzone „Jaselka“ w święto Trzech Króli.

Czy to czytelnia zasługą, nie wiem, lecz śmiało twierdzić mogę, iż lud jest teraz o wiele inteligentniejszy, urządzenie mieszkań prawie z każdym rokiem więcej zadowalniające. Powiększono dom Kółka rolniczego, mniej zaglądają do karczmy, więcej przesiadują w Kółku i bez kieliszka gwarzą o sprawach gminnych lub domowych. Wyjątkowo kieliszek wina krąży, gdy są jakieś imieniny lub gdy wstępują po chrzcie albo ślubie na rozgrzanie lub ochłodzenie.

Dość często starsi ludzie powtarzają: „Dobrzy panowie, co dla nas książki posłali. My biedni nigdy byśmy nie mogli sobie spisać“. Cheiałam, by coś dali na naprawę książek, lecz pozbyli sobie słowami: „My biedni, a dużo rozmaitych wydatków“. Może później będzie lepiej.

Wiktorya Wiśniewska
nauczycielka.

Gostwica:

Wpływ czytelnicy jest widoczny w gminie tutejszej już od jej otwarcia. Gmina przedtem pijacka, obecnie unika karczmy, w zimie i święta chętnie ludzie gromadzą się w szkole, aby się przysłuchać czytaniu pożytecznych książek i objaśnieniom ich treści, szczególnie z działu historycznego, który mało jest czytany. Dla oderwania mieszkańców w dnie zapustne od karczmy, urządziłem przedstawienie amatorskie w niedzielę zapustną w izbie szkolnej, w którym po wielu mozołach wzięli udział włościanie. Odegrano urywek z „Piasta“ Tetmajera, następnie dwa monologi Szaniawskiego: „Maciek Wiecheć u doktora“ i „Niedziela“. Na zakończenie po stosownem przemówieniu dałem im żywy obraz dzieci wrześnieńskich, który na tle apoteozy: „Polska w kajdanach“, do głośnego płaczu słuchaczy pobudził i każdy zamiast do karczmy pójść, w szkole pozostał, prosząc mnie o opowiadanie z dziejów naszego narodu.

„Každy początek jest trudny“ — przysłowie to dosłownie się ziściło na tutejszej czytelnicy. Gdy książki Zarząd Towarzystwa nadesłał w lipcu zeszłego roku, poprostu ludzie bali się ich i ani sobie wspomnieć nie dali o ich czytaniu z obawy, aby za to nie płacili. Pół roku więc pracy mię kosztowało, zanim ich oswoiłem z czytaniem pożytecznych książek i to bezpłatnie.

Obecnie wpływ czytelnicy jest olbrzymi na moralność mieszkańców, którzy karczmy z małymi wyjątkami unikają, a zimowe wieczory chętnie spędzają w szkole na wykładach, które dość często dla nich daję.

Józef Stefański
nauczyciel.

Moszczenica niżna:

Książeczki z działu religijno-moralnego najwięcej mają powodzenia, lecz zresztą czyta lud chętnie wszystkie podawane im książeczki, byle były stosowne dla wieku czytelnika, co do doboru książeczek polegają zupełnie na mnie, jaką książeczkę zechcę im pożytyć, to też pożyczam kolejno ze wszystkich czterech działów.

Zbytecznem jest nadmieniać, że działalność czytelnicy bardzo zbawienne wywiera skutki. Lud chętnie się garnie do czytania pożytecznych książeczek, gdyż widzi, że nabyta z nich wiedza czyni go rozumniejszym i światlejszym, a zarazem i polepsza byt jego materialny. Wielu czytelników, szczególnie starszych gospodarzy, już kilkakrotnie przeczytali wszystkie książeczki, znajdujące się w bibliotece, przeto w imieniu tych gospodarzy, oraz w imieniu własnem proszę bardzo uprzejmie, o ile możebne, o łaskawe nadesłanie chociaż paru książeczek, dla powiększenia biblioteczki.

Helena Marya Kwiatkowska
nauczycielka.

Żbikowice:

Najchętniej czytają książki powieściowe z historii polskiej, które ich najbardziej zaciekawiają. Co się tyczy książek gospodarskich, o postępowej uprawie roli i postępowym chowie bydła, to tu nie chcą takich książek czytać. Dotąd, po 11 latach istnienia czytelnia, ona się nie rozszerza i oświata u nas nie się nie pomnożyła, bo tu teraz nie mamy szkoły i tylko czasem w zimie jaki domorosły nauczyciel uczy dzieci tych rodziców, którzy o to dbają, a ci, co o to nie dbają, to ich dzieci żadnej nauki nie pobierają. To tylko na pochwałę dodam, że zamiast się wałęsać po karczmie, to wolą czytać wieczorami i jeżeli są pijacy trunki w karczmie Żbikowskiej, to są ludzie z obcych gmin.

Teraz nie było tu wiele odczytów, bo, ja jako kierownik, nie mogę długo głośno czytać, a innego, coby wyraźnie czytał, tu nie ma, więc tylko kilka razy przeczytałem zgromadzonym krótkie powieści z historii polskiej, lub coś z gospodarskich spraw, bo tu nikt nie ma z inteligencji, coby jaką pomoc mógł dać oświacie, a kościół parafialny oddalony o kilka kilometrów, więc stamtąd nie mamy żadnej pomocy, tylko jedynie cała czynność czytelnia na tem polega, że ludzie pożyczają książki i każdy w swoim kółku rodzinnem czyta wieczorami lub w święta i wiele już jest takich, co się nie zadawałnają temi książkami, ale się pytają o większe dzieła, ale i tacy jeszcze są, którzy ukradkiem na książki czatują, by tylko pochwycić i schować, choć każdemu tłómaczę, że kto tylko zażąda książki, tom zawsze na to gotów; choć z zasady tylko w niedziele i święta popołudniu ma się pożyczać, jednak ile razy kto poza temi dniami książki zażąda, zawsze chętnie usłużyć.

Tak jak i w przeszłych latach można powiedzieć, że czytanie książek wiele ludności korzyści przyniosło i tak między innemi już nie wierzą w różne gusła, czary i zabobony.

Przed kilkunastoma laty, gdy się w naszej karczmie odbywały hulanki, a znaleźli się ludzie dobrej woli, co się postarali, by to na zawsze ustało, to podniosło się między ludnością takie szemranie i narzekanie, że aż litość brała patrzeć na taką głupotę; dziś po 11 latach istnienia czytelnia nikt nie spyta czy i kiedy będzie w karczmie muzyka i nie mruczą, że nie mają się gdzie zabawić, bo kto ma ochotę się bawić, to się czytaniem zabawia. Wróżby i wszelkie przesady, także częste bajki kobiece, ustały. Procesy na wielką skalę także tu bywały, a teraz rzadko się coś podobnego trafi, a o bitkach też coraz rzadziej słychać, jako też i o wszelakiej głupocie ludzkiej, co ja jedynie czytaniu przypisuję.

Jan Rembilas

włościanin, zastępca wójta, kier. czytelnia.

Powiat Nowy Targ.

Nowebystre :

Czytelnia we wsi jest bardzo potrzebna i każdy przyzna, że przynosi wielkie korzyści: szerzy oświatę, zaznajamia z historią polską, budzi poczucie łączności narodowej i gospodarności, wzmacnia pojęcia religijne, uprzyjemnia długie chwile zimowe, a odciąga od złych towarzystw.

Jakób Bieniarz
nauczyciel.

Szczawnica :

Nad umoralnieniem ludu pracuje w pierwszym rzędzie kościół i szkoła. Nie można jednak zaprzeczyć, że równie ważnym czynnikiem umoralniającym i kształcącym jest czytanie dobrych książek.

Skutki też tego widzimy w Szczawnicy na każdym kroku prawie. Trzeźwość, pracowitość, oszczędność to nierzadkie cnoty u ludu tutejszego.

Jednakowoż mimo to bieda nieraz zagląda do chaty tutejszego chłopca i wypędza go do Ameryki za zarobkiem, którego u swoich znaleźć nie mógł.

Po kilkun latach wraca emigrant z zaoszczędzonym groszem, a obróciwszy go na powiększenie gospodarstwa, pracuje na umiłowanej przez siebie niwie.

Ponieważ ludność wioski tutejszej stoi pod względem inteligencji wyżej znacznie, niż w miejscowościach odciętych od świata, przeto byłoby wielce pożądanem, aby obok książeczek popularnych znajdowały się w czytelnicy tutejszej poważniejsze dzieła naszych pisarzy, a przede wszystkim trylogia Sienkiewicza o przysłanie której usilnie proszę.

Wincenty Zgut
kierownik szkoły i czytelnicy.

Waksmund :

Książki bywają czytane przeważnie przez dzieci szkolne i to najchętniej książki treści historycznej i powieściowej, a szczególnie z obrazkami; mniej czytane bywają książki treści religijnej, opisowe i pouczające. Gospodarze, kobiety i dziewczęta starsze czytają mało, a to z braku czasu, gdyż ludność gminy udaje się przeważnie za zarobkiem na wszystkie strony do Prus, do Saksów, do Pesztu, a już prawie każdy do Ameryki. Dzieci szkolne czytają rodzicom w domu, szczególnie we święta i długie wieczory zimowe.

M. Pachucki
nauczyciel.

Powiat Pilzno.

Grudna dolna i górna :

Najwięcej bywają czytane książeczki treści powieściowej przez czytelników w wieku do 24 lat, treści religijnej przez czytelniczki, historycznej przez czytelników do lat 15, zaś gospodarczej powyżej 24 lat.

Ponieważ prawie każdy z czytelników książki znajdujące się w biblioteczek przeczytał, a te, które nie są czytane, to wskutek zniszczenia lub zaginięcia, przeto byłoby pożądanem, by na miejsce zaginionych przysłać inne.

Lud czyta książeczki znajdujące się w biblioteczek bardzo chętnie, szczególnie porą zimową, gdyż wtedy ma więcej czasu, o czem świadczy liczba przeczytanych książek. (3.000).

Jan Świątek
nauczyciel.

Powiat Podgórze.

Skawina :

Co drugą niedzielę urządzało się w klasie szkoły tutejszej czytania wspólne dzieł treści szczególnie religijnej, a raz na miesiąc odbywało się czytanie połączone z objaśnieniami z dziełek treści historycznej, pouczającej, zaleconych w § 34 „Przepisów“ dla czytelnicy.

Pożytek z czytelnicy jest widoczny, bo nie tylko że czytelnicy kształcą się i rozszerzają swoje wiadomości, ale nawet, choć powoli, przecież stają się lepszymi, tak moralnie, jak pod względem wzajemnego pożycia ze sąsiadami. Jako dowód powyższego twierdzenia może posłużyć i ta okoliczność, że jak dawniej często się zdarzało, że gdzieś u któregoś czytelnika zaginęła książka i nie można jej było odebrać, ani wynagrodzenia za nią wymusić, obecnie w roku ubiegłym nie zaginęła ani jedna książka.

Stanisław Czaja
kierownik szkoły.

Świątyni Górne :

Czytają tu najczęściej książki treści religijnej i moralnej, historycznej, podróże, powieści, opowiadania, poezye. Najmniej czytane bywają książki o naukach przyrodniczych, sprawach społecznych, gospodarskich. Książki gospodarskie nie zajmują tu nikogo i kilka z nich leży jeszcze nietkniętych. Dorośli, majstrowie i młodzież szkoły ślusarskiej, domaga się dzieł poważniejszych. Nadesłana „Trylogię“ Sienkiewicza z rąk sobie wyrывают.

Oprócz wspólnego czytania urządzono odczyty. I tak wygłosił odczyt:

- 1) „Bitwa pod Grunwaldem“ p. Jan Dębski, ucz. 6 gimnaz.

2) „O przyczynach nędzy w gminie“ wolny odezyt kierownika czytelnika.

3) „O potrzebie zakładania spółek rzemieślniczych“ dto.

4) „Życie i prace Adama Mickiewicza“ Jan Lenczowski.

5) „O potrzebie kształcenia się w duchu narodowym“ — kierownik czytelnika.

Wyuczono też kilku pieśni i śpiewu na przyjęcie Najprzewielebniejszego księdza Biskupa w dniach 1 i 2 września. Członkowie czytelnika śpiewali na chórze.

Dano dwa przedstawienia amatorskie: 1) „Nikt mnie nie zna“ komedia w jednym akcie. 2) „Chłopi arystokracji“.

Urządzono też wspaniałe obchody Grunwaldu.

Zgromadzając się w czytelniku lub czytając w domu pożyteczne książki, odzwyczajają się mieszkańcy Świątnik od pijatyk, gry w karty i połączonych z tem awantur — a spędzają czas pożytecznie, kształcąc się i uszlachetniając. Młodzież mniej już dopuszcza się wybryków po wsi, niż dawniej, i zamiast dzikiej swawoli, widać chłopaków czytających w polu lub w ogrodzie — jak w lecie — książki powieściowe. Młodzież szkolna zaprawia się do nauki przez czytanie dobranych powieści, a zarazem kształci się również.

Karol Chlebowski

kierownik szkoły.

Swoszowice:

Stałych czytelników w ubiegłym roku było 103, którzy wypożyczyli w ciągu roku 1.194 książek; byli to przeważnie młodzi, bo oni sobie dopiero zdobyli klucz do oświaty, przez szkołę. Ich rodzice czytać, a tem więcej pisać nie umieją, bo jeszcze przed 20-tu laty nie tylko w Swoszowicach, ale w całej tutejszej okolicy w promieniu dwumilowym szkoły nie było; uczyli się tylko ciekawsi i pilniejsi sztuki czytania prywatnie i krótko.

Ta ciemnota starszych występuje jawnie podczas udzielania pożyczek w Spółkowej parafialnej kasie oszczędności syst. Reifeisen, w Wróblowicach; na 10 obecnych nieraz niema ani jednego, któryby się podpisać potrafił. Młodszy więc tylko czytają pilnie, chętnie i dość często z należytem zrozumieniem treści. Niejedno podczas wypożyczania prosi od razu o dwie lub trzy książki. Czytają i starsi, jednak ci już do rzadkości należą, za to dzieciom swoim polecają prosić o książki kierownika czytelnika, a gdy je te przyniosą do domu, każą głośno czytać i chętnie słuchają.

Czytelnia działa przeważnie na młode pokolenie, które pod wielu względami z niej korzysta; korzystają i starsi o ile przeczytane z książek lub usłyszane wiadomości trafiają do ich przekonania. U bardzo wielu z tutejszej młodzieży, szczególnie u dziewcząt, spostrzegać się daje ogląda, pewien stopień inteligencji nawet, a to przez czytanie książek. Pod względem moralności zachowanie się jej bez zarzutu; niektórzy powyrzekali się na zawsze gorzałki, co w tu-

tejszych stosunkach znaczy wiele. Poczucie narodowe zaszczipione w szkole kształci się, rozszerzając się przez czytanie, umacnia się i tężeje. Wielu ze starszych — choć nie wszyscy — zostają przy swoich zapatrywaniach starych, nie dających się zmienić. Ci, jak żydzi na pustyni, wymrzeć muszą, a ich potomstwo dopiero wejdzie do Ziemi obiecanej, gdy nadejdzie godzina wyznaczona przez Opatrzność. Zato korzystają z książek traktujących o chowie królików, o uprawie ziemniaków, o weterynaryi popularnej i t. d.

Floryan Kotowski
kierownik szkoły.

Radziszów :

Następujące książki są tutaj bardzo chętnie czytane: „Jasny i gruntowny wykład wiary i moralności chrześcijańskiej“, „Ojców naszych wiara święta“, dzieła Sienkiewicza są rozechwytnane i naprzód zamawiane, „Pogadanka o wnętrzu ziemi“, „O morzach i lądach“, „Co się dzieje w ulach“ i t. p. Książki z działu IV., to jest a) nauki przyrodnicze, b) gospodarstwo wiejskie, c) sprawy społeczne, krajowe, gminne są bardzo chętnie czytowane i coraz większy popyt mają.

Wieczorami jesiennymi i zimowymi w każdą niedzielę i święta, oraz w niektóre dnie powszednie miewał kierownik czytelní odczyty i pogadanki o gospodarstwie, sadownictwie i higienie oraz historii polskiej. Z gospodarstwa: O nawozach sztucznych — urządzenie gnojowisk — rasa bydła czerwona polska. Z sadownictwa: Hodowanie dzieciak z nasion i pestek — szczepienie — dobór owoców — użytek. Z higieny: Pogadanki na podstawie książki z czytelní: „Co robić, aby być zdrowym i długo żyć?“ Z historii polskiej: „Nasze dzieje“ Tarnowskiego.

Józef Depowski
kierownik szkoły.

Rzozów :

Wypożyczanie książek w czytelní w Rzozowie trwa od połowy września do kwietnia. Do czytelní w roku 1901/2 należała, jak dawniej, przeważnie młodzież szkolna, tak uczęszczająca na naukę codzienną, jako też i dopełniająca. Jako oznakę postępu i rozwoju czytelní trzeba zaznaczyć, że do czytelní należało kilku gospodarzy i kilka gospodyń, do czego lat ubiegłych trudno ich było namówić. Prócz tego wiele rodziców biera książki przez dzieci należące do czytelní, pomimo że sami zapisać się nie chcą. Korzyść z czytelní gmina tutejsza ma wielką. Dzieci pędząc na paszę bydło oraz w święta zajmują wolny czas czytaniem pouczających i zajmujących książek. Przytem i w szkole daje się to widzieć, że znajomość historii ojczystej i poczucie patriotyzmu bardzo z każdym rokiem się w naszej gminie utrwała między młodzieżą. O ile mi się zdaje, to w ostatnich czasach książki wyrugowały z chat różne niegodziwe

piśmiłła, które zatruwają ducha naszego ludu. I to może z czasem będzie największą zasługą naszej czytelnicy.

Odczyty w naszej czytelnicy odbywać się nie mogą, gdyż ja będąc samoistną nauczycielką w tutejszej dość licznej szkole mam tak wiele pracy przy bardzo niedostatecznych siłach i zdrowiu, że w żaden sposób większym trudom podolałabym nie mogła, a we wsi nie ma nikogo inteligentnego, aby mi w tem mógł przyjść z pomocą.

Wanda Ostrzeszewicz
nauczycielka.

Powiat Przemyśl.

Krzywcza :

W wieku do 24 lat wypożyczają książki zarówno chłopcy jak i dziewczęta; w wieku do 40 lat przeważnie mężczyźni, mało kobiety; w wieku wyżej 40 lat tylko mężczyźni. Czytelnicy składają się z klasy rzemieślniczej i rolniczej.

Młodzież do 24 lat wieku, tak chłopcy jak i dziewczęta, czytają bardzo dużo książek treści powieściowej. Z książek treści historycznej czytają chętnie: „Historya Polski“, „Wieczory pod lipą“, „Obrona Częstochowy“, O Czarnieckim, Zamojskim, Żółkiewskim, Sobieskim, Kościuszcze.

Starsi czytają książki treści religijnej, z tych najchętniej: „Żywot Pana Jezusa“, „Naukę Wiary“, „Czytanki niedzielne“, „Obowiązki rodziców“, „Rady kapłana dla ludu“.

Z działu II. czytają książki przeważnie te same, które i młodzi czytają, a także podróże jak: „Pielgrzymka do Częstochowy i Jerozolimy“, „Podróż po szerokim świecie“.

Z działu III.: „O Kordeckim“, „Przez morza i stepy“, „Ucisk katolików pod panowaniem rosyjskiem“, „Za chlebem“, „Z niewoli tatarskiej“, „Zwycięstwo serca“ i inne.

Z działu IV. czytają książki przyrodnicze i gospodarskie. Szczególnem wzięciem cieszą się książki p. t. „Ciekawe zjawiska w świecie“, „Nasi wrogowie i przyjaciele wśród ptaków“, „O morzach i łądach“, „Opowiadania o ciekawych i pożytecznych rzeczach“, „O powietrzu i zjawiskach w niem zachodzących“, „Pogadanki o niebie i ziemi“, „Nauka o gospodarce polnej“, „O chowie inwentarza“, „Ogród warzywny“, „Weterynaryja popularna“.

Czytelnia wywiera wpływ dodatni na ludność miasteczka naszego. Rozbudza zamiłowanie i chęć do czytania, a także przeszkadza marnowaniu drogiego czasu i zapobiega próżniactwu. Prawie w każdym domu spędzają domownicy wolny czas od pracy i długie wieczory na czytaniu pożytecznych książek. Młodzież szkolna, czytając, nabiera wprawy w czytaniu, rozszerza zakres wiadomości nabytych w szkole, bądź też nabiera nowych wyobrażeń z różnych dziedzin umiejętności. Starsi, zajmując się czytaniem książek lub słuchając,

jak ich dzieci czytają, nie idą szukać rozrywki i towarzystwa w karczmie. Nabyte wiadomości z działu gospodarstwa starają się u siebie zastosować.

Julia Szoldrówna
nauczycielka.

Powiat Przeworsk.

Gorliczyna :

Najwięcej lubią tu czytać książki treści religijnej i to kobiety i starsi mężczyźni. Młodszym najwięcej podobają się książki działu powieściowego; książek gospodarczych wprost czytać nie chcą.

Czytają w niektórych chatach w ten sposób, że jedno czyta głośno, inni słuchają. Gdyby tylko z tych, co pożyczają, co dzieśnięte należały korzystać odnosiło, to już dodatnia działalność czytelnicy byłaby wielką.

Walentyna Krzechlikówna
nauczycielka.

Ostrów i Mikulice :

Czytelnia jest tamą przeciw pijaństwu, gdyż chłopak młody, mając książkę, siedzi w domu i czyta ją, a gdy nie ma, idzie do karczmy; jest bodźcem do posyłania dzieci do szkoły, gdyż starsi każą dzieciom czytać głośno książki. Niszczy zabobony i gusła, gdyż w książkach przeczytanych dowiadują się prawdy i wyjaśnień niektórych zjawisk napowietrznych. Wogóle czytelnia oświeca, uszlachetnia i podnosi dobrobyt.

Piotr Kluz
nauczytel.

Ubieszyn :

Czytelnikami jest przeważnie młodzież z nauki codziennej i dopełniającej, tudzież i dorastający w wieku od 16—24 lat. Wielu jest i starszych czytelników, lecz ci chociaż sami czytają, częściej dają czytać w domu swym dzieciom, sami zaś przysłuchują się. 70-ciu czytelników przeczytało w czasie od 13 października 1901 roku do końca czerwca 1902 r. 1433 książek i tak : z działu religijnego 208 książek, historycznego 215, powieściowego 971, zaś z działu przyrodniczego i gospodarczego 39 książek.

Najchętniej były czytane następujące książki: „Żywot Pana Jezusa“, „O sędzie ostatecznym“, „Królowa korony polskiej“, „O Genowefie“, „O Urwisie Dyrduśiu“, „Przygody dziada Florka“, „Kordecki“, „Dzieje narodu polskiego“.

Wypożyczanie książek odbywa się dwa razy tygodniowo, a mianowicie: młodzież do 15-go roku wypożyczała książki w środy każdego tygodnia, zaś od 16-go roku wypożyczali w niedziele. Przy tej sposobności odbywało się każdej niedzieli wspólne czytanie gazetki

„Niedzieli“. Przez trzy wieczory niedzielne odbywał się wykład połączony z objaśnieniem przez kierownika czytelní: „O ziemi i niebie“; przeczytano wspólnie głośno z objaśnieniem jedną książkę p. t.: „Dzieje narodu polskiego“.

W miesiącu grudniu zeszłego roku kierownik czytelní miał odczyt o Adamie Mickiewiczu, jego życiu i dziełach, przyczem jedno z dzieci oddeklamowało wiersz p. t.: „Powrót taty“, a w końcu młodzież odśpiewała kilka pieśni patryotycznych.

Młodzież szkolna, zaciekawiona treścią książek, stara się czytać ich jak najwięcej i zapamiętać treść, a wielu — jak zauważyłem — prowadzi dokładny spis przeczytanych książek, a przez częste czytanie nabiera wprawy w poprawnem czytaniu.

Młodzież, która pierwiej, kiedy nie było u nas czytelní, w niedzielę i w wolnych chwilach, osobiwie w porze zimowej, zgromadzała się u swych rówieśników, urządziła dzikie harce, a nawet nieprzyzwoite zabawy, uganiała po lodach itp., tej zimy kupiła się u czytających książki i chętnie przysłuchiwała się czytaniu.

U starszych był zwyczaj, który tej zimy w miarę się zmniejszył, iż zgromadzali się w sklepie towarzyskim lub karczmie i tam tracono czas na pijatyce, lub też opowiadano sobie baśnie najrozmaitsze, lub dosadne żarciki. Tej zimy — jak wyżej powiedziałem — to zgromadzanie się zmniejszyło się, a przyczyną tego były nasze książeczki z czytelní, bo one to kupiły przy sobie czytelników i słuchających.

Wkońcu zaznaczam: gdyby liczba książek naszej czytelní była powiększoną i treścią swą zastosowana do czytelników starszych, to liczba czytelników zwiększyłaby się, a tem samem rozwój czytelní byłby zapewnionym.

Rudolf Rembisz

nauczyciel i kierownik czytelní.

Powiat Ropczyce.

Mała:

Czytelnicy to przeważnie dzieci szkolne i dzieci z nauki dopełniającej, młodzież, która ukończyła szkoły, wreszcie ludzie żonaci i starsi gospodarze wiejscy.

Książki czytelní zaczęła młodzież wypożyczać od 1 listopada, tj. od czasu, gdy praca w polu już pokończona i nastały dłuższe wieczory zimowe. Teraz zwłaszcza, tj. w grudniu, największy panuje ruch przy wypożyczaniu, tak, że co parę dni zmieniają książki, a osobiwie młodzież szkolna. Przeważnie odbywało się w szkolnej sali po nabożeństwie głośne czytanie niektórych książek i gazet, połączone z wyjaśnieniem i pogawędką prelegenta, p. M. Matyska, zastępcy kierownika czytelní. Sala szkolna była przepełniona słuchaczami różnego wieku i płci, którzy formalnie łaknęli tych różnych wiadomości

Przeczytano w tutejszej czytelni w 1901/2 roku 928 książek. Zważywszy jednak, że ta sama książka przechodziła nieraz przez kilka rąk, wypadnie znacznie większa liczba. Z pomiędzy czytelników największą liczbę stanowiła młodzież szkolna obojga płci. Czytano najwięcej książek treści religijnej i powieściowej, zwłaszcza Sienkiewicza: „Św. Piotr w Rzymie“ i Szujskiego: „Obrona Częstochowy“ były rozechwytywane. Również i książki treści historycznej i gospodarskiej były czytowane, lecz przez starszych. Korzyści z czytelni są widoczne. I tak pod względem moralnym pouczające przykłady z żywotów świętych i powiastki wpływają dodatnio na zgodę w rodzinach, czytanie ciekawych i pouczających książek, zwłaszcza w długie zimowe wieczory, zatrzymuje gospodarza i domowników przy ognisku i odstręcza od karczmy i niepotrzebnego włóczenia się po nocach. Rodzice teraz chętniej posyłają dzieci do szkoły, bo się przekonali, ile to dobrych i pożytecznych rzeczy dowiadują się przez czytanie. Książki historyczne i poznanie chlubnych dziejów naszych sprawiły to, że włościanin nie wstydzi się nazywać Polakiem i z dumą wspomina o czynach bohaterskich swoich przodków, a przy okazji nieraz słyszeć można śpiew o Kościuszcze, Bartoszu i „Jeszcze nie zginęła“. Przez czytanie książek podnosi się w gminie lepsze gospodarstwo przez lepszą uprawę roli, wyczytana bowiem niejedną wskazówkę stara się jeden i drugi włościanin w praktykę wprowadzić, kupują zatem całymi wagonami nawozy sztuczne, sieczkarnie, młynki, sprowadzają ulepszone nasiona, a pomyślnie próby zachęcają innych, czuje się więc niejeden przywiązany do swojej ziemi ojczyściej, a jeżeli wyjedzie do Ameryki, to uciulawszy grosza, wraca do swoich i czuje się Polakiem.

Czytelnia tutejsza nie ma żadnych opiekunów ani dobrodziejów, tylko Towarzystwo ją podtrzymuje, toteż polecając się nadal łaskawym względem, prosi o zasilenie nowymi dziełkami, zwłaszcza Sienkiewicza (wydanie popularne) bo nowość zawsze podnieca.

X. *Walenty Grochola*
proboszcz.

Nockowa :

Ludzie tutejsi zrażeni są do wypożyczania książek z powodu złego prowadzenia czytelni przez mego poprzednika. Wskutek tego wiele trudności początkowo miałem, lecz już z chęcią zaczęli uczęszczać do czytelni zimą; dopiero teraz wszystko w zastoju z powodu pracy rolników. Wspólne głośne czytanie urządzaliśmy w czasie zimy co niedzielę popołudniu, przeważnie książek rolniczych jak np.: Gospodarz, Hodowla królików, Zużytkowanie nieużytków i wiele innych tej treści. Zaś powiastki, opisy, obrazki historyczne chętnie pożyczali do domów. Mieszkańcy wioski cieszą się, że mają co czytać w wolnych chwilach, a oprócz tego cieszą się i ja, bo lud coraz więcej garnie się do czytania, coraz to ciekawszy, tylko, że książek mam dosyć mało. Jeżeli więc można, to prosiłbym o przysyłanie innych, bo tu

wieś wielka, a sędzę, że podczas zimy będę miał o wiele więcej pożyczających i pragnących innych książek, bo te już przez wielu przeczytane wszystkie.

Piotr Żmuda
nauczyciel.

Paszczyna :

Według wieku trudno czytelników zestawić, albowiem książki wypożyczają raz w tydzień, w sobotę, dzieci szkolne, a czytają je w domu wszyscy, lub jeden czyta, a inni słuchają.

Najpoczytniejsze są książki powieściowe; szczególnie młodzież bardzo chętnie czyta powieści moralne, bajki, klechdy, a starsi lubią czytać powieści historyczne i książki treści religijnej i historycznej wogóle. Najmniej poczytne są książki treści przyrodniczej i gospodarskiej, ponieważ z powodu rozdrobnienia gruntów nie wszystkie rady tych książeczek mogą w praktyce zastosować.

Wpływ, jaki czytanie wypożyczanych książek na tutejszych mieszkańców wywiera, jest na każdym kroku widoczny. Czystość w domach i około budynków, grzeczność i uprzejmość dla każdego, staranna i postępową uprawa roli, wprowadzanie roślin pastewnych w płodozmian, poszanowanie cudzej własności, poczucie narodowe, trzeźwość i zapobiegliwość — to są skutki wywierane przez czytelnię. Przytej sposobności pozwalam sobie zwrócić uwagę szanownego Zarządu, że na większy rozwój czytelnicy i ruch umysłowy ludu wpłynęłoby bardzo wydawnictwo gazetki ludowej, taniej a obszernej w rodzaju *Pracy* poznańskiej, która by każda czytelnia otrzymała o ile możności za darmo, lub za zwrotem pewnej części prenumeraty.

J. Piątek
nauczyciel.

Wola Żyrakowska :

Czytelnia w Woli Żyrakowskiej Nr. 611 istnieje i powoli rozwija się. Po przeliczeniu księgozbioru jest w szafie 43 dzieł, reszta u czytelników, którzy je oddadzą; 17 dzieł mniej wartościowych czytelnicy zgubili i niema pewności, aby były oddane. Czytających ogółem obojga płci jest 50—80 osób. Zbyt młodzi, niżej 16 lat nie czytają z powodu, że nie umieją, bo niema szkoły, do którejby już w młodziutkim wieku uczęszczać musieli. Dopiero już dorośli uczą się w zimowych wieczorach od starszych. Młodzi czytelnicy uganiają się najwięcej za dziełkami historyczno-powieściowymi i powiastkami, młodzi gospodarze chętnie czytają książki rolnicze i gospodarskie, dużo starsi dzieła religijne i historję polską. Pożytek z czytania: pustki w karczmie, mniej pieniactwa, lepsza dbałość o bydło i role.

W roku bieżącym wspólnych zebrań w domu pana Feliksa Zabickiego, (który jest wójtem i kierownikiem czytelnicy) było 3 z odczytami przez St. Œwika, który jest współkierownikiem czytelnicy: 1) „O soi“, 2) „O nawozach zielonych“ z *Gospodarza*, 3) „O nawo-

zach sztucznych“ z *Gospodarza*. Podpisany prenumeruje swoim kosztem czasopismo *Gospodarz* i tegoż ofiaruje chętnym do czytania.

Stanisław Ćwik

włościanin, współkierownik czytelnia.

Powiat Rzeszów.

Przewrotność :

Książki z czytelnia wypożycza przedewszystkiem młodzież szkolna obojga płci, z nauki codziennej i dopełniającej. Czytanie odbywa się tutaj zawsze w ten sposób, że ktoś głośno czyta, a reszta domowników słucha. W czasie robót w polu, obrót książek jest bardzo słaby. Najwięcej wypożyczają w zimie.

Ponieważ wypożyczającymi są przedewszystkiem dzieci szkolne, więc najchętniej wypożyczane są zajmujące powieści. Są jednak wypadki, że dziecko wypożycza z polecenia ojca książkę z zakresu rolnictwa lub sadownictwa.

Książeczki z biblioteczki czytelnia odczytywane bywają także na zebraniach Kółka rolniczego. Kierownik dobiera do takich odczytów najczęściej książki z zakresu rolnictwa. Słuchaczami są tutaj ludzie starsi, których rzecz przeczytana widocznie interesuje, gdyż zawsze wywołuje się obszerna dyskusja, w której wszyscy obecni chcą brać udział. Postęp ku lepszemu tak pod względem moralnym, jakoteż zawodowego rolniczego wykształcenia jest widoczny. Że tak jest, przytoczę jako dowód fakt, że przed dziesięciu laty żaden chłop rolnik tak w Przewrotnem jak i w całej okolicy, nie miał pojęcia o nawozach sztucznych, dziś zaś kaimit, tomasyna i super fosfaty przychodzą tutaj wagonami. Że wskutek tego i ogólny dobrobyt się podnosi, nie ulega wątpliwości. Wpłynęły jednak na to prócz czytelnia także inne czynniki, mianowicie instytucja Kółka rolniczego, będąca w ścisłym połączeniu z czytelnia.

Zdzisław Krzywka

nauczyciel.

Łąka :

Najchętniej czyta młodzież obojga płci uczęszczająca do szkoły lub ją opuszczająca.

Najwięcej poszukiwane są powiastki i powieści historyczne tak, że niektórzy po niejakiem czasie o pożyczenie tychże po raz wtóry się zgłaszają, lecz wogóle obecnie i książki treści innej naukowej chętnie światlejsi rolnicy czytają.

W czasie okresu świątecznego przedstawiono Jaselka w gminie Łąka, Łukowice i Stobierna przy ogromnym udziale wiesniaków. Jaselka odgrywała młodzież nauki dopełniającej.

Pożytek czytelní można poznać ze zwiększonej liczby czytelników, rozwoju Kółka i kasy Reiffeisena, a jest on tak cenny dla podpisanego, jako już 20 lat mieszkającego i pracującego nauczyciela, że składa niniejszem jaknajserdeczniejsze podziękowanie za pomoc, jakiej mu Towarzystwo czytelnią udzielić raczyło.

Jan Tatkowski
nauczyciel.

Kraczkowa :

Największą poczytność znajdują książki treści historycznej i powieściowej.

Książki z czytelní bierze starsza młodzież, która naukę już ukończyła. Starsi mniej pożyczają. Chłopiec lub dziewczyna przyniószszy książkę do domu czyta ją głośno, a domownicy słuchają. Dzisiaj gospodarz wiejski nie zostawia dzieci w niedzielę bez opieki, nie idzie sam do karczmy, ale rozkazuje dziecku czytać, a wszyscy domownicy słuchają i pożytecznie spędzają czas. Książki treści historycznej i powieściowej najchętniej są czytane, a po weselach i zabawach często słyszeć można rozprawy o królach polskich, o Kościuszcze, a nawet śpiewy patryotyczne. Pod względem narodowym staje się lud coraz więcej uświadomiony, czuje, że jest Polakiem i uczy się kochać ziemię rodzinną.

Ponieważ książek brakuje wiele, dlatego upraszam o uzupełnienie i powiększenie biblioteczki, a szczególnie dziełkami treści historycznej.

Jan Broda
nauczyciel.

Powiat Sanok.

Klimkówka :

Najwięcej wypożyczają dzieci szkolne z trzech ostatnich lat nauki i dzieci z nauki dopełniającej tak chłopcy jak i dziewczęta. Najchętniej czytają książki z działu religijno-moralnego i historycznego. Dzieci szkolne zaopatruję w książki z każdego działu, i aby zmusić do przeczytania każdej książki, pytam o krótką treść z przeczytanej. Za nie dość jasne odpowiedzi z przeczytanego dziełka, zwracam je uczniowi lub uczennicy do powtórnego przeczytania. Ze starszymi czytelnikami sprawa łatwiejsza, bo ci oddając książkę, sami opowiadają jej treść.

Ludność czytając książki pozbywa się wielu nałogów jak np. pijactwa, co już niejednen zauważył, a najlepszym dowodem usunięcie przed dwoma laty karczmy ze wsi i założenie na jej miejscu Kółka rolniczego.

Paweł Nycz
nauczyciel.

Pisarowce :

Dziewięć, tak chłopcy jak i dziewczęta, pożyczają przeważnie powiastki z działu historycznego i powieściowego, zaś starsi od 25 do 40 lat pożyczali z działu religijno-moralnego i gospodarczo-rolniczego, kobiety zaś korzystały z głośnego czytania przez dziesiątkę szkolną.

Ośmielam się prosić o nadesłanie nowego zapasu książek, z których korzysta ludność tutejsza, bo żadna jest wiadomości, z biblioteki korzysta i znaczne postępy w dobrem czyni, ku zadowoleniu ogółu, tembardziej, że Pisarowce słynęły z butnego usposobienia i oziębłości religijnej.

Fryderyka Cramer
nauczycielka.

Powiat Strzyżów.

Dobrzechów :

W ubiegłym roku najchętniej czytano następujące książki: Sienkiewicza „Za chlebem“, Kamińskiej „Legendy“, Kraszewskiego „Korddecki“, „Niewola i ciekawe przygody generała Kopcia“, Dygasińskiego „Ucieszne przygody dziada Florka“, „Podarunek dla młodzieży“, „Skarbezyk Polski“.

W miesiącach zimowych zgromadzali się każdej niedzieli wieczorem gospodarze i chłopcy dla wypożyczania książek. Następnie odczytywano głośno zajmujące artykuły z gazet, krótsze powiastki Sienkiewicza, albo rozmawiano o sprawach obchodzących gminę.

W styczniu i lutym urządzono w niedzielę kilka przedstawień sztuk: „Kościuszkę pod Racławicami“, akt III. i „Łobzowanie“. Z dochodu sprawiono niezbędne urządzenie czytelnicy (szafę, ławki). Czytelnia znajduje się w budynku gminnym.

Pożytek działalności czytelnicy jest powszechnie uznany. Czytanie dzieł zwalcza wrodzone ludowi spędzanie czasu zimą na bezcelowych gawędach, również szerzący się dość znacznie pociąg do gry karcianej.

Franciszek Swistak
nauczyciel.

Lubla :

Książek przeczytano w tym roku 1008. Czytelnikami byli: 37 młodszych gospodarzy, kilkanaście młodych gospodyń, zresztą młodzież z nauki dopełniającej i ta, co ukończyła już naukę — prawie wszystka czyta w domu na głos domownikom i sąsiadom.

Jakkolwiek pomału wszystkie książki poczynają w gminie tutejszej ludzie czytać, to przecież najwięcej i najchętniej tak młodzi jak starsi dopraszają się o książki treści religijnej, religijno-moralnej, historycznej i powieściowej.

W roku bieżącym urządził kierownik czytelní wieczornicę na cześć Ojca św. Leona XIII., na której jeden uczeń z nauki dopełniającej odczytał krótki życiorys Ojca św., przez kierownika mu nakreślony, a inni uczniowie śpiewali i deklamowali odpowiednie pieśni. Wskutek odczytu wywiązała się rozmowa żywa i interesująca między licznymi gośćmi.

Co niedziela, po sumie, gdy starsi przychodzą zmieniać książki w czytelní w czasie pory zimowej, wszczynamy pogadankę na temat przez samych czytelników podany z przeczytanych książek. Zwłaszcza młodzież tutejsza zasmakowała w czytaniu książek, a zasmakowała do tego stopnia, że gdy naprzykład trzech lub więcej życzy sobie w jednym dniu wypożyczyć pewną książkę, to trzeba kartkami rozstrzygać, któremu pożyczyc, bo wywiązuje się zazdrość, a nawet i płacz z żalu, że dopiero później będzie mógł tę lub ową czytać książkę. A co znaczy choćby tylko przez starszą dżiatwę czytanie na głos książki w domu, to niech potwierdzi w naszej gminie pracowitość, oszczędność, zapobiegliwość, wstrzemięźliwość i zanik na dobre pieniądze, które tu panowało tak dobrze, że bywało, iż jeden gospodarz drugiego i ojcowizny pozbawiał, bo ją musiał na kosztą procesu sprzedać, gdy bratu lub stryjowi nie oddał.

Czesław Bogdałski
kierownik czytelní.

Wiśniowa nad Wisłókiem :

W początku założenia czytelní wypożyczano książeczki wszystkim zgłaszającym się uczniom szkolnym, którzy brali je dla rodziców. Gdy jednak ten sposób wypożyczania nie dawał dokładnej ewidencji, gdyż dzieci brały książki najwięcej dla obrazków, a książek rodzicom nawet nie pokazywały, ograniczono wypożyczanie wyłącznie na wyraźne żądanie rodziców. W ten sposób doszło się do prawdziwej ilości członków. Najwięcej poczytne są książki z działu powieściowego, potem historyczne i religijno-moralne. Najmniej się cieszą poczytnością książki treści przyrodniczej i gospodarczej.

Czytelnia dotychczas słabo jeszcze rozwinięta, ale działa bezwarunkowo dodatnio na uspokojenie umysłów, daje zajęcie w długie zimowe wieczory, chroni od niebezpiecznych zgromadzeń młodzieży. Działalność jej powolna i słaba na oko, ale skuteczna.

Jan Łabno
nauczyciel i zast. kierownika czytelní.

Powiat Tarnobrzeg.

Antoniów :

Książki treści religijnej bardzo są poczytne, jak również powieściowej, a znów u starszych o gospodarstwie są pożądané. Głośno

czytanie urządzone było 22 razy, przeważnie książek treści religijnej, bo tak czytelnicy żądali.

Czytelnia, ogólnie biorąc, uświadomiła czytelników, spowodowała pewną ambicję w nich. Coraz mniej się zdarza pijaństw, a nawet można powiedzieć, rzadko się zdarzają, a natomiast pewna ruchliwość, zapędy w świat i za zarobkiem silniejsze, niż gdzieindziej, tak, że w lecie pustki we wsi i młodzieży szczególniej bardzo mało. Idą do Prus, do Warszawy, do Saksonii i Westfalii, najwięcej do mularki. Ubierają się dobrze, a nawet dostatnio i na to grosz oszczędzają, a na pijatykę żałują. Co do żywności dorównywują stanowi mieszczańskiemu, piją kawę, dużo zbierają jagód na soki do herbaty i robią powidelka z borówek i czernie. Również dużo hodują kwiatków dziewczęta i kupują wiele nasion, wazonikowe starannie hodują, a za ogródkowemi się spytują i zbierają, gdzie tylko mogą. Nie nastarczylibym rozdawać, gdybym miał cokolwiek większy ogródek zamiast 3 metrów kwadratowych, w którym niewiele mam, ale że doborowe, wiele ich staje i dopytuje się i uproszą. Starsi chętnie kupują szczepki. Lecz również na to nie mam ogrodu odpowiedniego, jak tylko na 15 m. □, a tak w jednym i drugim mam zamięłowanie, lecz z żalością nie mogę chętnym nabywcom służyć, a w tem dałoby się wiele zrobić. Wiemy, jak kwiatki wpływają na uszlachetnienie.

Zdałoby się więcej w czytelni poważnych książek historycznych obszerniejszych jak „Kordecki“, gdyż o takie się dopytują. Z tych małych wszystkich prawie poprzeczytywali i nie budzą one już ciekawości, zwłaszcza że dadzą się, z małym wyjątkiem, za jeden wieczór przeczytać, przez resztę wieczorów musi się czytelnik nudzić i niechętnie potem te małe książeczki pożyczają, mówiąc, że to dla dzieci.

Bolesław Jasiński

nauczyciel.

Dąbrowica :

Przez czytanie książek rozszerza młodzież szkolna swe wiadomości i utrwala je. Największą poczytnością cieszą się książki treści historycznej, opowiadania na tle życia ludu wiejskiego osnute i powiastki moralne. Natomiast książki treści przyrodniczej lub książki traktujące o poprawie gospodarstwa mało mają czytelników. Daje się to tem wytłómaczyć, że dzieci biorą niechętnie książki treści naukowej, a starsi wogóle niewiele wypożyczają książek.

Czytelnia tutejsza wywiera dodatni wpływ na młodzież szkolną i na wszystkich czytelników. Nie tylko bowiem utrwala w nich świadomość narodową, ale nadto wpływa znakomicie na umoralnienie, odwodząc ich od wysiadzania w karczmach i szynkach.

Młodzież szkolna, zaciekawiona treścią książki, stara się ją przeczytać i zapamiętać. Przez czytanie nabiera wprawy i w samym czytaniu i wyrażaniu się ustnem. Nadto przez czytanie kształci się wyobraźnia i pamięć. Czytelnia budzi między młodzieżą ducha narodowego, który się przyczynia do zgody i miłości wzajemnej. To też

cześć i serdeczne dzięki należą się Towarzystwu Oświaty Ludowej, które, zasilając czytelnie w całym kraju coraz nowemi książkami, spełnia najważniejsze zadanie społeczne, jakim jest oświecanie niższych warstw społeczeństwa.

Ignacy Krogulski
kierownik szkoły.

Dęba :

Trudno oznaczyć dokładnie poczytność książek, gdyż prawie wszystkie książki są po domach głośno czytane.

W zimowej porze, aż do św. Wojciecha, prawie w każdą niedzielę odbywało się czytanie głośne z pogadankami i dysputami; czytali zwykle młodzi. Odczytów było 5: a) Sianie i sadzenie lasów, b) należyte prowadzenie lasów, c) nawóz stajenny, a nawozy sztuczne, d) ciała niebieskie (słońce, księżyc, gwiazdy i ziemia), e) znaczenie kasy Reifeisena w rolnictwie.

Zestawić wszystkie pożytki z działalności czytelnicy w tutejszej miejscowości, byłoby nieco trudno, gdyż na każdym kroku widzieć to można: Założenie Kółka rolniczego — sklepu — chciwość oświaty — poczucie polskości — miłość ojczyzny — gospodarowanie, wszystko to zaczyna, a nawet daje się już dobrze odczuć we wsi, wśród lasów, gdzie niekiedy w niedzielę w wieczornych godzinach niebezpiecznie było dawniej przechodzić.

Pomoc dla kierownika, gdyby się znalazła, byłaby bardzo potrzebną do dalszego rozwoju. Zbyt bowiem wielkie zajęcie zawodowe nie pozwala mu oddać się czytelnicy tak, jak rozumie i powinien.

Ludwik Nap. Wnękowski
nauczyciel.

Sobów :

Do lat 15-tu było czytelników 15 chłopców i 23 dziewcząt. Do lat 24 było czytelników 18 mężczyzn 5 kobiet; wyżej lat 40 było czytelników 8 mężczyzn, 4 kobiety.

Najwięcej czytane i poszukiwane są książki treści religijnej i moralnej, następnie historie polskie, opowiadania historyczne, podróże, powieści, sprawy krajowe i gminne.

Głośne czytanie odbywało się co trzecią niedzielę po południu w sali szkolnej. Odczytów było 3: na podstawie książki: O obowiązku włościanina, jako sąsiada, o hodowli bydła, a jeden o bitwie pod Grunwaldem. Wygłosił je kierownik czytelnicy.

Śpiewu choralnego uczył kierownik czytelnicy w czasie zimowym i wyuczył w cztery głosy młodzież szkolną, złączoną ze starszymi, cztery pieśni.

Czytelnicy rozwija się powoli, lecz dobrze.

Pod względem gospodarczym gmina tutejsza podniosła się wiele; łubin, który nie był siany, dzisiaj zobaczy go wszędzie po piaskach i błogosławią prawie tę roślinę, a zawdzięczają to czytelnicy ;

ten przykład jeden jest największym dowodem, jak potrzebną jest w każdej gminie czytelnia. Drugi przykład jest ten, że kilku gospodarzy nie umiejąc czytać dobrze, uczęszczało na naukę dopełniającą, by mogli czytać sami książki z czytelnii. Książki o budowie zagród włościańskich bardzo się tu przydały, a mianowicie, kiedy pożar dwa lata temu zniszczył 32 chat z dawnych czasów, to dzisiaj w ich miejsce stoją śliczne nowe chaty, w niezem nieustępujące miastowym; w każdej chacie osobna izba, kuchnia i spiżarnia o dużych miastowych oknach; wszyscy prawie pogorzelecy prosili kierownika czytelnii, by ich pouczał, jak mają stawiać i jak to tam pisze w książce, to też kto tą wsią przejeżdża z dalekich stron, nie może się nachwalić tej budowie; do takich zagród są stosowne ogrodzenia, gdzie indziej malowane, a i gnojowiska są umieszczane w stosownym miejscu i oddaleniu. Książki historyczne zrobiły to, że młodzież powracająca z pola od roboty, czy to z bydłem pastuski, to śpiewa o „Bartoszu“, „ej ostre kosy nasze“, a starsi cieszą się z tego.

Dałby Bóg, aby czytelnicy zrozumieli wartość czytelnii a wszędzie pomimo przeszkód, nie zrażano się niezem, lecz choć powoli, ale stanowczo kroczono naprzód.

Za to wszystko, co czytelnia zdziałała dla tujejszej gminy, jestem upoważniony przez tutejszą Radę gminną złożyć podziękowanie za założenie tejsze i zasilanie jej książkami zacnemu krakowskiemu Towarzystwu Oświaty Ludowej staropolskiem: „Bóg zapłać!“

Michał Wargala
nauczyciel.

Stale :

Czytanie książek odbywa się w zimie najwięcej, w lecie zaś tylko w dnie świąteczne. Tej zimy ludność prawie tłumnie garnała się do czytania. Niemal wszystkie książki przeczytano, a byli nawet i tacy, którzy już przeczytali całą bibliotekę. Jeszcze żadnego roku nie był pociąg i zamiłowanie do czytania tak widoczny, jak obecnego roku. Wobec tego czuć było brak nowego materiału do czytania.

Ludność czytająca książki z biblioteki wyróżnia się wybitnie od ludzi „starej daty“ nie umiejących czytać. Przed laty wieś Stale nie cieszyła się dobrą opinią w tutejszym powiecie. Obecnie zaś poprawiły się obyczaje, ustało pijaństwo prawie zupełnie, dawne bijatyki po drodze i w karczmie również od dłuższego czasu nie przytrafiają się. W niedzielę mało ludzi przesiaduje w domu szynkowym, bo woła w domu coś przeczytać. W ogóle postępowanie moralne, widoczny, łagodność w obęjsiu z ludźmi i zwierzętami domowymi zastąpiła miejsce dawnego zdziczenia, a poszanowanie cudzej własności ujawnia się z dniem każdym coraz widoczniej.

Leopold Józef Hahn
nauczyciel.

Wrzawy :

Czytelnicy uważają książeczki treści religijno-moralnej, powieści i opowiadania historyczne za najlepsze i z wielką ochotą takowe czytają.

Odczyty i opowiadania urządzone bywały na posiedzeniach „Kółka rolniczego”. Prelegentami byli kierownik czytelnicy i włościanie.

Mieszkańcy gminy Wrzawy odnoszą wielki pożytek z czytania książeczek z czeigodnego Towarzystwa nadesłanych. Lud tutejszy, szczególnie młodzież szkolna, chętnie czyta owe książeczki i stosuje się do rad w nich udzielanych, dlatego w gminie tej nie ma pijaków, złodziei, lecz mieszkańcy prowadzą życie moralne.

Wincenty Siemek
nauczytel.

Powiat Tarnów.

Gromnik :

Czytelnia wpływa dodatnio na młodzież. Działwa chętnie biegnie po coraz to inne książki. Gospodarz, gdy przyjdzie niedziela, pozostaje w domu i albo sam czyta, albo któremu dziecku czytać każe, a wszyscy domownicy siedzą i słuchają i mile i pożytecznie im czas upływa. Przeszkadza to marnowaniu czasu i zapobiega bezcelowemu waleśaniu się młodzieży.

S. Florek

naczelnik gminy i kierownik czytelnicy.

Janowice, koło Zakliczyna nad Dunajcem :

Prawie $\frac{3}{5}$ pożyczających książki czytają wspólnie w święta tj. jedno czyta, a reszta słucha. Co zaś do pojedynczego czytania cichego więcej czytają mężczyźni, niż kobiety i dziewczęta. Czytelnia w Janowicach założona od lat 14. Najwięcej poczytne są książki treści religijnej, powieściowej, historycznej i zdarzenia z podróży — a najmniej książki treści rolniczej we wszystkich gałęziach szczególnie kiepsko napisane, nie licujące z miejscowemi zwyczajami i sposobami gospodarowania. Czytelnia na wsi jest najpożyteczniejszą instytucją ; jest ona potrzebną do dalszego kształcenia się młodzieży, która po roku 15-tym życia opuszcza progi szkolne, gdy ukończyła tak zwaną naukę dopełniającą. Gdyby nie miała sposobności czytania książek, to nawet zapomniałaby czytać. Przez czytanie przypomina się i utrwała niejedna nauka, którą się w szkole słyszało. O patryotyzmie narodowym u starszych niema co ani wspominać, natomiast młodzież czytająca czuje i wie, że jest polską i na polskiej ziemi mieszka.

Franciszek Regiec
kierownik szkoły.

Jodłówka tuchowska:

Przez czytanie wyrabia się wprawa w czytaniu na każdej książce, wyrabia się pamięć, a wyobrażenia zajmuje się przedmiotem przeczytanej książeczki.

Młodzież czytająca książeczki nie szuka zabaw grzesznych, zatem nie daje powodu do zmartwienia swoim rodzicom i opiekunom, skoro bez potrzeby nie opuszcza ogniska domowego. Ponieważ czytanie odbywa się głośno, przeto słuchają także inni domownicy.

Książeczki z działu I. t. j. „Historia kościelna“, „Żywoty Świętych“ i wogóle książki treści religijnej, oraz z działu III. t. j. powieści i opowiadania — wypożyczający nazywają dobrem czytaniem.

Ks. Władysław Amelikowski
proboszcz

Rzuchowa:

Do lat 24 zarówno chłopcy i dziewczęta czytają; od lat 25 więcej mężczyźni, bo kobiety zajęte pracą w domu nie mają czasu, ale chętnie przysłuchują się z wielką ciekawością, gdy jeden z domowników głośno czyta.

Poczytność tego roku jeszcze więcej wzrosła, szczególnie z działu II., t. j. historia, opowiadania historyczne, podróże i z III., t. j. powieści, opowiadania. Najchętniej czytane są książki historyczne, żywoty świętych i te bywają w ciągłym obrocie.

Urządzono tego roku wspólne czytania, a mianowicie przeczytano „Pana Tadeusza“ i Szajnochy: „O królach i bohaterach polskich“. Pogadanie było także kilka, a mianowicie „O zużytkowaniu nieużytków“, „Współpracownicy rolnika“, „Owady“, „Nasi wrogowie i przyjaciele wśród ptaków“. Z odczytów było dwa o sadownictwie, które miał kierownik czytelnia.

Skutki czytania są coraz pomyślniejsze, szczególnie da się to spostrzedz u młodzieży. Ta zaciekawiona treścią książki, stara się ją przeczytać i zapamiętać, a czytając nabiera nie tylko wprawy w czytaniu, ale i w wyrażaniu się ustnem. Także i na starszych czytanie książek wywiera dodatni wpływ, a da się to spostrzedz w chacie, gdzie porządek i schludność większa, a w polu uprawa staranniejsza. Aby czytelnia mogła coraz więcej rozwijać się, potrzeba ją zasilać często nowymi książkami, przeto upraszam jak najuprzejmiej o zasilanie choć nie wielką liczbą nowych książek, a zarazem składam Towarzystwu Oświaty ludowej cześć i najgłębszą podziękę, które przy skromnych zasobach stara się lud nasz podnieść z ciemnoty i uobczyać go.

Jan Frączkiewicz
kierownik szkoły.

Powiat Wadowice.

Brzezinka :

Książki biorą przeważnie dzieci najwyższego stopnia nauki codziennej i dopełniającej i one także czytają je w domu głośno.

Najchętniej czytane są książki treści powieściowej, opowiadania, a później religijnej, moralnej i historycznej. Znajdują się także i tacy, którzy nie wiele dbają o cudzą własność, zostawiają książkę na stole lub w takim miejscu, gdzie ją dzieci małe znajdą i przeglądając obrazki niszczą. Od założenia czytelnicy przeczytała już większość czytelników wszystkie książki i dlatego w tym roku ruch książek był słabszym, niż poprzednio.

Czytelnia zgromadza zarazem członków „Kółka rolniczego“; zgromadzenia odbywają się w pierwszą niedzielę każdego miesiąca, na których przeważnie kierownik czytelnicy odczytuje „Przewodnik Kółek rolniczych“, a następnie coś z treści religijno-moralnej lub nnej.

Andrzej Komędera
nauczyciel.

Mucharz :

Młodzi przepadają za książkami treści historycznej i powieściowej, starsi zaś obok książek treści religijnej, historycznej i powieściowej chętnie czytają książki traktujące o rolnictwie, sadownictwie, chowie bydła i t. p.

Pożytek z czytelnicy jest pod każdym względem doskonały, a byłby jeszcze większy, gdyby Zarząd częściej zasilał czytelnicy nowymi książkami, o co w imieniu ludu upraszam. Celem poparcia powyższej prośby ludu, miło mi również donieść, że ze składek czytelników sprawiłem specjalnie do czytelnicy bardzo ładną szafę z drzewa modrzewiowego.

Jakób Urban
nauczyciel.

Tarnawa dolna :

Czytają książki tak mężczyźni jak kobiety; z mężczyzn czytają chętniej rzemieślnicy (stolarze), którzy mając czas w niedzielę, z przyjemnością czytaniu się oddają.

Najbardziej poczytnymi są powieści i opowiadania, chociaż i co do innych nie można narzekać, aby leżały w szafie bez użytku. Najchętniej biorą książki treści religijnej, historycznej, powieściowej. — Dział traktujący o gospodarstwie, rolnictwie, naukach przyrodniczych, sprawach społecznych, gminnych itp. najmniej jakoś przypada im do gustu.

Ponieważ czytelnicy tutejsza dopiero pierwszy rok istnieje, nie można przeto jeszcze mówić o wielkich korzyściach z niej, mam je-

dnak nadzieję, że pożytki okazały się tak pod względem moralnym jak ekonomicznym i narodowym.

Karol Orzechowski
kierownik szkoły.

Zebrzydowice :

Najchętniej bywają czytane dziełka treści moralnej, historycznej, religijnej i powieściowej.

Kierownik czytelní urządził już po raz drugi w Zebrzydowicach w styczniu r. 1902 trzy przedstawienia Jasełek z wielkiem powodzeniem i pożytkiem. Oprócz tego kierownik prowadzi śpiew choralny unisono i na głosy, i jak się okazało, bardzo skutecznie. Odczyty zaś i wspólne głośnie czytanie książek z powodu znacznej rozległości wsi mniej się w tej miejscowości udają, natomiast wypożyczanie książek do domów odbywa się z wielkim zachwytem.

Józef Pałosz
kierownik szkoły.

Zygodowice :

Przeważną część czytelników stanowiła młodzież szkolna wyższych stopni nauki codziennej i dopełniającej tak męskiej jak żeńskiej płci, oraz młodzież, która niedawno naukę szkolną ukończyła. Ogólna ilość czytelników wynosi 77; w przeciągu ubiegłego roku przeczytali książek 1611.

Książki treści powieściowej i moralnej są przez młodszych czytelników i czytelniczki wprost rozechwytywane, po nich drugie miejsce u młodzieży zajmują książki historyczne i religijne. Książki traktujące o rolnictwie, gospodarstwie itp. nie cieszą się żadną poczytnością nawet u starszej młodzieży. Na usilne zachęty i nalegania kierownika czytelní, przyjmie wprawdzie od czasu do czasu ten i ów książkę podobnej treści (o gospodarstwie, rolnictwie itd.), lecz z miny przyjmującego można w bardzo wielu wypadkach z góry osądzić, że albo wcale ta książka czytana nie będzie, albo że będzie czytana bez zainteresowania się jej treścią a więc bez pożytku. Starsi czytelnicy czytują zarówno książki wszystkie z zadowoleniem, z wyjątkiem książek treści przyrodniczej. Nadmienić wypada wkońcu, że wielu czytelników zgłaszało się z prośbą o wypożyczenie książek, traktujących o hodowli trzody i drobiu.

W miesiącach zimowych odbywało się czytanie niektórych książek połączone z objaśnieniami w myśl „Przepisów dla czytelní ludowych“. Usiłowano również urządzić Jasełka na Boże Narodzenie. Młodzi aktorzy opanowali wprawdzie swe role znakomicie i zainteresowanie ludności było wielkie, ale przedstawienie do skutku nie przyszło dla braku kostiumów, na których zakupno nie było funduszu, a wypożyczyć nie było gdzie.

Działalność tutejszej czytelní, aczkolwiek ograniczała się dotąd prawie wyłącznie do wypożyczania czytelnikom książek, przez kra-

kowskie Towarzystwo Oświaty ludowej nadesłanych, to jednak w skutkach wydała obfite owoce. W pierwszym rzędzie należy podnieść z uznaniem, iż ludność tutejsza rozumiała korzyści z oświaty płynące i chętnie, o ile czasu starczy, oddaje się sama lekturze i młodzież do tego zachęca. To też pijatyka, kłótnie i bójki, biorące za zwyczaj początek w nieznajomości zużytkowania wolnego od pracy czasu, są ludności tutejszej, od czasu założenia czytelní, nieznane. Natomiast miłość i czynność sąsiadzka założyła sobie tu wśród ludności trwałe siedziby. Przypisać to należy w największej części wpływowi, jaki wywierają książki treści religijnej i powieściowo-moralnej. Nie małą też usługę oddały książki treści historycznej, uświadamiając lud pod względem narodowym, ucząc miłości Ojczyzny. i ziemi rodzinnej, przysposabiając tem samem grunt książkom o treści gospodarczej, przyrodniczej i społecznej. W gospodarstwie rolnem znów nie mały postęp, ujawniający się rozumnem obchodzeniem się z obornikiem, urządzeniem poprawnej gnojowni, racjonalnem użytkowaniem nawozów sztucznych, należytą hodowlą ulepszonych ras krów itp.

Na polu sadownictwa, warzywnictwa i pszczelnictwa, acz nie wielkie dotąd zrobiono postępy, to sam fakt, że ten i ów wprowadził do swego ogrodu polecane w przeczytanej, o sadownictwie traktującej, książce odmiany drzew owocowych, a nawet z dobrym skutkiem sam je uszlachetnił, świadczy, że i ta gałąź gospodarcza z czasem doczeka się pomyślnego rozwoju.

Adam Kroczeł
nauczyciel.

Powiat Wieliczka.

Brzezi:

Najwięcej poczytne są książki treści moralnej i religijnej, nieco mniej historycznej, a najmniej, prawie nie czytane, bywają książki treści gospodarczej.

W tutejszej małej gminie, bo liczącej tylko 64 Nrów, książki bywają chętnie czytane. Najwięcej pożyczają dzieci szkolne, które zanoszą książki do domów, gdzie i starsi chętnie czytają. Oprócz dzieci zgłasza się po książki także wiele osób ze wsi.

Bronisława Stefańska
nauczycielka.

Lipnik:

Najwięcej poczytne są książki treści powieściowej i opowiadania; pożytek z czytelní odnosi tylko młodzież szkolna. Starzy nie czytają, ponieważ bardzo mała ilość jest umiających czytać.

Karol Burghard
kierownik szkoły.

Raciborsko :

Czytelnia ludowa w Raciborsku posiada 173 książek. W roku 1901/2 wypożyczało książki 72 osób. Ruch w tutejszej czytelnii trwa od początku września do końca czerwca bez przerwy. Czytelnikami byli przeważnie uczniowie i uczennice tutejszej szkoły, uczęszczający na naukę codzienną i dopełniającą w wieku od 13—16 lat. Liczba wypożyczonych i przeczytanych książek wynosiła 574. Najlichniej i najchętniej były czytowane książki z działu historycznego i powieściowego. Korzyści z czytania są widoczne. Książki wypożyczone czytali wypożyczający w domu głośno wobec rodziców i starszego rodzeństwa. Wypożyczałem dwa razy tygodniowo w oznaczonych dniach. Przeczytane książki oddały tutejszej ludności znakomite usługi tak pod względem moralnym, ekonomicznym, jak i narodowym.

Ażeby czytelnia mogła się należycie rozwijać, potrzeba częstego zasilania czytelni doborowemi książkami. W końcu zaznaczam, że cześć i najgłębsza podzięka należy się krakowskiemu Towarzystwu Oświaty ludowej, gdyż spełnia ono najważniejsze zadanie, jakim jest oświecenie i uobyczajanie ludu wiejskiego.

Eugeniusz Sikora
nauczyciel.

Powiat Żywiec.

Krzeszów :

Wszystkie książki z tutejszej biblioteki były porą zimową w ruchu, nawet najbardziej zniszczone, a to z powodu wielkiej ilości czytelników. Najchętniej czytano książki historyczne, podróże i powieści.

Czytelnia tutejsza przynosi wiele pożytku, tak dla samych pożyczających, jak i dla rodzin. W porze zimowej czytają wypożyczone książeczki po domach wieczorami.

Czytanie odbywa się na głos, a cała rzesza domowników oblega czytającego, by ani jednego słowa nie uronić. Dzieci szkolne idą prosto ze szkoły do domów, nie szukają zabawy po drodze, bo każde pragnie codziennie jedną całą książeczkę przeczytać.

Julian Milewski
nauczyciel.

Łodygowice :

Najwięcej pożyczane są książki powieściowe i opowiadania. Przez czytanie ich zaprawiają się do czytania wogóle i nabierają ochoty. Wszyscy czytelnicy tak młodzi, jak i starsi, z wielką chęcią i wprost z rozkoszą czytają książki historyczne i podróże; historia polska tak rozechwytywana, że tych książek nigdy niema w szafie. Również nie po macoszemu traktowany dział religijno-moralny. Szcze-

gólniej starsi, poważniejsi, biorą książeczki z tego działu i czytają je głośno w kółku rodzinnem. Najmniej wypożyczane są książki rolnicze, ponieważ przeważna część czytelników, to robotnicy cały tydzień pracujący we fabrykach, przeto nie zajmujący się gospodarstwem. Nadto muszę jeszcze i to dodać, że czytelnia ma swoje własne książki: tomów 150. Te dzieła poważniejsze wypożycza się dopiero tym, którzy wiele bardzo przeczytali książek z Towarzystwa.

Korzyść z czytelnii naszej wielka. Wszak ona rozbudza zamiłowanie do kształcenia się duchowego, do uczenia się. Wiele też wpływa ona na umoralnienie, bo nietylko poucza przez książki swoje o złem i o unikaniu go, ale wprost odbiera niejako sposobność do postępowania złe. Ze to nie jest wiotkie i bez podstawy twierdzenie, przemawia za tem moje własne spostrzeżenie, że czytający bez porównania lepiej postępują, niż nie czytający. Gdy bowiem którykolwiek z nich wyjdzie z fabryki o godzinie 6, spieszy zaraz do mieszkania, by kończyć zaczęłą książkę, lub zacząć nową. Ma on czas po pracy aż do spoczynku już zajęty, nie patrzy i nie szuka innych sposobów zabicia go. Chroni go też to od wysiadania po szynkach, picia, włóczenia się bez celu, przebywania wśród nieodpowiednich towarzystw. Jest też również i drugi wielki pożytek z czytelnii, że uświadamia ona przez książki swe, szczególnie z historii polskiej, czytelników swoich, iż są Polakami, iż do narodowości polskiej należą. Wśród Niemców pracując w Białej, w Bielsku, narażeni są na wpływy złe ze strony tych, wśród których pozostają. Łatwo też zrozumieć, że tak wśród nich rozrywane są książki z historii naszej i o wielkich mężach naszych. Czytelnia urządza też — dość rzadko wprawdzie — przedstawienia amatorskie, przez co wyrabia zamiłowanie w tym kierunku. Piękne i nader pożyteczne działanie czytelnii naszej, ale musi ona walczyć z przeszkodami, bo funduszu nie ma, a wielu czytelników już wszystkie prawie książki przeczytali. Raczy się przeto Towarzystwo łaskawie przychylić do prośby naszej, by wedle możliwości powiększyć inwentarz czytelnii naszej nowemi książkami.

Ks. Ludwik Płonka

wikaryusz, kierownik czytelnii.

Radziechowy :

Już w dawniejszych sprawozdaniach pisałem o pożytku z czytelnii; to samo i dzisiaj da się powiedzieć. Czytelnicy, którzy czytają sobie w domu wspólnie z całą rodziną i domownikami w niedzielę i święta — a w dnie powszednie wieczorami — pouczają się wzajemnie, objaśniają i stają się coraz więcej moralniejszymi, rozumniejszymi, unikają karczem, sądów, niezgód i starają się podobnie na innych wpływać. A jeżeli widzimy, że lud w gminie staje się coraz obyczajniejszym, pobożniejszym i rozumniejszym, to zawdzięcza to także czytaniu dobrych książek; nikt nie zaprzeczy, że pożytek z czytelnii jest wielki.

Wojciech Kudłacik

nauczyciel ludowy.

Rycerka górna :

Czytelnicy tak młodzi, jak i starsi, najbardziej lubią czytywać książki treści religijnej, n. p. O Panu Jezusie Chrystusie, O Matce Boskiej i t. d. Również najliczniej są wypożyczane książki treści moralnej, szczególnie przez młodzież. W każdą niedzielę i prawie każde święto o godzinie 8 rano kierownik czytelnicy odbiera od czytelników książki wypożyczane, oglądając, czy nie są zniszczone, oraz ile możliwości zapytując się o treść przeczytanej książki.

Książki treści pouczającej, o ile na to czas pozwoli, czyta i objaśnia kierownik po rozdaniu i zapisaniu wypożyczanych książek. Odczyty były dwa na podstawie książki „Hodowla królików“ i „O hodowli świń“, które kierownik opracował.

Każda czytelnia założona przez krakowskie Towarzystwo Oświaty Ludowej jest nieocenionym skarbem dla ludności wiejskiej, jeżeli ta z niej zechce korzystać. Już przez samo czytanie książek nabiera wprawy w czytaniu i wysławianiu się, uczy się moralności i bogobożności, dowie się, co się w świecie działo i dzieje, pozna się z różnymi wynalazkami, odkryciami, ulepszeniami; pozna różne zwyczaje i obyczaje ludu i t. d. Czytanie książek zapobiega nudom i lenistwu, które jest początkiem wszystkiego złego i prowadzi do ubóstwa, a czasem do zbrodni.

Nadsyłanie nowych książek do tutejszej czytelnicy jest koniecznym warunkiem do dalszego jej rozwoju. Są bowiem czytelnicy, którzy po raz drugi czytają tę samą książkę.

Jan Zwolencki
nauczyciel.

Ślemień :

Ponieważ starsi mieszkańcy tutejsi nie byli chętni czytaniu, gdyż nie byli doń przyzwyczajeni, więc kierownik czytelnicy zwrócił się do młodzieży, czy to z nauki dopełniającej, czy to do tej, która szkołę ukończyła, by u niej zamiłowanie do czytania wyrobić. Młodzież ta czytuje głośno książeczki pożyczane w czasie wolnym od zajęć gospodarskich, a starsi ochotnie się przysłuchują.

Czytelnia więc na razie choć w ten sposób zyskuje coraz więcej zwolenników.

Życzeniem kierownika jest, by Zarząd, przesyłając świeży zapas książeczek, uwzględnił książki treści religijnej, powieściowej i historycznej.

Antoni Neider
nauczyciel.

Sól :

Książki czytają bardzo chętnie podczas długich zimowych wieczorów. Książki, która się im podoba, trudno odebrać; całymi mieszkańcami krąży ona po wsi, gdyż jedni drugim ją wydzierają. Górale tutejsi, upodobawszy sobie jakąś książkę, starają się ją dla siebie zatrzymać.

Czytelnia wywiera dobry wpływ, albowiem nie rzadko się zdarza, że gospodarz przychodzi z prośbą o przeczytanie mu tego lub owego ustępu, o roli, łące, pastwisku i leczeniu domowych zwierząt. Na zebrania w zimie w niedziele dość licznie się zgromadzają, przysłuchując się chętnie czytaniu lub opowiadaniu o różnych im nieznanych rzeczach. Czyty odbywają się prawie co niedzielę.

Rudolf Jamka
nauczyciel.

Sporysz :

Książki powieściowe mają wielki zbyt, religijne bywają nadzwyczaj długo zatrzymywane, tak, że dopiero po kilku upomnieniach kobiety je zwracają. Czytanie pomaga przedewszystkiem szkole, wpływając umoralniająco na dzieci nietylko uczęszczające do szkoły, ale że tak się wyrażę na podrostki, otaczają one czcią swych nauczycieli, ludność ocenia wartość oświaty, to też nie szczędzą grosza na powiększenie i upięszenie szkoły.

Czytelnicy wogóle są ludźmi pracowitymi, oszczędnymi i trzeźwymi, szanują prawa boskie i ludzkie, i mają poczucie, które także od dzieci odbierają, iż są Polakami i biorą żywy udział w uroczystościach patriotycznych.

Jan Chwierut
nauczyciel.

Śląsk.

Powiat Bielski.

Czechowice :

Ponieważ są całe rodziny, składające się z dwóch, trzech, nawet pięciu czytających członków, a zapisany jest tylko jeden, jako pożyczający, przeto wykazana ilość czytelników (219) i przeczytanych książek (5.028), nie odpowiada rzeczywistości, bo wynosi w rzeczywistości nie 5.000, lecz daleko ponad 10.000. Poczytność jest nader żywa, a zapas książek nie wystarcza dla tylu czytelników, dlatego bardzo proszę o uzupełnienie biblioteki.

Karol Mazurek
nauczyciel.

Ilowonica :

Przeważna część czytelników lubi czytać książki powieściowe, a także i gospodarcze, z których się już wiele nauczyli. Szczególnie zaś doznaje książka pod tytułem „Genowefa“ wielkiego powodzenia, jak również „Zbójcy“ i podobne dziełka. Bardzoby było potrzeba kilka podobnych książek nadesłać.

Zanim jeszcze Szan. Tow. Oświaty Lud. w Krakowie zakładało na Śląsku naszym czytelnice, istniały już tu i owdzie czytelnice polskie, jednakowoż te nie były tak dobrze zorganizowane, aby mogły wydać należyte owoce; nawet wkrótce się rozpadły. Wcale inaczej ma się rzecz z czytelniami Tow. Krakowskiego. O nich można śmiało powiedzieć, że muszą się rozwijać i muszą przynieść pożądane owoce. Otóż nie chwalebę się wcale, bo to nie jest potrzebne, ale powiedzieć muszę, że z wielkim entuzjazmem działa nasza mała czytelnia. Dostępną spora liczba książek, bo 334, była tego roku w obrocie. Garnęli się do książek i tacy, o których nigdy nie myślałem, żeby mogli czytać.

Z największą przyjemnością wypożyczałem książki, pomimo, że jestem obciążony ogromną pracą pozaszkolną, piastując jeszcze inne urzędy. Zaznaczyć także muszę, że niektórzy z tutejszych włościan, lubiący kieliszek, zacząwszy czytać, bardzo rzadko uczęszczali do karczemu. To też gospodynie są bardzo temu wdzięczne, bo ich mężowie nie przepijają tyle.

Również na dzieci szkolne działają książki treści religijnej i moralnej bardzo zbawiennie.

Wkońcu czuję się zobowiązanym złożyć w imieniu wszystkich czytelników serdeczne Bóg zapłać, za względy okazane naszej biednej wiosce, która w tak łatwy sposób przysłała w posiadanie czytelnici. Oby we wszystkich gminach tutejszych zechcieli mieć czytelnice.

Franciszek Wawrzeczko
nauczyciel.

Powiat Cieszyński.

Puńców :

Tylko mężczyźni czytają, kobiety dotąd są wykluczone, tak jak i dziatwa szkolna, ponieważ czytelnia umieszczona jest w kancelarii parafialnej, i z powodu braku miejsca liczba czytelników musi być ograniczoną. Czytelnicy są większą częścią robotnicy fabryczni, może $\frac{2}{3}$, a $\frac{1}{3}$ gospodarze, to jest rolnicy.

Spostrzegłem, że najwięcej czytane są książki treści religijnej, i historycznej, mniej gospodarczej, czego powodem może być, że czytający są większą częścią robotnicy. Mógłbym liczbę czytelników zwiększyć, jednak do tej chwili jest to rzecz niemożliwa. Brakuje nam lokalu, którego, choćbym chciał, wydzierżawić nie można. Czytano książki z wielką gorliwością tak, że niejednen czytający dwa lub więcej razy w tygodniu po książki przychodził; a brał nietylko jedną, ale żądał nawet 10 dziełek naraz, tak że musiałem przeciw tak niewyrozumiałemu czytaniu wystąpić. Zdarzyło się, że w drugim miesiącu po założeniu czytelnici książek zabrakło. Muszę tutaj wspomnieć o zdarzeniu, które mnie bardzo ucieszyło.

Przychodzi pewnego razu na probostwo kobieta i powiada: „Wielmożny Panie, proszę mojemu mężowi tyle książek nie pożyczać, bo chłop, jak przyjdzie z roboty, to nie chce w chałupie robić, jeno wnet leci ku książkom“. — Przytoczyłem to tutaj, aby ukazać, jak gorliwie i z jak wielkim ulubieniem moi parafianie czytają. Większa część czytelników już wszystkie książki przeczytała, tak, że byłem zmuszony z biblioteki w Cieszynie chwilowo książki pożyczać, aż Światne Towarzystwo nowe książki nadesła. Proszę więc łaskawie o uzupełnienie mojej czytelnicy.

Ks. Edward Linzer
proboszcz.

Łomna:

Tutejsza biblioteka Towarzystwa Oświaty Ludowej okazuje już swoje dobre skutki: ludzie więcej czytają, a mniej piją. Ale też często brakuje książek i dlatego można tylko małą liczbę nowych członków jeszcze przyjmować. Ogółem przeczytało od 23 grudnia 1902 do 17 lutego 1903 roku, 109 czytelników 807 książek razem.

Jan Adamczyk
kierownik biblioteki.

Powiat frysztacki.

Karwina:

Czytelnikami są wyłącznie mężczyźni, górnicy i rękodzielnicy. Pilność i zapal w czytelnicy jest wielki. Zwłaszcza podobają się książki treści powieściowej.

Pożytek z czytania książek ciągle wzrasta. Członkowie chętnie zgłaszają się na amatorów do przedstawień scenicznych.

W roku przeszłym odegraliśmy trzy razy „Jasełka“ — utwór sceniczny w trzech obrazach, opracowany przez ks. Kazimierza Jaręgo. Ludność miejscowa i zamiejscowa podziwiała uświadomienie i budujące zachowanie się czytelników na owych przedstawieniach. „Stowarzyszenie katol. robotników“, w którego lokalu znajduje się „Czytelnia ludowa“, buduje obecnie własny dom, gdzie również przeniesioną zostanie „Czytelnia“; jest więc niepłonna nadzieja, że liczba czytelników w nowym lokalu znacznie się powiększy.

Henryk Bura
prezes Stowarzyszenia katolickich robotników
i kierownik Czytelnicy ludowej.

RUCHOME BIBLIOTEKI.

Do zakresu działania Towarzystwa należy także popieranie kształcenia się nauczycieli szkół ludowych przez dostarczanie im książek i innych środków naukowych. Działalność w tym kierunku w 1901 roku rozpoczętą, prowadziliśmy w ciągu dalszym.

Pracując w setkach szkół w miejscowościach od większych miast bardzo odległych, nie mogą nauczyciele korzystać z księgozbiorów znajdujących się w ogniskach oświaty, a skromne uposażenie materialne nie pozwala im na zakupno kosztowniejszych dzieł naukowych i powieściowych, wobec czego nie wiele czytają. W tych warunkach się znajdując, popadają oni nieraz w zubożenie dla ruchu umysłowego i zamiast przewodniczyć miejscowej ludności na drodze do podniesienia oświaty, czasami, ulegając wpływowi otoczenia, raczej się do niego przystosowują. By temu zapobiedz, by każdemu nauczycielowi, nawet w najodleglejszym zakątku kraju będącemu, dostarczyć umysłowego pożywienia, zakładamy powiatowe biblioteki, tak zorganizowane, aby każda książka doszła do rąk każdego nauczyciela, aby każdy z nich miał zawsze jedno dzieło do czytania. Po roku, po dwóch latach, stosownie do potrzeby i miejscowych warunków, przenosimy bibliotekę tę do innego powiatu a na jej miejsce dajemy nową, zawierającą dobór innych książek. W ten sposób postępując, mamy zamiar rozszerzyć taką sieć bibliotek na znacznie większą ilość powiatów, przekonani, że przyczynimy się tem do osiągnięcia celów Towarzystwa.

Przez cały ubiegły rok czynne były cztery takie ruchome biblioteki w czterech powiatach: krakowskim, chrzanowskim, podgórskim i wielickim. W każdej z nich było tyle dzieł, ile nauczycieli i nauczycielek pracowało w powiecie, w każdej były dzieła powieściowe, historyczne, geograficzne i przyrodnicze. Ogółem było w tych czterech powiatach 441 dzieł w 624 tomach, wartości 1925 koron. Korzystało z nich w pow. krakowskim 151 nauczycieli, w chrzanowskim 140, w wielickim 108, a w podgórskim 100. Kierownikami bibliotek byli pp. inspektorowie szkolni Józef Spis w pow. krakowskim, Stanisław Pallan w wielickim, Seweryn Udziela w podgórskim, oraz dyrektor szkoły w Krzeszowicach p. Stanisław Polaczek w chrzanowskim.

Pod koniec 1902 roku utworzyliśmy dwie nowe biblioteki: w powiecie żywieckim zaopatrzoną w 100 dzieł z 152 tomów, wartości 453 koron, oraz na Śląsku, zaopatrzona w 300 dzieł wartości 1060 koron. Poczyniliśmy nadto przygotowanie do otwarcia nowych takich bibliotek w r. b. w powiatach: myślenickim i wadowickim.

Ze względu na odmienne stosunki na Śląsku i wielką doniosłość działalności tamtejszych nauczycieli, weszliśmy w porozumienie z Zarządem polskiego Towarzystwa pedagogicznego w Cieszynie. Na podstawie tego porozumienia całą administrację biblioteki przyjął na siebie Zarząd tegoż towarzystwa.

Administracją biblioteki kieruje obecnie Komisya złożona z trzech osób wybranych przez Zarząd polskiego Towarzystwa pedagogicznego w Cieszynie. Zarządowi Krakowskiego Towarzystwa Oświaty Ludowej przysługuje prawo zamianowania czwartego członka tej Komisji z pośród osób w Księstwie Cieszyńskim zamieszkałych, a nadto prawo informowania się o działalności Komisji i biblioteki za pośrednictwem jednego z członków Zarządu Krakowskiego Towarzystwa Oświaty Ludowej. Aby czytelnikom jak najbardziej ułatwić korzystanie z książek, dzieli się biblioteka — (według pięciu kółek polskiego Towarzystwa pedagogicznego) — na pięć sekcyj: *a)* Cieszyńską — *b)* Jabłonkowską — *c)* Ustrońską — *d)* Dziedzicką — *e)* Frysztacką. O ile zapas książek pozwala, można wypożyczać książki bezpłatnie także i tym nauczycielom, którzy nie są członkami polskiego Towarzystwa pedagogicznego w Cieszynie, a także i innym osobom, jeżeli złożą dobrowolny dar na rzecz biblioteki Kółka polskiego Towarzystwa pedagogicznego w Cieszynie.

Dążność naszą oceniło należycie tamtejsze nauczycielstwo polskie a wyraz ich przeświadczenia dał prezes Towarzystwa Pedagogicznego p. Jan Heczko w piśmie następującem:

„Na posiedzeniu polskiego Towarzystwa pedagogicznego podali delegaci poszczególnych Kółek pedagogicznych do wiadomości, iż w tych dniach nadeszły książki do bibliotek ruchomych. Nauczyciele, którzy mieli sposobność obejrzeć nadesłane książki, byli zachwyceni trafnym wyborem dzieł jakoteż zewnętrzną szatą książek.

„Zarząd uchwalił jednomyślnie wyrazić Zarządowi krakowskiego Towarzystwa Oświaty Ludowej najserdeczniejsze podziękowanie za oddane nam do używania na lat 5 książki w liczbie 300 tomów, jak niemniej za darowanie polskiemu Tow. pedagogicznemu w Cieszynie dzieł nieoprawnych. Książki darowane staną się zawiązkiem stałych bibliotek treści przeważnie naukowej, jakie Zarząd dla swych członków z biegiem czasu w miarę rozporządalnych środków założyć zamierza.

„Zarząd i Komisya dołożą starań, aby książki w myśl regulaminu były w ciągłym obiegu, aby szerzyły wśród nauczycieli zamiłowanie do czytania dzieł polskich, aby nauczyciele poznali się z bogatym skarbem piśmiennictwa polskiego i stali się Polakami z przekonania, stojącymi twardo przy swej mowie ojczystej, zachowującymi wszystkie cechy polskości, jako to: religię po przodkach odziedziczoną, zwyczaje i obyczaje polskie i w tym duchu oddziaływali na młodzież i lud.

„W twardej walce o te dobra narodowe doznaliśmy od Zarządu krakowskiego Towarzystwa Oświaty Ludowej, nie tylko pożądanego materialnego poparcia w książkach cennych, ale niemniej pokrzepiającą pewność, iż pracy małej garstki nauczycieli narodo-

wych towarzyszą sympatye poza granicami Śląska, co nam dodaje tem więcej otuchy do dalszej pracy w tym samym kierunku.

Za polskie Towarzystwo pedagogiczne w Cieszynie:

Jan Heczko, prezes“.

Popieranie dalszego kształcenia się nauczycieli szkół ludowych jest zadaniem wielkiej doniosłości. W miarę możliwości starać się będziemy rozpoczętą w tym kierunku działalność prowadzić dalej. Ponieważ atoli bardzo małe dochody Towarzystwa nie pozwalają nam na zakupno w tym celu większej ilości dzieł pedagogicznych i wogóle naukowych, oraz poważniejszych powieściowych przeto prosimy o przesyłanie nam darów: książek wartościowych treści naukowej wogóle, a przedewszystkiem pedagogicznej, nie zniszczonych, pod adresem: Krakowskie Tow. Oświaty Ludowej, Kraków, ul. św. Marka L. 8, II. p. W niejednym domu znajdzie się przeczytana, niepotrzebna książka, która ofiarowana do biblioteki nauczycielskiej, wielką tam może oddać przysługę.

SZKOŁA DLA SŁUG W KRAKOWIE.

Wydatki na szkołę dla sług płci żeńskiej na Smoleńsku w Krakowie, szczegółowo wyliczone na str. 91 wyniosły ogółem 774 kor.

W dwunastym roku istnienia tej szkoły, zostającej pod dyrekcją właściwego jej twórcy i kierownika p. dyrektora Juliana Maciołowskiego, udzielali nauk: religii, języka polskiego, rachunków, gospodarstwa domowego i śpiewu kościelnego, ks. A. Leszczyński i panie: A. Kozubska, J. Misiągowa, H. Tempkowa, J. Wandasiewiczówna. Zapisало się do szkoły 70 uczennic w wieku niżej 20 lat, 136 wyżej 20 lat, razem 206. W ciągu roku przestało uczęszczać 80. Z pozostałych 126 uczyniło dobry postęp w naukach 103. Nauki udzielano w czasie od 29 września 1901 do 8 czerwca 1902, w niedzielę po południu od 3—5 w czterech oddziałach.

Na uroczystym zamknięciu roku szkolnego w dniu 15 czerwca 1902 r., rozdano uczennicom 18 nagród pieniężnych w książeczkach Kasy oszczędności w łącznej kwocie 100 kor. z funduszu dostarczonego przez radę miasta Krakowa, oraz 59 nagród w książkach treści religijnej, moralnej i gospodarczej, dostarczonych przez nasze Towarzystwo.

WYDAWNICTWA.

Zwracaliśmy już nieraz uwagę na trudność w doborze książek celom Towarzystwa odpowiadających, a do czytelni naszych stósownych. Istniejące wydawnictwa nie uwzględniały w zupełności

rozmaitych potrzeb i wymagań czytelników, Po tyloletniem działaniu Towarzystwa mamy nie rzadko do czynienia z czytelnikiem, któremu już nie wystarcza popularna książka, wydana „dla ludu i młodzieży“.

By temu brakowi zaradzić, trzeba było podjąć własne wydawnictwo. Stało się to możliwe, gdyśmy za staraniem ś. p. Kazimierza Langiego otrzymali od Komitetu galicyjskiego dla spraw Banku Ziemskiego w Poznaniu znaczniejszy dar, który nam pozwolił na utworzenie funduszu wydawnictwa książek. Przy zmianie statutu w 1896 roku wprowadziliśmy do niego nowe postanowienie, mające na celu danie możności rozpoczęcia wydawnictw lecz zarazem i zabezpieczenia funduszu przed zużyciem, a zatem i zabezpieczenia wydawnictw i na przyszłość. Według § 3. lit. b statutu: „fundusz wydawnictwa książek powstaje z darów umyślnie na ten cel przeznaczonych, zapisów i innych dochodów przez Zarząd na cele wydawnictwa uzyskanych, tudzież z odsetek tego funduszu. Fundusz ten administrowany ma być oddzielnie, a używany na wydawnictwo książek jako fundusz obrotowy w ten sposób, aby nie uległ zużyciu“. Według tego postanowienia mamy więc tylko takie książki wydawać, które na pewno można będzie rozsprzedać, a z rozsprzedaży odzyskać wydatek na nakład zrobiony. Trudność atoli użycia tego funduszu jako obrotowego, trudność dotąd nie usunięta, tkwi w tem, że otrzymanych akcji Banku Ziemskiego nie można użyć tak, jak się używa gotówki, dla tego też fundusz ten dopiero wtedy będzie mógł być w całości użyty na wydawnictwo, gdy się znajdzie dobrodziej, który biorąc akcyje bankowe, da nam za nie gotówkę. Dla dobrodziejstwa nie będzie to połączone z żadną ofiarą, bo ulokuje swą gotówkę w papierze pewnym, przeważnie hipoteką zabezpieczonym, od szeregu lat dającym stale 4%, natomiast dla nas będzie to rzeczywiście dobrodziejstwo, bo da nam możność wprowadzenia gotówki w obrót, czego z akcyami uczynić nie możemy.

W roku ubiegłym powiększył się fundusz ten o 6.614 kor. 67 h. dzięki znacznym zapisom i znacznym darom. Przypadła mianowicie na fundusz wydawnictwa połowa zapisu ś. p. Feliksa Madejewskiego, b. wiceprezydenta Sądu krajowego wyższego w Krakowie, w sumie 1.763 kor. 67 h., połowa zapisu ś. p. Kazimierza Rysia, b. tercyana gimnazjum św. Jacka w Krakowie w sumie 900 kor., z gotówki uzyskanej z zapisu ś. p. Adama Prus Wiśniowskiego 1400 kor., nadto staraniem Koła pań krakowskiego Tow. Oświaty Ludowej (pod przewodnictwem JW. P. Maryi Hupkowej) zebrany fundusz 2000 kor., oraz dary JW. hr. Henryka Tyszkiewicza 400 kor. tudzież inne wyszczególnione na str. 93. Z trudem zbierany grosz na ten fundusz, stanowi istotny majątek Towarzystwa i, jeżeli dalej w ten sam sposób będzie administrowany, da kiedyś możność poważnego wystąpienia na polu wydawniczym, tej dalszej formie rozwoju działalności Towarzystwa.

Dotąd wydaliśmy osiem następujących książek, a mianowicie w latach poprzednich pięć:

Daniel Defoe: „Życie i nader osobliwe a zadziwiające przygody Robinsona Kruzoe z Jorku, marynarza, przez niego samego opowiedziane“. Przekład z pierwotnego angielskiego wydania, ozdobiony 220 artystycznie wykonanymi obrazkami Waltera Paget, stron 364; książka zalecona przez Radę szkolną krajową. Cena egzemplarza karton. 4 korony.

J. I. Kraszewski: „Kordecki“ powieść w dwóch tomach, stron 491, osnuta na tle bohaterskiej obrony kościoła i klasztoru częstochowskiego w r. 1655 od najazdu Szwedów. Cena egzemplarza broszurowanego 1 korona 20 halerzy.

Wincenty Pol: „Losy poczciwej rodziny“, zdarzenie prawdziwe; książka zalecona przez Radę szkolną krajową. Cena egzemplarza broszurowanego 20 halerzy.

Marya Rodziewiczówna: „Szary Proch“, powieść osnuta na tle stosunków chłopskich na Litwie. stron 200. Cena egzemplarza broszurowanego 80 halerzy.

H. Sienkiewicz: „Za chlebem“. Cena 30 halerzy.

Zaś w ubiegłym roku trzy nowe:

Dr. F. Koneczny: „Dzieje Polski za Piastów“ Historia Polski opowiedziana obszernie a w sposób przystępny, popularnie, aż do śmierci Kazimierza Wielkiego, stron 408. Cena egzemplarza broszurowanego 3 korony.

J. K. Maćkowski: „Modlitwa za Bismaka“ opowieść z niedawnej przeszłości, osnuta na tle prawdziwego zdarzenia, przedstawiająca smutne dzieje chłopskiej rodziny w Wielkopolsce. Cena egzemplarza broszurowanego 25 halerzy.

Rufina Piotrowskiego: „Ucieczka z Syberyi“ przez niego samego opowiedziana, z 2 obrazkami i mapą, stron 343. Cena egzemplarza broszurowanego 2 korony.

Te osiem książek, wydanych ogółem w 36.400 egzemplarzach, obejmują łącznie 126 arkuszy druku.

Obecnie drukuje się już nowa książka p. t. „Dzieje Polski za Jagiellonów“, napisana przez Dr. Feliksa Konecznego.

FUNDUSZE.

Nie możemy się tem poszczycić, że środki materyalne, że dochody pieniężne powiększają się równocześnie z rozwojem działalności Towarzystwa i stosownie do rosnących potrzeb.

W pierwszych latach po utworzeniu Towarzystwa ogólny roczny przychód wynosił średnio około 4000 kor., w roku 1887 podniósł się i przez następnych lat kilkanaście dawał około 8000 kor. rocznie, a chociaż w latach ostatnich wzrósł prawie do 12000 kor.,

to przecież mimo to nie wystarcza na pokrycie bieżących, zwyczajnych, wydatków na zakładanie i rozwijanie czytelní do tego stopnia, że niedobór wynosił za 1901 rok 6071 kor. a za 1902 wynosi już nawet 8.644 kor.

Przychód z wkładek dostarczył w ubiegłym roku 3.655 kor. 72 hal. t. j. około 27% dochodu, z subwencji 5.365 kor. t. j. około 39% a z odsetek funduszu zapasowego 670 kor. 46 hal. t. j. około 5%. Przychód z tych trzech źródeł dochodu, mniej więcej stałego i zwyczajnego, wynosi zatem około 71% ogólnego dochodu.

Wprawdzie pewna ilość członków (217) zalega z wkładkami, ale choćby nawet i nie było tych zaległości (947 kor.), to i tak przedstawiony stosunek nie uległby zasadniczej zmianie, ani ogólny przychód Towarzystwa znacznieby się nie powiększył.

W roku ubiegłym należało do Towarzystwa 1.076 członków, z czego zamieszkałych w Krakowie 315 (29%) a poza Krakowem 761 (71%). Członkowie w Krakowie zamieszkali złożyli tytułem wkładek 1.203 kor. (36%), zaś zaległości ich wynoszą 102 (11%). Członkowie zamieszkali poza Krakowem złożyli 2.135 kor. (64%) a zaległości ich wynoszą 845 (89%).

Z zapisów otrzymaliśmy legat ś. p. Feliksa Madejewskiego, wiceprezydenta Sądu Wyższego w Krakowie, 4.000 kor., zredukowany wskutek opłat na rzecz skarbu państwa do 3.527 kor. 34 hal., z czego połowę przeznacziliśmy na fundusz obrotowy a drugą na wydawniczy. Były tereyan gimnazjum św. Jacka w Krakowie ś. p. Kazimierz Ryś, zapisał nam 2.000 kor., z czego, po potrąceniu opłat na rzecz Skarbu państwa, otrzymaliśmy 1.800 kor., połowę tego funduszu przeznacziliśmy na fundusz obrotowy, drugą na wydawniczy. Otrzymaliśmy nadto zapis ś. p. Ks. Józefa Kufla, proboszcza w Bierzanowie oraz resztę zapisu ś. p. Adama Prus Wiśniowskiego, przeznaczoną na fundusz żelazny.

Fundusz zapasowy uległ zmniejszeniu ogółem o 3.146 kor. 06 hal., z czego w myśl § 3 lit. c) statutu użyto 1.337 kor. 4 hal. na pokrycie kasowego niedoboru w 1091 roku, 1.400 kor. przeniesiono do funduszu wydawnictwa jako ekwiwalent połowy zapisu ś. p. Adama Prus Wiśniowskiego, 361 kor. 16 hal. do funduszu obrotowego, zaś 52 kor. 14 hal. do funduszu żelaznego celem zaokrąglenia tego funduszu. Fundusz zapasowy wynosi obecnie 13.853 kor. 94 halerzy.

Wszystkie przychody i rozchody wyliczone są szczegółowo na str. 90—94.

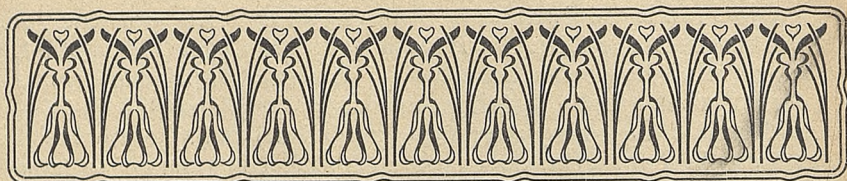
Rok ubiegły zamknęliśmy niedoborem 8.644 kor. 23 hal. wynoszącym a powstałym głównie z kredytowego kupna książek (7.820 kor. 23 hal.), które w r. b. uregulować trzeba. Zabezpieczenie dla tego kredytu stanowi fundusz zapasowy i wydawnictwa książek.

Oto krótkie sprawozdanie z długiej pracy. Nie okazało się, bo nie obliczone na robienie wrażenia tak samo, jak i działalność naszej czytelnicy. Na pozór doniosłość jej działania nie wielka, drobna, ale skutki wielkie będą, jeżeli prowadzona będzie w dotychczasowym kierunku. To cośmy dotychczas zrobili nie znajduje powszechnego uznania i poparcia, niema się co łudzić. Obecnie ocenić to lepiej umiemy, na cośmy już dawniej się powoływali, przytaczając z *Possener Zeitung* ustęp o polskich czytelnicy ludowych: „Oświata polskiego ludu postępuje naprzód a z nią świadomość narodowego poczucia, bez czego wręcz niemożliwy byłby taki rozwój polskiego żywiołu, jaki obecnie jest widoczny. Także i ta instytucja należy do tych małych, niepolitycznych środków, za pomocą których dojść można do wielkich politycznych rezultatów“. Dojść można, ale by mógło, trzeba chcieć. Nie dziwny się, że nie chcą chcieć ci, którzy twierdzą, że „dla chłopcy cepy, nie książka“ lub „z chłopem póty jeszcze można wytrzymać, póki tylko książkę do nabożeństwa czyta“. Ale smutne to, że woli działania nie mają i ci, którzy sobie zdają sprawę z przeobrażania się społeczeństwa, widzą konieczność odrodzenia, patrzą w przyszłość i pragną jej lepszej od terażniejszości.

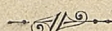
Smutne to, ale nie beznadziejne, bo oto ciągle i stale powiększają się rzesze tych nie możnych i niezamożnych, co magnacką ofiarnością niosą w dani Ojczyźnie, poświęcając swój czas i pracę kierowaniu działalnością czytelnicy. Wszystkim im i każdemu z osobna, co uczciwie obowiązek swój spełniają, składamy tu najgorętsze podziękowanie.

W Krakowie, dnia 6 maja 1903 r.





Zestawienie rachunków za rok 1902.



I. Fundusz obrotowy.

Przychód:

I. Wkładki członków:	K	h	K	h
za rok 1902	2.752	72		
zaległe za lata poprzednie . . .	703	—		
wkładka wieczysta X. Franciszka Dzikiewicza	200	—	3655	72
II. Subwencye:				
a) Sejmu krajowego	3.000	—		
b) miasta Krakowa	500	—		
„ „ dla szkoły sług . . .	600	—		
c) Wydziałów Rad powiatowych:				
w Białej, Bochni i w Wieliczce po 100 Koron	300	—		
w Tarnobrzegu	80	—		
w Brzesku, Przemyślu po 50 Kor.	100	—		
w Myślenicach	45	—		
w Łańcucie, Nowym Targu, Nowym Sączu po 30 Kor.	90	—		
w Chrzanowie i Mielcu po 25 Kor.	50	—		
w Grybowie i Pilźnie po 10 Kor. .	20	—		
d) Kas powiatowych:				
Krakowska Kasa powiat. Oszcz. .	400	—		
Powiat. Kasa Oszcz. w Bochni .	50	—		
„ „ „ w Myślenicach .	20	—		
e) Towarzystw zaliczkowych:				
w Chrzanowie i Krośnie po 50 K.	100	—		
w Tarnobrzegu	10	—	5.365	—

	K	h	K	h
III. Odsetki funduszu zapasowego			670	46
IV. Zapisy:				
a) ś. p. Feliksa Madejewskiego (połowa)	1.763	67		
b) ś. p. Kazimierza Rysia (połowa) . .	900	—		
c) ś. p. X. Józefa Kufla	119	57		
d) ś. p. Adama Wiśniowskiego (reszta)	433	30	3.216	54
V. Dary:				
składka zebrana przez p. Brzostow-				
skiego 120 Rb.	303	90		
dary innych osób w mniejszych				
kwotach	121	16	425	06
VI. Zwroty za książki			190	—
VII. Z funduszu zapasowego . .			361	16
Razem			13.883	94

Rozchód:

I. Wydatki na czytelnie i biblio-				
teki ruchome:				
dług z r. 1901 za książki . . .	4.326	97		
w 1902 r. kupiono książek za . .	9.548	89		
Razem należność za książki . .	13.875	86		
1) w 1902 r. spłacono za książki . .	6.055	63	6.055	63
pozostaje dług na 1903 r. . . .	7.820	23		
2) oprawa książek w 1902 r.			2.646	11
3) koszt dostawy książek zakupionych .			145	11
4) koszt przesyłki książek do czytelni .			425	93
Razem wydatek na czytelnie . .			9.272	78
II. Wykłady popularne			24	96
III. Szkoła dla sług w Krakowie:				
honorarium pp. nauczycielek . .	500	—		
przybory naukowe	100	—		
nagrody dla uczennic	170	—		
drobne wydatki	4	50	774	50
IV. Wydatki na administrację:				
1) papier, pióra etc. potrzeby kancelar.	42	90		
2) opłaty pocztowe od listów i przesyłek				
pod opaską	244	25		
3) czynsz najmu biura, opał, światło,				
usługa	939	44		
Do przeniesienia	1.226	59		

	K	h	K	h
Z przeniesienia	1.226	59		
4) pomoc kancelaryjna	752	—		
5) koszt zbierania wkładek	51	65		
6) druk XVII sprawozdania oraz druki kancelaryjno-administracyjne	1.324	—		
7) różne drobne wydatki	186	07		
8) stemple	25	88		
Razem	3.566	19		
długi z 1901 r.: za druki administr. do kasy podręcznej	344	66		
	62	50		
Razem	3.973	35		
splacono	3.149	35	3.149	35
pozostaje do spłacenia w 1903 r. dług drukarni	824	—		
V. Do funduszu żelaznego: zapis ś. p. Adama Prus Wiśniow- skiego	433	30		
wkładka X. Franciszka Dzikiewicza	200	—	633	30
Razem rozchód			13.854	89

Zestawienie.

Przychód	13.883	94
Rozchód	13.854	89
Pozostałość kasowa na rok 1903	kor.	29·05

II. Fundusz zapasowy.

Pozostałość z 1901 roku	17.000	—
Odsetki za rok 1902	670	46
Przeniesiona gotówka funduszu żelaznego	3.552	14
Wydano: Razem	21.222	60
do funduszu obrotowego	1.031	62
do funduszu wydawnictwa	1.400	—
na pokrycie długu zaciągniętego w 1901 r. u funduszu żelaznego	1.337	04
do funduszu żelaznego 3 akcyje po 600 marek	3.600	—
Razem	7.368	66
Pozostaje na 1903 rok: 11 akcyj Banku Ziemiańskiego po 1000 marek	13.200	—
w książeczkach wkładekowych	653	94
Razem	13.853	94

III. Fundusz żelazny.

	K	h
Pozostałość z roku 1901	2.918	84
Reszta zapisu ś. p. Adama Prus Wiśniowskiego	433	30
Wkładka X. Fr. Dzikiewicza	200	—
Razem	3.552	14
Przeniesiono w całości do funduszu zapasowego a w zamian za to przeniesiono z funduszu zapasowego do żelaznego 3 akcje Banku Ziemskiego w Poznaniu po 1000 marek, wobec czego fundusz żelazny w dniu 31 grudnia 1902 wynosi koron	3.600	—

IV. Fundusz wydawnictwa.

	K	h
1. Ze sprzedaży książek	1.342	70
2. Dary: JW. Henryka Hr. Tyszkiewicza	400	—
Wydziału Rady pow. w Chrzanowie	70	—
Zjazdu koleżeńskieg. ucz. VIII. klasy gimn. rzeszowskiego z r. 1872	56	—
Drukarni Związkowej	25	—
3. Zebrane przez Koło Pań Krak. Tow. Oświaty Ludowej	2.000	—
4. Zapisy: ś. p. Feliksa Madejewskiego	1.763	67
ś. p. Kazimierza Rysia	900	—
5. Z funduszu zapasowego ekwiwalent połowy zapisu śp. Adama Prus Wiśniowskiego	1.400	—
6. Odsetki	1.064	45
Razem przychód	9.021	82
7. Pozostałość z roku 1901 w gotówce	9.013	97
Razem	18.035	79
Wydano:		
Na wydawnictwa	7.666	82
Pozostałość na 1903 rok	10.368	97
i papiery wartościowe t. j. 15 akcji Banku Ziemskiego w Poznaniu po 1000 marek tj. 1200 K.	18.000	—
papier wartościowy	220	50
Razem	28.589	47

V. Długi.

	<i>K</i>	<i>h</i>
Należytość za książki kupione w r. 1902	7.820	23
Za druki administracyjne	824	—
Razem	8.644	23

Sprawdzono poszczególne pozycye dochodów i rozchodów i znaleziono zgodnie.

Kraków, dnia 5 maja 1903 r.

Henryk Müldner
przewodniczący komisji kontrolującej.



Tablica I.

Pogląd na rozwój i stan czytelni oraz ruch czytelnictwa.

POWIAT	Od r. 1883 do r. 1902 czytelni		W r o k u 1902							
	założono	upadło	było czytelni	w czytelniach książek		czytelnie			było stałych czytelników	wypożyczono książek
				ilość	wartość	nieczynne	czynne	nadesławy sprawozdania		
Biała	33	2	31	7038	4927	2	29	17	1514	15422
Bochnia	35	1	34	6773	4741	2	32	26	1912	13322
Brzesko	34	2	32	5933	4153	3	29	19	1395	11542
Brzozów	14	4	10	1809	1266	4	6	5	555	2702
Chrzanów	31	5	26	5544	3880	3	23	19	1529	10017
Dąbrowa	18	1	17	3089	2160	2	15	11	715	6084
Dobromil	4	—	4	657	479	1	3	1	100	418
Gorlice	15	2	13	2685	1880	—	13	9	1018	6222
Grybów	17	—	17	3089	2162	1	16	8	566	5520
Jarosław	13	2	11	2012	1409	3	8	5	486	3251
Jasło	19	—	19	3756	2629	3	16	15	1111	9978
Kolbuszowa	18	1	17	3259	2282	3	14	7	711	4299
Kraków (pow.)	57	14	43	10521	7365	3	49	34	3346	24213
Krosno	19	2	17	3808	2666	1	16	13	1800	8381
Limanowa	28	5	23	4024	2816	3	20	17	1373	7241
Lisko	2	—	2	407	285	—	2	2	117	1410
Łańcut	18	1	17	2884	1919	6	11	8	540	3430
Mielec	31	6	25	4590	3213	7	18	11	695	6505
Myślenice	38	4	34	7541	5279	3	31	26	2566	16273
Nisko	14	—	14	2620	1834	1	13	6	315	2102
Nowy Sącz	31	4	27	5063	3544	3	24	22	1358	7853
Nowy Targ	30	1	29	5460	3822	3	26	17	1266	7790
Pilzno	11	1	10	1859	1301	1	9	8	529	5238
Podgórze	22	6	16	3316	2322	—	16	11	1085	11097
Przemyśl	10	1	9	1500	1050	1	8	4	313	1957
Przeworsk	10	1	9	1695	1186	—	9	6	564	3122
Ropczyce	28	3	25	4902	3431	3	22	15	969	8155
Rzeszów	30	—	30	4369	3059	2	28	19	1068	7006
Sanok	19	5	14	2531	1772	2	12	6	603	3866
Strzyżów	19	3	16	3114	2180	5	11	9	918	3817
Tarnobrzeg	27	3	24	4760	3122	3	21	13	1210	4863
Tarnów	17	4	13	2931	2052	2	11	6	535	4277
Wadowice	38	5	33	6592	4615	8	25	19	1451	11672
Wieliczka	33	9	24	4553	3332	4	20	13	986	6106
Żywiec	23	1	22	4291	3004	2	20	18	1463	10787
Razem w 35 pow.	806	99	707	138975	97137	90	617	445	36682	259337
Śląsk	10	1	9	1654	1158	—	9	6	737	14108
M. Kraków	11	6	4	1580	1604	—	4	—	—	—
Razem	827	107	720	142209	99899	90	630	451	37419	270045

Tabl. II.

**Pogląd na kierownictwo i zdawanie sprawy
w roku 1902.**

Tabl. III.

**Zakładanie i uzupełnianie
czytelni w r. 1902.**

POWIAT	Kierownikami byli					Nadesłali sprawozdania					Założono nowych	Uzupełniono bibl.	Ogółem przesłano	
	księża	nauczyciele	nauczycielki	chłopi	inni	księża	nauczyciele	nauczycielki	chłopi	inni			książek	wartości
Biała	8	15	2	2	2	1	11	2	1	2	1	10	592	470
Bochnia	3	23	2	4	—	3	19	2	2	—	—	16	607	467
Brzesko	4	24	—	1	—	—	18	—	1	—	2	7	538	424
Brzozów	1	4	1	—	—	1	3	1	—	—	1	4	237	187
Chrzanów	1	17	3	1	1	—	14	3	1	1	1	10	677	511
Dąbrowa	2	11	—	2	—	1	8	—	2	—	2	5	355	266
Dobromil	1	2	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—
Gorlice	—	13	—	—	—	—	9	—	—	—	1	5	287	239
Grybów	2	13	—	1	—	—	8	—	—	—	1	4	267	204
Jarosław	—	5	1	—	2	—	4	—	—	1	1	5	258	200
Jasło	3	11	2	—	—	2	11	2	—	—	—	7	296	251
Kolbuszowa . . .	—	14	—	—	—	—	7	—	—	—	1	6	454	355
Kraków (pow.) . .	2	29	5	3	—	1	25	5	3	—	1	19	1175	930
Krosno	3	12	—	1	—	2	10	—	1	—	—	9	374	308
Limanowa	5	12	1	2	—	4	10	1	2	—	—	1	335	260
Lisko	1	1	—	—	—	1	1	—	—	—	—	2	93	67
Łańcut	—	8	1	2	—	—	6	1	1	—	1	4	357	268
Mielec	1	17	—	—	—	—	11	—	—	—	1	6	376	299
Myslenice	—	26	3	2	—	—	21	3	2	—	—	16	730	592
Nisko	2	10	—	1	—	—	5	—	1	—	1	2	193	137
Nowy Sącz	1	8	8	5	2	1	8	8	4	1	1	12	508	374
Nowy Targ	5	15	6	—	—	2	11	4	—	—	—	3	89	64
Pilzno	—	9	—	—	—	—	8	—	—	—	—	4	176	128
Podgórze	2	9	3	1	1	—	8	2	1	—	1	7	422	326
Przemyśl	2	4	1	1	—	1	1	1	1	—	—	3	139	107
Przeworsk	—	6	2	—	1	—	4	2	—	—	1	3	213	162
Ropczyce	2	17	1	1	1	1	11	1	1	1	1	9	474	354
Rzeszów	4	20	3	—	1	1	15	3	—	—	3	8	680	504
Sanok	—	9	3	—	—	—	4	2	—	—	—	3	107	84
Strzyżów	1	9	—	1	—	—	9	—	—	—	—	7	291	217
Tarnobrzeg	—	18	—	2	1	—	12	—	1	—	1	6	434	338
Tarnów	1	9	—	1	—	1	4	—	1	—	1	4	268	200
Wadowice	7	16	—	1	1	3	15	—	1	—	4	12	959	723
Wieliczka	1	13	4	1	1	—	9	3	1	—	1	5	445	345
Żywiec	2	17	1	—	—	1	16	1	—	—	—	12	571	429
Razem w 35 pow.	67	447	53	36	14	27	337	47	28	6	29	242	13977	10790
Śląsk	2	6	—	—	1	2	3	—	—	1	3	5	596	451
M. Kraków	—	1	—	—	3	—	—	—	—	—	—	1	53	110
Razem .	69	454	53	36	18	29	340	47	28	7	32	248	14626	11351

Tablica IV.

Stan czytelnictwa na wschód od linii Sanu.

POWIAT	Odr.1883 do r.1902 czytelnia		W r. 1902 było				Kierownicy						Ruch czy- telnictwa	
	założono	upadło	czytelnia		w nich książek		księża	sprawozdań	nauczyciele	sprawozdań	inni	sprawozdań	czytelników	wypożyczono książek
			czynnych	nieczynnych	ilość	wartość								
Buczacz . . .	6	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brzeżany . . .	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Cieszanów . . .	2	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Czortków . . .	1	—	1	—	301	210	1	—	—	—	—	—	—	—
Gródek . . .	3	1	2	—	319	215	1	—	1	1	—	—	59	100
Jaworów . . .	1	—	1	—	100	70	—	—	1	—	—	—	—	—
Kalusz . . .	3	—	2	1	564	395	—	—	2	2	—	—	80	384
Kamionka . . .	1	—	1	—	154	110	1	—	—	—	—	—	—	—
Kołomyja . . .	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Mościska . . .	4	1	1	2	548	385	—	—	1	1	—	—	64	985
Nadwórna . . .	3	2	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Podhajce . . .	6	1	5	—	931	650	5	—	—	—	—	—	—	—
Przemyślany . . .	2	—	2	—	285	200	—	—	1	1	1	—	211	211
Rudki . . .	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Skałat . . .	1	—	1	—	176	120	1	—	—	—	—	—	—	—
Sokal . . .	1	—	1	—	160	112	1	—	—	—	—	—	—	—
Tarnopol . . .	3	—	3	—	663	464	2	1	1	1	—	—	201	890
Turka . . .	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Zaleszczyki . . .	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Zbaraż . . .	1	—	1	—	280	196	—	—	—	—	1	1	64	596
Złoczów . . .	2	1	1	—	294	204	1	1	—	—	—	—	90	1165
Żółkiew . . .	2	—	2	—	220	154	—	—	2	1	—	—	41	212
Razem w 22 pow.	47	18	24	5	4995	3485	13	2	9	7	2	1	810	4543

Wykaz ogólny

ilości założonych czytelni — uzupełnień bibliotek i ilości książek
rozesłanych w latach 1882—1902.

W roku	Ilość zało- zonych czytelni	Ilość czytelni uzupełnio- nych	Wysłano do własnych czytelni dzieł	Ofiarowano w darze innym czytelniom dzieł	Razem rozesłano	
					dzieł	wartości K.
1882	20	—	} 2.598	344	2.942	2.110
1883	9	—				
1884	7	—			1.604	1.644
1885	14	—			2.345	1.406
1886	18	29	4.785	52	4.837	2.543
1887	32	11	3.535	100	3.635	1.327
1888	37	23	4.390	95	4.485	1.421
1889	59	42	8.174	320	8.494	3.901
1890	107	14	12.805	481	13.286	7.056
1891	107	58	17.146	2.685	19.831	9.742
1892	102	71	19.306	1.000	20.306	11.983
1893	58	87	10.565	563	11.128	7.786
1894	44	11	6.013	851	6.864	3.795
1895	44	160	15.634	} 1.324	15.634	13.022
1896	34	181	12.376		13.700	10.815
1897	37	62	6.640		7.424	6.038
1898	30	141	11.623	560	12.183	9.754
1899	19	204	11.828	36	11.864	9.669
1900	32	173	15.336	1.513	16.849	12.510
1901	30*)	206	15.784	1.005	16.789	14.346
1902	34**)	251	15.336	1.372	16.708	14.205
Razem	874	1724	197.365	13.543	210.908	145.073

*) Nadto 4 biblioteki ruchome.

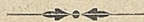
**) Nadto 2 biblioteki ruchome.



WYKAZ SZCZEGÓŁOWY BEZPŁATNYCH CZYTELNI LUDOWYCH:

(ułożony alfabetycznie według powiatów).

- a) 34. w roku 1902 nowo założonych, następnie
b) 251 dawniej założonych, których biblioteczki w 1902 roku uzupełniono zapasem nowych książek,
c) oraz szczegółowy wykaz ilości i wartości książek, rozszerzonych w 1902 roku.



	Ilość książek	Wartość koron		Ilość książek	Wartość koron
Biała.			Z przeniesienia	55	40
<i>Założono 1 nową czytelnię w gminie:</i>			Gierczyce	45	39
Rybarzowice	83	61	Kamionna	36	33
<i>Uzupełniono 10 bibliotek w gminach:</i>			Kobyle	25	18
Brzezinka	40	39	Kolanów	52	41
Czaniec	28	31	Lipnica górna	67	51
Dwory	98	83	Mikluszowice	40	28
Jawiszowice	59	49	Nieszkowice małe	27	19
Kobiernice	42	32	Podłęże	56	43
Komorowice	44	33	Sobolów	18	13
Leszczyny	51	36	Targowisko	39	35
Polanka wielka	42	30	Wiśnicz nowy	27	18
Poreba wielka	55	39	Wiśnicz stary	42	33
Stara wieś	50	37	Wola zabierzowska	55	40
Razem	592	470	Żegocina	23	16
			Razem	607	467
Bochnia.			Brzesko.		
<i>Uzupełniono 16 bibliotek w gminach:</i>			<i>Założono 2 nowe czytelnie w gminach:</i>		
Brzezie	25	18	Grabno	81	60
Chrość	30	22	Przybysławice	115	80
Do przeniesienia	55	40	Do przeniesienia	196	140

	Ilość książek	Wartość koron
Z przeniesienia	196	140
<i>Uzupełniono 7 bibliotek w gminach:</i>		
Bogumiłowice	41	38
Borzęcin	23	24
Gosprzydowa	108	81
Przyborów	37	30
Ruda kameralna	21	22
Wojnicz	19	21
Złota	93	68
Razem	538	424

Brzozów.

<i>Założono 1 nową czytelnię w gminie:</i>		
Grabownica Starzyńska	103	76
<i>Uzupełniono 4 biblioteki w gminach:</i>		
Dydnia	62	51
Golcowa	16	12
Wesoła	34	28
Wydrna	22	20
Razem	237	187

Chrzanów.

<i>Założono 1 nową czytelnię w gminie:</i>		
Ciechkowice	151	107
<i>Uzupełniono 10 bibliotek w gminach:</i>		
Babice	37	33
Balin	53	38
Chełmek	30	26
Grojec	44	38
Kościelec	52	37
Krzeszowice	37	32
Płoki	79	56
Regulice	62	44
Rudno	34	24
Trzebinia	98	76
Razem	677	511

Dąbrowa.

<i>Założono 2 nowe czytelnie w gminach:</i>		
Demblin	44	33
Nieczajna	110	77
Do przeniesienia	154	110

	Ilość książek	Wartość koron
Z przeniesienia	154	110
<i>Uzupełniono 5 bibliotek w gminach:</i>		
Bolesław	36	27
Olesno	34	25
Pałuszycze	29	20
Samocice	34	29
Wietrzychowice	68	55
Razem	355	266

Gorlice.

<i>Założono 1 nową czytelnię w gminie:</i>		
Łużna	90	64
<i>Uzupełniono 5 bibliotek w gminach:</i>		
Bystra	53	46
Kryg	52	41
Rzepiennik Marciszewski	58	51
Siary	23	16
Zagórzany	11	21
Razem	287	239

Grybów.

<i>Założono 1 nową czytelnię w gminie:</i>		
Siedliska	101	72
<i>Uzupełniono 4 biblioteki w gminach:</i>		
Cieniawa	46	33
Lipnica wielka	36	25
Ostrusza	56	40
Ptaszkowa	28	34
Razem	267	204

Jarosław.

<i>Założono 1 nową czytelnię w gminie:</i>		
Zarzeczce	83	61
<i>Uzupełniono 5 bibliotek w gminach:</i>		
Kisielów	58	41
Majdan sieniawski	40	30
Morawsko	25	23
Pruchnik	12	17
Rokietnica	40	28
Razem	258	200

Ilość Wartość
książek koron

Jasło.

Uzupełniono 7 bibliotek w gminach:

Harkłowa	34	30
Końce	23	18
Kozłówek	25	22
Ołpiny	66	47
Tarnowiec	28	31
Zarzecze	77	63
Żmigród nowy	43	40
Razem	296	251

Jaworów.

Założono 1 nową czytelnię w gminie:

Krakowiec	100	76
---------------------	-----	----

Kałuż.

Uzupełniono 2 biblioteki w gminach:

Tomaszówce	23	16
Wojniów	17	12
Razem	40	28

Kolbuszowa.

Założono 1 nową czytelnię w gminie:

Kolbuszowa dolna	120	89
----------------------------	-----	----

Uzupełniono 6 bibliotek w gminach:

Dzikowiec	32	30
Komorów	56	44
Krzatka	24	24
Niwiska	84	65
Raniów	72	52
Siedlanka	66	51
Razem	454	355

Kraków (miasto).

Uzupełniono 1 bibliotekę:

Przy Związku katolickich Stowarzyszeń robotniczych	53	110
--	----	-----

Ilość Wartość
książek koron

Kraków.

Założono 1 nową czytelnię w gminie:

Nowa wieś szlachecka	152	106
--------------------------------	-----	-----

Uzupełniono 19 bibliotek w gminach:

Bieńczyce	26	30
Branice	120	91
Brzeziny	26	18
Czarna wieś	51	38
Czulice	59	47
Czułów	30	30
Czyżyny	37	35
Dojazdów	85	65
Giebułtów	43	30
Kamień	47	34
Kaszów	53	38
Kobylany	42	37
Liszek	23	25
Modlnica wielka	30	21
Prądnik czerwony	72	59
Raciborowice	81	65
Rząska szlachecka	24	16
Tonie	53	52
Wyciąże	121	93
Razem	1175	930

Krosno.

Uzupełniono 9 bibliotek w gminach:

Bóbrka	40	28
Jasionka	31	22
Krośnice wyżne	60	46
Lubartów	20	14
Równe	17	19
Targowiska	27	21
Turaszówka	47	46
Żeglce	68	53
Zręcin	64	59
Razem	374	308

Limanowa.

Uzupełniono 7 bibliotek w gminach:

Dobra	87	62
Krasne-Lasocice	28	28
Laskowa	39	28
Do przeniesienia	154	118

	Ilość książek	Wartość koron
Z przeniesienia	154	118
Roztoka	98	74
Skrzydlna	33	24
Szczyrzyc	30	21
Żmiąca	20	23
Razem	335	260

Lisko.

Uzupełniono 2 biblioteki w gminach:

Baligród	38	28
Czaszyn	55	39
Razem	93	67

Łańcut.

Założono 1 nową czytelnię w gminie:

Żołynia	133	102
-------------------	-----	-----

Uzupełniono 4 biblioteki w gminach:

Brzykawola	76	56
Kuryłówka	74	52
Smolarzyny	35	26
Staremiasto	39	32
Razem	357	268

Mielec.

Założono 1 nową czytelnię w gminie:

Rzędzianowice	85	63
-------------------------	----	----

Uzupełniono 6 bibliotek w gminach:

Chrzastów	18	18
Gawłuszowice	65	59
Józefów	67	51
Książnice	51	36
Padew narodowa	32	30
Wadowice górne	58	42
Razem	376	299

Myślenice.

Uzupełniono 16 bibliotek w gminach:

Bieńkówka	19	14
Bystra	33	22
Do przeniesienia	52	36

	Ilość książek	Wartość koron
Z przeniesienia	52	36
Dolna wieś	28	33
Grzechynia	62	44
Jachówka	18	20
Jasienica	42	30
Jordanów	74	63
Juszczyn	30	28
Krzyszkowice	59	49
Osielec	76	61
Rudnik	48	34
Sidzina	78	56
Skomielnia biała	56	54
Spytkowice ad Jordanów	41	34
Zawoja	43	34
Żarnówka	23	16
Razem	730	592

Nisko.

Założono 1 nową czytelnię w gminie:

Bieliny	134	94
-------------------	-----	----

Uzupełniono 2 biblioteki w gminach:

Pławo	39	28
Ulanów	20	15
Razem	193	137

Nowy Sącz.

Założono 1 nową czytelnię w gminie:

Gołąbkowice	60	44
-----------------------	----	----

Uzupełniono 12 bibliotek w gminach:

Czarny Potok	15	12
Jasienna	14	10
Jazowsko	54	38
Jelna	48	35
Moszczenica	67	52
Olszanka	47	34
Paszyn	28	20
Podole	51	36
Przysietnica	35	25
Siedlce	20	15
Wielogłowy	38	28
Żeleznikowa	31	25
Razem	508	374

Nowy Targ.

Uzupełniono 3 biblioteki w gminach:

Grywałd	25	18
Kluszkowce	12	10
Szczawnica	52	36
Razem	89	64

Pilzno.

Uzupełniono 4 biblioteki w gminach:

Błaszowska	22	16
Grudna dolna i górna	62	48
Siedliska-Bogusz	40	28
Wiewiórka	52	36
Razem	176	128

Podgórze.

Założono 1 nową czytelnię w gminie:

Jurzyce	103	76
-------------------	-----	----

Uzupełniono 7 bibliotek w gminach:

Gaj	31	22
Mogilany	112	86
Radziszów	24	18
Skawina	28	20
Świątniki górne	41	37
Swoszowice	38	35
Włosz	45	32
Razem	422	326

Przemysł.

Uzupełniono 3 biblioteki w gminach:

Babice nad Sanem	30	21
Dubiecko	82	65
Krzywcza nad Sanem	27	21
Razem	139	107

Przeworsk.

Założono 1 nową czytelnię w gminie:

Manasterz	101	72
---------------------	-----	----

Uzupełniono 3 biblioteki w gminach:

Gorliczyzna	42	33
Ostrów-Mikulice	24	17
Ubieszyn	46	40
Razem	213	162

Ropczyce.

Założono 1 nową czytelnię w gminie:

Gawrzyłowa	110	77
----------------------	-----	----

Uzupełniono 9 bibliotek w gminach:

Brzeźnica	27	18
Czarna	54	47
Glinik	68	48
Nockowa	40	28
Ostrów	27	24
Pustynia	42	30
Skrzyszów	23	16
Stobierna	22	16
Wielopole skrzyńskie	61	50
Razem	474	354

Rzeszów.

Założono 3 nowe czytelnie w gminach:

Boguchwała	110	80
Matysówka	106	78
Zaczernie	125	88

Uzupełniono 8 bibliotek w gminach:

Biała	39	35
Borek stary	63	46
Bratkowice	36	25
Głogów	23	23
Lutoryż	78	56
Łąka	42	30
Mrowla	33	25
Świlecza	25	18
Razem	680	504

Sanok.

Uzupełniono 3 biblioteki w gminach:

Długie	36	26
Klimkówka	39	28
Pisarowce	32	30
Razem	107	84

Strzyżów.

Uzupełniono 7 bibliotek w gminach:

Czudec	80	60
Dobrzechów	36	26
Do przeniesienia	116	86

	Ilość książek	Wartość koron
Z przeniesienia	116	86
Gwoźnica górna	23	17
Markuszowa	23	19
Niewodna	40	28
Pstrągowa	48	37
Wiśniowa nad Wisłokiem	41	30
Razem	291	217

Tarnobrzeg.

Założono 1 nową czytelnię w gminie:

Nagnajów	100	70
------------------	-----	----

Uzupełniono 6 bibliotek w gminach:

Antoniów	55	46
Chmielów	100	75
Dęba	35	32
Jastkowice	45	39
Mokrzyszów	52	40
Stale	47	36
Razem	434	338

Tarnów.

Założono 1 nową czytelnię w gminie:

Ilkowice	100	72
------------------	-----	----

Uzupełniono 4 biblioteki w gminach:

Jodłówka tuchowska	54	38
Krzyż	61	50
Ryglice	32	22
Rzuchowa	21	18
Razem	268	200

Wadowice.

Założono 4 nowe czytelnie w gminach:

Graboszyce	52	37
Lanckorona	162	122
Stryszów	80	56
Tomice	74	52

Uzupełniono 12 bibliotek w gminach:

Barwałd dolny	75	60
Brzezinka	19	15
Chocznią	46	39
Frydrychowice	65	49
Mucharz	43	30

Do przeniesienia	616	460
------------------	-----	-----

	Ilość książek	Wartość koron
Z przeniesienia	616	460
Pobiedr	86	68
Przytkowice	56	40
Targanice	46	36
Tarnawa	53	41
Zawadka	25	18
Zebrzydowice	43	36
Zygodowice	34	24
Razem	959	723

Wieliczka.

Założono 1 nową czytelnię w gminie:

Wierzbanova	111	78
---------------------	-----	----

Uzupełniono 5 bibliotek w gminach:

Bierzanów	101	82
Brzegi	41	30
Dobczyce	41	43
Raciborsko	57	42
Siepraw	94	70

Razem	445	345
---------------	-----	-----

Żółkiew.

Założono 1 nową czytelnię w gminie:

Skwarzawa stara	101	71
-------------------------	-----	----

Uzupełniono 1 bibliotekę w gminie:

Winniki	17	17
Razem	118	88

Żywiec.

Uzupełniono 12 bibliotek w gminach:

Cisiec	23	21
Krzeszów	58	46
Krzyżowa	28	20
Łodygowice	52	36
Milówka	62	44
Radziechowy	52	40
Rajeza	41	32
Rycerka dolna	71	50
Rycerka górna	29	20
Słotwina	41	30
Sucha	16	20
Ujszoły	98	70

Razem	571	429
---------------	-----	-----

Ilość
książek

Wartość
koron

Ilość
książek

Wartość
koron

ŚLĄSK.

Bielsko.

Założono 2 nowe czytelnie w gminach:

Mnich	134	102
Zarzeczce	133	94

Uzupełniono 3 biblioteki w gminach:

Czechowice	31	36
Łownica	61	42
Ligota	53	35
Razem	412	309

Cieszyn.

Założono 1 nową czytelnie w gminie:

Łomna	123	88
-----------------	-----	----

Uzupełniono 1 bibliotekę w gminie:

Puńców	34	26
Razem	157	114

Fryształ.

Uzupełniono 1 bibliotekę w gminie:

Karwina	27	28
-------------------	----	----

	Ilość książek	Wartość koron
Do 285 czytelnia rozesłano	14.884	11.543
Biblioteka ruchoma na Ślązku	300	1.060
Biblioteka ruchoma w powiecie żywieckim . . .	152	453
6 bibliotek w seminariach nauczycielskich . .	871	750
Rozdano w darze	501	399

W 1902 roku rozesłano ogółem 16.708 14.205

Do 31 grudnia 1901 roku rozszerzono 194.201 130.868

**Od zawiązania Towarzystwa do dnia 31 grudnia
1902 roku rozszerzono 210.909 145.073**





Wykaz szczegółowy bezpłatnych czytelni ludowych

założonych przez Krakowskie Towarzystwo Oświaty Ludowej, poczynwszy od r. 1882.

Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czyteln	Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czyteln
	Powiat Bialski.		1897	Witkowice	683
			1898	Dankowice	720
			1902	Rybarzowice	567
1883	Łęki	25			
1885	Porąbka	45		Powiat Bocheński.	
"	Wilamowice	48			
1886	Wilkowice	67	1882	Niepołomice	12
1887	Bystra	76	1887	Grobla	87
"	Mikuszowice	77	"	Ujście solne	89
1888	Jawiszowice	106	"	Klaj	94
"	Biała (stow. czeladników)	117	1888	Kolanów	102
1889	Kozy	171	"	Bratucice — Okulice	126
"	Stara wieś	188	"	Gorzków	135
1890	Lipnik	208	"	Gierczyce	136
"	Międzybrodzie	210	"	Łapczyca	137
"	Osiek	227	1889	Sobolów	173
"	Poręba wielka	236	"	Nowy Wiśnicz	176
"	Pisarzowice	239	1890	Siedlec	228
"	Janowice	256	"	Królówka	259
"	Komorowice	258	"	Lipnica górna	261
"	Dwory	277	1891	Targowisko	320
"	Leszczyny	278	"	Mikluszowice	366
"	Włosienica	283	"	Brzezcie	378
1892	Kobiernice	465	1892	Wola Batorska	432
"	Brzezinka	503	"	Cikowice	463
1894	Kęty	604	"	Pierzchów	464
1895	Szczyrk	639	"	Wiśnicz stary	496
"	Buczkowice	648	"	Buczków	497
"	Straconka	654	1893	Kobyłe	514
"	Polanka wielka	655	1896	Chrośc	669
1896	Czaniec	679	"	Podłęże	674

Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czyteln	Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czyteln
1896	Niegowieć	680	1892	Dydnia	452
"	Trzciana	693	"	Niebocko	480
"	Wola Zabierzowska	695	1893	Górki	531
"	Rzegocina	698	"	Barycz	533
"	Tarnawa	699	1902	Grabownica Starzyńska	561
1898	Kamionna	703		Powiat Chrzanowski.	
"	Nieszkowice małe	708			
"	Zbydniów	719			
1899	Baczków	733	1882	Szczakowa	6
	Powiat Brzeski.		"	Ciężkowice	7
				Regulice	18
1886	Złota	63	1885	Rudno	37
1887	Zakliczyn	69	"	Byczyna	39
"	Pałenica	78	1886	Grojec	62
1889	Iwkowa	165	1889	Rudawa	140
1890	Uszew	231	"	Mysłachowice	169
"	Olszyny	233	"	Trzebinia	174
"	Sufczyn	267	"	Jeleń	184
"	Domosławice	297	1890	Paczków	230
1891	Borzecin	364	1891	Jaworzno	304
"	Bieleza	390	"	Krzeszowice	363
1892	Czchów	455	"	Chrzanów	368
"	Szczepanów	505	1892	Płoki	483
"	Wielka wieś	507	1893	Bobrek	553
1893	Dembno	524	"	Babice	554
"	Wojnicz	537	1894	Libiąż wielki	590
"	Gnojnik	549	1897	Brodla	685
"	Porąbka Uszewska	551	"	Poręba Zegoty	686
"	Gosprzydowa	552	1898	Balin	701
1894	Bogumiłowice	598	"	Zalas	709
1895	Lętowice	632	1899	Zagórze	430
"	Maszkienice	644	1900	Nawojowa Góra	250
1896	Jadowniki Podgórne	667	1901	Chelmek	763
1897	Wola Przemysłowska	687	"	Kościelec	767
"	Biadolinie Radłowskie	696		Powiat Cieszanowski.	
"	Brzesko	697			
"	Strzelce wielkie	343	1891	Lubaczów	346
1898	Okocim	714		Powiat Czortkowski.	
1900	Ruda kameralna	83			
"	Wojakowa	179			
"	Przyborów	517	1894	Chomiakówka	585
1902	Przybysławice	448		Powiat Dąbrowski.	
"	Grabno	633			
	Powiat Brzozowski.		1885	Szczucin	50
1888	Golcowa	114	1887	Nieciecza	82
1890	Nozdrzec	296	1888	Samocice	123
1891	Wesola	336	1889	Olesno	189
"	Dylągowa	356	1890	Żabno	235
1892	Wydrna	451	"	Siedliszowice	249
			"	Mędrzechów	264

Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czytelni	Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czytelni
1891	Bolesław	361	1893	Cieniawa	539
"	Wietrzychowice	362	"	Wilezyska	555
1892	Podlipie	512	1894	Stróże wyżnie	575
1893	Hubenice	530	1895	Siołkowa	616
"	Gręboszów	569	1897	Bobowa	691
1895	Pałuszyce	615	1902	Siedliska	527
"	Wola Żelechowska	627			
1901	Kupienin	666		Powiat Jarosławski.	
1902	Nieczajna	646	1890	Piskorowice	214
"	Demblin	658	1891	Pruchnik	345
	Powiat Dobromilski.		"	Rokietnica	371
1890	Dobra szlachecka	257	1894	Żurawiczki	410
1891	Jawornik ruski	316	"	Chorzów	583
1893	Kalwarya Paclawska	534	"	Majdan sieniawski	584
"	Nowe miasto	535	1896	Kisielów	659
	Powiat Gorlicki.		1897	Rudołowice	220
1889	Rzepiennik strzyżewski	194	1899	Węgierka	379
"	Rzepiennik suchy	195	1900	Morawsko	747
"	Rzepiennik marciszewski	196	1902	Zarzeczce	603
1890	Zagórzany	244		Powiat Jasielski.	
"	Ropa	263	1890	Glinik polski	269
"	Bystra	285	1891	Osiek	322
1891	Binarowa	347	"	Tarnowiec	330
1896	Wojtowa	673	1892	Trzećnica	426
1897	Siary	272	1893	Cieklín	427
1899	Olszyny	722	"	Żmigród nowy	540
1900	Szalowa	751	"	Święcany	541
1901	Kryg	766	"	Olpiń	562
1902	Łużna	580	1894	Konty	610
	Powiat Gródecki.		1895	Czełusnica	622
1893	Bar	525	"	Łubienko	623
1900	Rodatycze	745	"	Nienaszów	637
	Powiat Grybowski.		1898	Kolaczyce	710
1884	Ptaszkowa	31	1899	Lublica	728
1888	Jastrzębia	125	1900	Sieklówka	418
1890	Kamionka wielka	211	"	Nieglowice	670
"	Ostrusza	246	"	Żurowa	740
"	Gródek	271	"	Harkłowa	741
1891	Korzenna	359	1901	Zarzeczce	753
"	Lipnica wielka	367		Powiat Jaworowski.	
1892	Wojnarowa	443	1902	Krakowiec	84
"	Zborowice	453		Powiat Kałuski.	
"	Kąclowa	487	1893	Podmichale	565
1893	Krużłowa	538	1900	Wojniłów	734
			"	Tomaszowce	735

Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czytelni	Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czytelni
1891	Powiat Kamionka Stru- miłowa.	308	1891	Pleszów	354
			"	Jezierzany	375
			"	Nowa wieś szlachecka	383
	Stojanów		"	Modlnica	391
			"	Rączna	396
	Powiat Kolbuszowski.		"	Kaszów	406
			1892	Dojazdów	439
	Nienadówka		"	Prądnik czerwony	444
	Raniżów		"	Grzegórzki	445
	Kupno		"	Zelków	446
1891	Dzikowiec	392	"	Mników	460
"	Ostrowy Tuszowskie	393	"	Tonie	461
"	Przedbóz	394	1893	Bibice	520
1892	Kolbuszowa dolna	434	"	Bolechowice	521
"	Przyłęk	441	"	Modlniczka	544
"	Zielonka	457	"	Dąbie	550
"	Ostrowy Baranowskie	472	"	Giebułtów	581
1895	Majdan	641	1894	Czulice	582
1896	Krzatka	663	1895	Balice	617
"	Siedlanka	664	"	Czułów	625
"	Komorów	668	"	Kościelniki	649
"	Huta Komorowska	678	"	Witkowice	652
1898	Niwiska	715	1896	Brzezie	384
1899	Trzęsówka	727	1897	Piekary	35
			1900	Kamień	736
			1901	Czarna wieś	42
	Miasto Kraków.				
1884	Dom karny	36		Powiat Krośnieński.	
1889	Klinika chorób wewnętrz.	178			
1890	Szkoła dla sług na Smo- leńsku	197	1888	Krościenko	118
1901	Związek „Przyjaźni“	34	1889	Korczyna	190
	Powiat Krakowski.		1890	Żeglice	215
			"	Zręcin	216
			"	Bóbrka	217
			"	Równe	291
1882	Bienczyce	2	1891	Wrocanka	321
"	Wola Justowska	3	"	Turaszówka	360
"	Rybną	9	1892	Iskrzynia	438
"	Kobyłany	11	"	Odrzykoń	459
"	Liszki	19	"	Miejsce piastowe	470
1883	Rząska szlachecka	22	1894	Potok	576
"	Raciborowice	27	1895	Wietrzo	643
"	Zabierzów	29	1899	Lubatowa	724
1885	Łobzów	41	"	Jasionka	725
"	Mogiła	43	1900	Targowisko	738
1886	Bronowice wielkie	54	1901	Cergowa	762
1887	Czyżyny	96			
"	Wyciąże	97		Powiat Limanowski.	
1888	Wolica	98			
1889	Olszanica	144	1888	Sowliny	105
"	Lubocza	145	1889	Mszana dolna	182
"	Branice	148	1890	Olszówka	212

Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czytelni	Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czytelni
1890	Żmiąca	229	1889	Chorzeliów	155
	Dobra	282	"	Jaślany	162
1891	Stronie	312	"	Złotniki	167
"	Kasina wielka	334	"	Rzochów	175
"	Laskowa	341	1890	Przeclaw	207
"	Łukowica	401	"	Grochowe	234
1892	Roztoka	440	1891	Padew narodowa	332
1893	Pisarzowa	556	"	Gawłuszowice	350
"	Męcina	566	1892	Radomyśl	417
"	Skrzydlna	568	"	Wojślaw	419
"	Kamienica	570	"	Trzciana	420
1895	Jurków	645	"	Rzędzianowice	421
1896	Ujanowice	303	"	Wola mielecka	422
	Kasinka mała	335	"	Książnice	423
1897	Słopnice królewskie	47	"	Borowa	424
1898	Krasne-Lasocice	287	"	Duleza mała	425
"	Niedźwiedz	705	"	Czermin	479
"	Mszana górna	706	"	Chrzastów	484
"	Szczyrzyce	717	"	Zarównie	510
1901	Tymbark	760	1893	Dąbrowka wisłocka	516
			1897	Zdziarzec	692
	Powiat Liski.			Powiat Mościski.	
1896	Czaszyn	665			
1900	Baligród	748	1891	Plikut	377
			"	Trzcieniec	402
	Powiat Łańcucki.		1894	Husaków	587
				Powiat Myślenicki.	
1889	Sonina	157			
"	Stare miasto	185			
1890	Kuryłówka	200	1884	Górna wieś	30
"	Wysoka	222	1885	Polanka	46
"	Brzyska Wola	255	1886	Sidzina	56
1891	Giedlarowa	313	1887	Stróża	72
"	Dębina	365	"	Skomielna biała	88
"	Głuchów	403	1888	Łętownia	103
1892	Smolarzyny	433	"	Lubień	107
"	Albigowa	468	"	Grzechynia	108
1893	Wola bliższa	519	"	Jordanów	130
"	Rakszawa	557	"	Bystra	131
1894	Podklasztorze	594	1889	Trzemeszka	150
"	Brzoza królewska	595	"	Jachówka	159
1899	Brzoza stadnicka	726	"	Spytkowice	168
"	Wola wielka	731	"	Bieńkówka	183
1902	Żołynia	772	1890	Budzów	265
			"	Droginia	268
	Powiat Mielecki.		"	Sułkowice	300
1886	Wadowice górne	55	"	Jasienica	301
1887	Wola wadowiska	91	1891	Zawoja	306
1888	Tuszów narodowy	132	"	Toporzysko	331
1889	Józefów	146	"	Krzywaczka	404
			"	Maków	407

Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czytelni	Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czytelni
1892	Wola Radziszowska	456	1892	Chomranice	474
"	Juszczyń	475	1894	Podole	571
"	Osielec	485	1895	Jasienna	640
"	Skawina	498	"	Czarny Potok	650
1893	Chelm	528	1896	Przysietnica	286
1894	Dolna wieś	572	"	Olszana	547
"	Peim	589	"	Łącko	660
"	Jawornik	607	1897	Olszanka	70
1895	Rudnik	630	"	Moszczenica	518
1897	Raba wyżnia	682	1901	Gostwica	758
1900	Żarnówka	274	1902	Gołąbkowice	579
1901	Krzyszkowice	765			
	Powiat Nadwórniański.			Powiat Nowotarski.	
1894	Nadwórna	577	1885	Poronin	49
	Powiat Niski.		1886	Szaflary	64
1887	Kamień	90	1887	Chochołów	85
1889	Jerzowe	142	1888	Biały Dunajec	128
"	Rudnik	149	"	Nowe Bystre	129
"	Ulanów	166	1889	Krościenko	161
1890	Kopki	225	1890	Waksmund	198
"	Pysznica	242	"	Szczawnica	205
1891	Zarzecze	333	"	Maruszyna	219
1893	Nisko	513	"	Kościełisko	221
"	Kłyżów	545	1891	Czarny Dunajec	355
1894	Plawo	586	"	Ochotnica	385
1896	Bojanów	662	1892	Chabówka	447
1898	Jarocin	716	"	Ochotnica na Jamnem	493
1901	Tarnogóra	752	"	Sromowce	509
1902	Bieliny	600	1894	Ludźmierz	599
	Powiat Nowo-Sądecki.		"	Oleza	606
1889	Nowy Sącz (dom karny)	139	1895	Ciche	628
1890	Maszkowice	245	"	Pieniążkowice	647
"	Rdziostów	247	1896	Dzianisz	677
"	Wielogłowy	270	"	Witów	73
"	Jazowsko	281	1897	Białka	688
"	Świniarsko	290	"	Stare Bystre	689
1891	Paszyn	323	1898	Kluszkowce	707
"	Zawada	324	"	Maniowy	712
"	Dąbrówka Polska	325	1899	Grywałd	732
"	Zagórzyn	344	"	Zakopane	601
"	Żeleźnikowa	373	1900	Bukowina	431
"	Zbikowice	374	"	Odrawąż	746
"	Jelna	376		Powiat Pilźnieński.	
"	Lyczana	408	1890	Grudna dolna i górna	226
1892	Zbyszyce	458	1891	Jodłowa	358
"	Siedlce	473	1892	Głowaczowa	495
			1893	Wiewiórka	529
			1894	Błaszowska	609
			1896	Kamienica górna	676

Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czytelni	Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czytelni
1898	Siedliska Bogusz	702	1890	Siennów	202
"	Zwiernik	711	"	Nowosielce	223
1901	Łęki górne	757	1894	Jagiela	593
"	Dembowa	764	1898	Gorliczyna	469
	Powiat Podgórski.		1900	Ostrów-Mikulice	743
1882	Świątniki górne	8	1901	Ubieszyn	759
"	Mogilany	14	1902	Manasterz	515
"	Skawina	17		Powiat Ropczycki.	
1883	Gaj	28	1882	Wielopole Skrzyńskie	4
1886	Buków	61	1883	Ropczyce	24
1889	Radziszów	141	1885	Czarna	44
1890	Tyniec	206	1887	Brzeziny	79
1891	Swoszowice	307	"	Bobrowa	95
1892	Krzęcin	502	1888	Chechły	112
1893	Rzozów	543	1889	Ostrów	177
1897	Kosocice	21	"	Nockowa	193
"	Borek Fałęcki	33	1890	Mała	237
"	Prokocim	694	"	Skrzyszków	243
1900	Włosań	739	"	Sędziszów	292
1902	Jurzyce	768	1891	Gumniska Foks	357
	Powiat Podhajecki.		"	Glinik	370
1890	Zawałów	253	"	Stobierna	395
"	Rosochowacie	293	"	Pasieczyna	409
1891	Toustobaby	380	1892	Pustynia	442
"	Bekersdorf	381	"	Brzeźnica	471
"	Złotniki	382	"	Niedźwiada	478
	Powiat Przemyski.		"	Zawada	481
1890	Nienadowa	224	1894	Wola Żyrakowska	611
"	Dubiecko	288	1895	Pustków	624
1891	Drohobyczka	314	1899	Ocieka	729
1892	Wyszatyce	416	"	Gnojnica	730
"	Krzywca nad Sanem	467	1901	Kozodrza	755
1893	Kosienice	536	1902	Gawrzyłowa	770
1895	Grochowce	631		Powiat Rzeszowski.	
1896	Gdeszyce	671	1888	Dylągówka	120
1900	Babice	742	1890	Budziwój	203
	Powiat Przemyślański.		"	Przewrotne	209
1900	Świrz	737	"	Błażowa	254
1901	Dunajów	754	1891	Rudna wielka	337
	Powiat Przeworski.		"	Krasne	398
1888	Gać	104	"	Słocina	399
1890	Gniewczyna	201	"	Staromieście	400
			1892	Trzciana	449
			"	Jawornik Polski	450
			"	Lutoryż	462
			"	Futoma	489
			"	Wysoka	490
			"	Bratkowice	492

Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czytelników	Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czytelników
1892	Rzeszów (dom karny)	504	1892	Wysoka	414
1893	Zabierzów	542	"	Fryszak	476
"	Mrowla	546	"	Markuszowa	486
"	Łąka	558	"	Połomyja	491
"	Kraczkowa	559	"	Lubla	511
1894	Swilcza	602	1895	Niewodna	620
1895	Hyżne	619	"	Wiśniowa	621
1897	Głogów	690	1896	Łączki	675
"	Straszydle	700	1899	Wojaszówka	723
1898	Borek stary	713			
"	Tyczyn	721		Powiat Tarnobrzelski.	
1899	Stobierna	295			
1901	Biała	756	1888	Tarnobrzeg	113
1902	Zaczernie	522	"	Grębów	122
"	Boguchwała	523	"	Mokrzyszów	124
"	Matysówka	771	"	Wrzawy	134
	Powiat Sanocki.		1889	Zaleszany	154
1887	Klimkówka	71	"	Gorzyce	164
1889	Posada Sanocka	191	"	Miechocin	180
1890	Bukowsko	260	"	Chmielów	181
1891	Posada Olchowska	342	1890	Dąbrowica	240
"	Mrzyglód	353	"	Antoniów	241
"	Długie	387	1891	Sokolniki	327
"	Pisarowce	388	"	Turbia	328
1892	Bażanówka	435	"	Baranów	329
"	Sanok	436	"	Stale	352
"	Zarszyn	437	1892	Jastkowice	477
1893	Zagórz	560	1893	Sobów	526
1897	Hłomcza	315	1894	Machów	578
1898	Jaćmierz	718	"	Kotowa Wola	591
1901	Liszna	761	"	Wólka Turebska	592
	Powiat Skałacki.		1895	Wielowieś	651
1893	Hałuszczyńce	548	"	Alfredówka	657
	Powiat Sokalski.		1898	Dęba	326
1898	Tartaków	704	1901	Wola Gołego	262
	Powiat Strzyżowski.		1902	Nagnajów	661
1889	Pstrągowa	170		Powiat Tarnopolski.	
1890	Gwoźnica górna	279	1888	Łozowa	101
1891	Czudec	349	1889	Mikulince	251
"	Baryczka	351	1895	Baworów	629
"	Godowa	397		Powiat Tarnowski.	
1892	Dobrzechów	411	1886	Rudka	65
"	Grodzisko	412	1888	Rzuchowa	116
"	Kozłówek	413	1889	Janowice	147
			"	Krzyż	152
			"	Gromnik	156
			1890	Mikołajowice	276
			1891	Wróblowice	309

Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czytelni	Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czytelni
1891	Klikowa	310	1888	Wiśniowa	133
"	Jodłówka	389	1889	Raciechowice	143
1892	Ilkowice	482	"	Kokotów	187
"	Brzozowa	506	1890	Brzegi	199
1898	Kowalowa	115	"	Raciborsko	204
1900	Ryglice	744	"	Gruszów	289
	Powiat Wadowicki.		1891	Lipnik	338
1882	Pobiedr	5	"	Przewóz	339
1886	Zygodowice	58	"	Lednica górna	340
"	Tłuczań górna	59	"	Brzezowa	372
1887	Leńcze górne	75	1895	Koźmice	618
"	Inwałd	81	1896	Bugaj	99
1888	Frydrychowice	121	1897	Siercza	100
"	Zembrzyce	127	1899	Janowice	20
1889	Bachowice	138	1899	Krzyszkowice	53
"	Ryczów	186	1902	Wierzbanowa	442
"	Choczni	192		Powiat Zbaraski.	
1890	Trzebieńczyce-Laskowa	232	1890	Koszlaki	252
1891	Andrychów	305		Powiat Złoczowski.	
"	Jaroszowice	317			
"	Zawadka	319	1892	Olesko	415
"	Woźniki	369		Powiat Żółkiewski.	
"	Przytkowice	405			
1892	Wieprz	428			
"	Zebrzydowice	429	1900	Winniki	749
"	Barwałd dolny	500	1902	Skwarzawa	769
1894	Roczynny	574		Powiat Żywiecki.	
"	Radocza	608			
1895	Przeciszów	626	1885	Rajeza	38
"	Zator	635	1886	Lachowice	57
"	Targanice	642	1888	Lipowa	109
"	Mucharz	656	"	Radziechowy	119
1897	Brzezinka	318	1889	Krzyżowa	160
1898	Stryszów	23	1890	Krzeszów	213
"	Głębowice	60	"	Ślemień	275
1901	Tarnawa	681	"	Sucha	294
1902	Graboszyce	564	"	Cięcina	299
"	Tomice	596	1891	Milówka	348
"	Lanckorona	773	1892	Rycerka dolna	454
	Powiat Wielicki.		"	Ślótwna	466
1882	Bierzanów	1	"	Łodygowice	488
"	Siepraw	13	1894	Jeleśnia	588
"	Gdów	15	"	Cisiec	605
"	Dobczyce	16	1895	Kamesznica	634
1885	Dziekanowice	40	"	Rycerka górna	636
1886	Biskupice	51	"	Rychwałd	638
"	Bodzanów	52	"	Sporysz	653
1887	Grabie	74	1896	Ujsoly	672

Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czyteln	Rok założenia	Nazwa miejscowości	Liczba ogólnego spisu czyteln
1897	Sól	684			
1900	Przyborów	163			
	Ślązk.				
	Powiat Bielski.		1900	Powiat Fryszacki.	
				Karwina	750
					
1901	Ligota	66			
"	Czechowice	80			
"	Iłownica	111			
1902	Zarzecze	26		BIBLIOTEKI RUCHOME.	
"	Mnich	32	1901	Powiat Chrzanów	
	Powiat Cieszyński.		"	" Kraków	
1901	Zamarski	10	"	" Podgórze	
"	Puńców	86	"	" Wieliczka	
1902	Łomna	23	1902	" Żywiec	
			"	Ślązk.	





SPIS CZŁONKÓW KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA OŚWIATY LUDOWEJ.

Protektor.

Eminencya Kardynał **Jan** Książę z Kozielska **Puzyna**
Książę-Biskup krakowski.

Członkowie Zarządu głównego.

Przewodniczący:

X. Dr Stanisław Spis, prof. Uniw. Jagiell., kanonik katedry krakowskiej.

Bryl Jan.	Polaczek Stanisław.
Dr Bujak Franciszek (starszy).	Siedlecki Stanisław.
Dr Dadlez Wilhelm.	Dr Stafiej Sebastian.
X. Dr Gołba Franciszek.	X. Dr Świdorski Franciszek.
Gustawicz Bronisław.	Dr Tomkowicz Stanisław.
Dr Komorowski Stanisław.	Udziela Seweryn.
Dr Malkiewicz Antoni.	X. Dr Wądołny Czesław.
Mazanowski Antoni.	Wojnarowicz Edward.
Mościcki Konrad.	

Komisya kontrolująca.

Przewodniczący:

Henryk Müldner.

Aleksandrowicz Włodzimierz.	Miętka Wojciech.
Ehrenberg Zygmunt.	Strzyżowski Józef.

Członkowie honorowi.

Chociszewski Józef.
X. Dr Pelczar Józef, Biskup przemyski.
Sienkiewicz Henryk.

Członkowie dożywotni.

X. Stanisław Chromiński	(200	koron wkładka	jednorazowa).
Dr Czerwiński Jan, lekarz, Kraków	(200	"	"
X. Dzikiewicz Franciszek	(200	"	"
Jawornicki Józef, kupiec, Kraków	(50	"	"
Jerzmanowski Erazm, wł. dóbr, Prokocim	(500	"	"
X. Dr Jurgowski Ludwik, Wiedeń	(100	"	"
Małuja Adela	(50	"	"
Powiatowa Kasa Oszczędności w Krakowie	(200	"	"
Powiatowa Kasa Oszczędn. w Wadowicach	(100	"	"
Tow. Oszczędn. i pożycz. w Oświęcimiu	(50	"	"

Członkowie płacący roczne wkładki.

d'Abancourt Helena, Kraków. 2.—.	Dr Biesiadecki Stanisław, Kraków, 5.—.
Adam Gustaw, Kraków. 2.—.*	X. Bigo Józef, Mrzygłód. 4.—.
X. Adamczyk Stanisław, Tłuste. 4.—.	Birnbaum Juda, Kraków. 2.—.
Adamezyk Jan, Łomna. 2.—.	X. Blahut Franciszek, Łazany. 2.—.
X. Adamus, Stara Wieś. 2.—.	Błociszewska Marya, Kraków. 2.—.
Aleksandrowicz Włodz., Kraków. 2.—.	X. Błonarowicz Józef, Kozy. 4.—.
Ambros Eugeniusz, Nadworna 2.—.	Błotnicki Marian, Głogów. 2.—.**
X. Amelikowski, Jodłówka tuch. 6.—.	X. Boba Bart., Pisarzowice. 4.—.
Anczyce Wacław, Kraków. 10.—.	X. Bobczyński Jan, Dembno. 2.—.
Arlet Jan, Muszyna. 2.—.**	Bobińska Zofia. 2:50 *
Babijczuk J., Dziewin. 2.—.	Dr Bochenek Witold, Kraków. 10 —.
X. Bach Jan, Bochnia 2.—.	Bochenek Leontyna, Kraków. 3.—.
Bakoń. 5.—.	Bocheński Antoni, Kraków. 3.—.
X. Dr Bandurski Wład., Kraków. 4.—.	Dr Bogdanik Józef, Biała. 2.—.**
Br. Banhidy Kazimierz, Grodzisko. 4.—.	Bohucki Jan z Zamarski 2.—.*
X. Bar Wiktor, Olszyny. 2.—.	Bojarska Ludwika, Kraków. 2.—.
Baranowski J., Trzebinia. 4.—.**	Bolinowna Mat., Pieniążkowice. 2.—.
Dr Barański L., Kraków. 2.—.	Bondi Karol, Krzeczów. 2.—.
Bartosiuński Jan, Lwów. 2.—.*	Dr Boratyński L., Kraków. 2.—.*
X. Bartoszewski A., Radomyśl. 2.—.**	X. Borowiecki A., Bobrek. 2.—.
Bartynowski Władysław, Kraków. 3.—.	Hr. Branicka Al., Sucha. 20.—.*
Bartynowski Stanisław, Rzeszów. 2.—.	X. Brańka A., Dobczyce. 2.—.
Bartynowska Zofia, Rzeszów. 4.—.	Braun Włodzimierz, Tenczynek. 2 —.**
Baumanowa Paulina, Krzeszowice. 2.—.	X. Broda Jan, Przewrotne. 2.—.
Bawor Michał, Krasne. 2.—.	Brodowiczowa T., Kraków. 2.—.*
Hr. Baworowski Jerzy, Ostrów. 2.—.	Brończek J., Krzeszowice. 2.—.
Hr. Baworowski M., Germakówka. 2.—.	Broniewski W., Kraków. 2.—.
Dr Bednarski Tadeusz, Kraków. 2.—.	X. Brosig L., Czarny Dunajec. 4.—.
Bejgert A., Skomiela. 2.—.	Bryl Jan, Kraków. 2.—.
Dr Benoni Karol, Tarnów. 4.—.	X. Bryniarski Tomasz, Ponikiew. 4.—.
Bergel J., Tyczyn. 2.—.	Brzeski Kazimierz. Prusy. 2.—.
X. Białas Jakób, Binarowa. 6.—.	Brzezińska Ewelina. Łazany. 6.—.
X. Białas W., Monasterz. 2.—.	Dr Brzeziński Józef. 2.—.
X. Biedroń W., Dziekanowice. 2.—.	Brzeziński K., Kraków. 2.—.*
X. Biega Jan, Stojanice. 6.—.	X. Bubula J., Słopnice król. 2.—.
Dr Bielański Gustaw, Kraków. 2.—.	Buckiewiczowa Józefa, Kraków. 4.—.
X. Dr Bielek, Cieszyn. 2.—.**	X. Budny Jan, Międzyrzecze. 2.—.**
X. Bielenin Józef, Kraków. 2.—.	Bugiewicz Marta, Nienaszów. 2.—.
X. Bienkiewicz Szymon, Sanok. 4.—.	Dr Bujak Franciszek, Kraków. 3.—.
Bieroński J., Chrzanów. 2.—.*	Dr Bujak Fr. (młodszy), Kraków. 2.—.

Uwaga: Liczby obok nazwisk oznaczają wysokość rocznej wkładki w koronach. P. T. członków, oznaczonych gwiazdką obok nazwisk, uprasza się o nadesłanie wkładki, zaległej za rok 1902, zaś oznaczonych dwoma gwiazdkami, o nadesłanie wkładki zaległej za lata 1901 i 1902.

- Bujnowski Tytus, Pilzno. 2.—.
X. Bukala L., Nienadówka. 2.—.
X. Dr Bukowski Julian, Kraków. 3.—.
X. Bukowski Tomasz, Kraków. 2.—.
X. Burgilewicz J., Nienaszów. 2.—.
Dr Buś W., Niepołomice. 2.—.
Dr Buzdygan, Kraków. 4.—.
Buzdygan Marya, Krzeszowice. 2.—.
Bzowski K., Żerosławice. 2.—.
Callier Oskar, Kraków. 2.—.
X. Calka Alojzy, Dobra. 2.—.
X. Caneau Władysław, Mucharz. 4.—.
X. Dr Caputa Józef, Maków. 4.—.
X. Caputa Józef, Poronin. 2.—.
Dr Caro Leopold, Kraków. 4.—.
Cebula Jan, Łączki. 2.—.*
Cebula Józef, Zaczernie. 2.—.
Celewicz Michał, Głogów. 2.—.*
X. Centt Wawrzyniec, Kraków. 4.—.
Dr Chilewski Aleks., Stary Sącz. 2.—.*
Chlebowski A., Andrychów. 2.—.*
Dr Chmiel Adam, Kraków. 2.—.
X. Chmura M., Belz. 2.—.*
Hr. Chomentowska M., Raba niż. 4.—.
X. Chorążak Antoni, Żabno. 2.—.
X. Choróbski Ludwik, Budzów. 4.—.
Chowaniec Franciszek, Kraków. 4.—.
X. Christ E., Ujanowice. 2.—.
X. Christian Franciszek, Karwina. 2.—.
Chrzaszczewski T., Kraków. 2.—.
X. Chudyba Stanisław, Kossocice. 2.—.
Chudziński Władysław, Dębica. 2.—.
Chyliński M., Kraków. 2.—.
X. Ciasnocha Józef, Gniewczyna. 4.—.
Ciecieraga Jan, Przybysławice. 2.—.
X. Ciechanowicz Wl., Wielowieś. 4.—.*
Ciechanowska Janina, Kraków. 2.—.
Ciechanowska Wiktoria, Kraków. 2.—.
Dr Ciechanowski St., Kraków. 2.—.
Ciechanowski Wacław, Kraków. 2.—.
Ciejka Jan, Gorlice. 2.—.*
Cieńska Marya, Uwisła. 2.—.
Cieński Tadeusz, Pieniaki. 10.—.
Cieślewiczowa Marya, Wadów. 2.—.
X. Ciszek Tomasz, Miłówka. 5.—.
X. Ciszek Jan, Lipnica mała. 2.—.
X. Cież Ignacy, Siepraw. 4.—.
Dr Cyfrowicz August, Kraków. 2.—.*
Dr Cyfrowicz L., Kraków. 2.—.
Ćwiklik Tomasz, Łużna. 2.—.
Cyankiewicz St., Zarasze, Śląsk a. 2.—.
Czaderski W., Krzeszowice. 2.—.
Czajka A., Świnarsko. 2.—.
Czapik Jan, Andychów. 2.—.
Ks. Czartoryski Jerzy, Wiązownica. 4.—.*
Czech Paweł, Porabka Usz. 2.—.
Czechowicz M., Rajeza. 2.—.**
Czeż Herman, Kozy. 4.—.
Czeliński Paweł, Wójtowa. 2.—.
Czeromski Stanisław, Dukla. 2.—.*
Czerwiński Stanisław, Dukla. 2.—.
Czubek Jan, Kraków. 2.—.
Czubek Franciszek, Bączków. 2.—.
Czytelnia ludowa, Alfredówka. 4.—.
Czytelnia ludowa, Baligród. 4.—.
Czytelnia ludowa, Baworów. 2.—.
Czytelnia ludowa, Dunajów. 4.—.*
Czytelnia ludowa, Frydrychowice. 8.—.*
Czytelnia ludowa, Frysztak. 4.—.
Czytelnia ludowa, Kamień, 8.—.*
Czytelnia ludowa, Łącko. 7.—.
Czytelnia ludowa, Mikulińce. 50.—.
Czytelnia ludowa, Nawojowa Góra. 2.—.*
Czytelnia ludowa, Rybarzowice. 2.—.
Czytelnia ludowa, Ryglice. 2.—.**
Czytelnia ludowa, Słopnice. 4.—.**
Czytelnia ludowa, Szezyrzec. 4.—.
Czytelnia ludowa, Targowiska. 4.*
Czytelnia ludowa, Trzęsówka. 4.—.
Czytelnia ludowa, Ubieszyn. 4.—.*
Czytelnia ludowa, Wojniłów. 4.—.
Czytelnia ludowa, Zarzecze. 20.—.
Czytelnia ludowa, Żdżarzec. 2.—.
X. Czyż Józef, Błędowice. 5.—.
Dąbrowski Bogumił, Stary Sącz. 2.—.
Daczyński Maryan, Andrychów. 2.—.*
Dr Dadlez, Kraków. 4.—.
Dadlezowa Marya, Kraków. 4.—.
X. Dagnan Jan, Piwniczna. 4.—.
Dr Dąbowski S., Rudna. 12.—.
Daniło Włodzimierz, Bieliny. 2.—.
X. Data Józef, Strachocina. 4.—.**
X. Dębowski Michał, Kraków. 4.—.
Deisenberg M., Jodłowa. 3.—.*
Dr Dembiński B., Lwów. 2.—.**
Dietrich Anna, Jawiszowice. 2.—.
X. Dobrowolski W., Nowe Rybie. 4.—.
Dr Dobrowolski Stanisł., Kraków. 2.—.
X. Dobrzański W., Cięcina. 4.—.
X. Dobrzański A., Myślenice. 2.—.
Dolański H., Radłów. 10.—.
Dolańska, Baranów. 10.—.
Dr Domański Stanisław, Kraków. 4.—.
Domańska Antonina, Kraków. 4.—.
Dominik Jan, Wierzbiana. 2.—.
X. Dornwald Jan, Sambor. 10.—.
Drukarnia Związkowa, Kraków. 10.—.
X. Dudek Tomasz, Bogumin. 2.—.
Dudek Marcin, Tenczynek. 2.—.**
X. Dulański Józef, Szczucin. 2.—.**
Dr Dunajewski Julian, Kraków. 2.—.
Dunin Stanisław, Głębocice. 2.—.
X. Dr Dutkiewicz Stan., Tarnów. 4.—.*
X. Dr Dutkiewicz Kazimierz, Krosno. 4.—.*
X. Dr Dutkiewicz St., Rzegocina. 4.—.
Dyakowska Lucya. 250.
Dygulski Władysław, Chrzanów. 2.—.*
Dyduszyński G., Nadworna. 2.—.
X. Dyłski Stanisław, Brzesko. 4.—.
Dynda Józef, Łużna. 2.—.

- X. Działo Antoni, Mikłuszowice. 2.—.**
X. Dziatkowiec W., Raciborowice. 2.—.
X. Dziędzic Franciszek, Siedliska. 2.—.
Dziembowski Adam, Nadworna. 2.—.
X. Dzierżyński M., Cieklin. 4.—.
Dziobek Franciszek, Zygodowice 2.—.
Ehrenberg Zygmunt, Kraków. 2.—.
X. Eisenberg Wiktor, Cieszyn. 2.—.**
Ekielski Józef, Lwów. 2.—.
Eljasz Walery, Kraków. 2.—.
Eminowicz Bojimir, Równie. 2.—.
Epsteinowa Marya, Kraków. 20.—.
Dr Estreicher Stanisław, Kraków. 2.—.
Estreicher T., Kraków. 2.—.
Dr Estreicher Karol, Kraków. 2.—.
Estreicher Marya, Kraków. 2.—.
Estreicher Stefania, Kraków. 2.—.
X. Faferko Karol, Pilzno. 2.—.
Federowicz Jan K., Kraków. 4.—.
Fertig Zygmunt, Podgórze. 2.—.
Dr Fierich F., Kraków. 4.—.
X. Figwer Jan, Stryszów. 2.—.
X. Fijałkowski J., Budylów. 2.—.
Filasiewicz H., Cieszyn. 4.—.
Filipezak J., Liszna. 2.—.
Filipek Władysław, Krasne. 6.—.
Filochowski H., Kraków. 2.—.
Finkowa Ad., Komorniki 4.—.
Fischer Władysław, Kraków. 10.—.
X. Fitak, Podgórze. 2.—.*
X. Fleischer L., Bestwina. 10.—.
Frączek Józef, Kolbuszowa. 2.—.
X. Frankiewicz, Żolynia. 3.—.
Frommer L., Kraków. 2.—.
Fryś Franciszek, Andrychów. 10.—.
X. Dr Gac Wojciech, Kraków. 2.—.
X. Gackowice, Józefów. 2.—.
Gadon Lubomir, Kraków. 10.—.
Gajewski K., Czarna Wieś. 2.—.*
Gancarczyk Józef, Kraków. 2.—.
Garapichowa Karolina, Kraków. 2.—.
Garbiak M., Nadworna. 2.—.
Garnysz A. 250.
Garnysz M. 450.
Gaśiorowski A., Kraków. 2.—.
Gautier. Kraków. 2.—.
Dr Gawalkiewicz L., Stary Sącz. 2.—.
Gawlas Jan, Hownica W 2.—.
Gawor Józef, Nowy Sącz. 2.—.*
X. Gawlicki J., Witkowie. 2.—.
X. A. Gawroński, Skrzydlna. 2.—.
Gerhard Edward, Muszyna. 2.—.*
Gettlich A., Kraków. 2.—.
Gizowski Władysław, Krynica. 2.—.**
X. Głabiński Jan, Włosienica. 2.—.
X. Glowacz Jan, Brzozowa. 4.—.
Gmina Bieśnik. 4.—.**
Gmina Czarna Wieś. 10.—.
Gmina Jawornik. 4.—.
Gmina Gliniany. 2.—.
Gmina Jaworzno. 10.—.**
Gmina Jurezyce. 2.—.
Gmina Kołaczyce. 5.—.*
Gmina Kończyska. 4.—.**
Gmina Liszki. 5.—.*
Gmina Lusławice. 4.—.**
Gmina Łęki. 4.—.**
Gmina Płoki. 10.—.
Gmina Przyborów. 2.—.**
Gmina Słona. 4.—.**
Gmina Sokolów. 8.—.*
Gmina Wesołów. 4.—.**
Gmina Wiśnicz. 4.—.**
Gmina Zygodowice. 4.—.
Goetze August, Kraków. 2.—.
Golaszewska M., Targowiska 4.—.
X. Dr Gołba Franciszek, Kraków. 4.—.
Gołębiowski Jan, Żółkiew. 2.—.**
X. Golonka Stanisław, Brzeziny. 2.—.
X. Gonet A. Nowosielece. 4.—.
X. Góra M., Krystnów. 2.—.
Gorayski A., Moderówka. 6.—.
X. Dr Góralik, Nowy Sącz. 10.—.
X. Górnicki Michał, Dubiecko. 2.—.
Górnikiewicz Władysław, Śląsk a. 2.—.
Dr Górski A., Kraków. 2.—.
Gołkiewicz A., Wyciaże. 2.—.
Götzowa Albina, Okocim. 10.—.
Götzowa Zofia, Okocim. 10.—.
Götz Jan, Okocim. 10.—.
Götz Elżbieta, Okocim. 2.—.
Götz Marya, Okocim. 2.—.
Götz Jan (jun.), Okocim. 4.—.
Götz Antoni, Okocim. 2.—.
Götz Zofia, Okocim. 2.—.
Grabowski Jan, Krynica. 2.—.
Dr Grabowski Roman, Miłówka. 2.—.**
Grabowska Michałina, Miłówka. 2.—.**
Graczyńska Zofia, Grybów. 2.—.
X. Grębosz A., Rzechów. 2.—.
X. Grodecki T., Pysznica. 4.—.
X. Gródecki, Ulanów. 2.—.
Gronek J., Dzikowiec. 2.—.**
Gross Antoni, Czarna Wieś. 2.—.
Grünspan J., Andrychów. 2.—.
Gruszczyńska Wanda, Rzeszów. 2.—.
X. Gruszczyński B., Jadowniki. 10.—.
Gruszka Andrzej, Paleśnica. 2.—.
X. Grygłowski Karol, Bobrek. 2.—.*
Dr Grzybowski Stefan, Zator. 2.—.**
X. Grzywa Józef, Zaczernie. 2.—.
Gubarzewski W., Kraków. 2.—.
Gucwa Jakób, Przybysławice. 2.—.
Günterowa M., Kraków. 2.—.
Gustawicz Bronisław, Kraków. 4.—.
Gutowska M., Liszki. 2.—.*
Gutowski Władysław, Andrychów. 2.—.
X. Hajduk Maksymilian, Stobierna. 2.—.
X. Hajost Jan, Osiek. 3.—.
Halbanowa Leonowa, Kraków. 2.—.

- X. Halatek St., Lubień. 4.—.
Hallerowa L., Kraków. 4.—.
Haller Cezary, Kraków. 4.—.
Hallerowa O., Jureczyce. 2.—.
Hallerowna Anna, Jureczyce. 5.—.
Hallerowna Ewa, Jureczyce. 3.—.
X. Hamerlak J., Biała. 5.—.
X. Hański Stanisław, Harkłowa. 5.—.*
X. Hanusiak Stan., Kozy. 2.—.
X. Harmata Wojciech, Bieliny. 4.—.
X. Harche K., Maków. 4.—.
Hendel Zygmunt, Kraków. 2.—.
Heradin Antoni, Andrychów. 2.—.*
X. Heumann Stanisław, Zembrzyce. 4.—.
Heumann Stanisława, Kraków. 2.—.**
X. Heynar Józef, Schodnica. 2.—.
Hibl Adam, Muszyna. 2.—.**
Dr Hladisch H., Łańcut. 2.—.
X. Hochecker A., Brzeżany. 2.—.
Holzer Tadeusz, Czyżyny. 2.—.
Holubowicz Kazimierz, Kraków. 2.—.
Holubowiczowa Fl., Kraków. 2.—.
Holubowicz Wenczysław, Kraków. 2.—.
Holubowicz Konstanty, Kraków. 2.—.
Holubowicz Karol, Kraków. 2.—.
Dr Homme M., Andrychów. 2.—.
Horak Franciszek, Andrychów. 2.—.
Horodyński Z., Zbysniów. 5.—.
Hruby Józef, Polanka. 2.—.
Hrynciewicz A., Ryżanówka. 2.—.
Hopcas Józef, Kraków. 2.—.**
Hubert Stanisław, Cieszyn. 2.—.**
Hupkowa Marya, Kraków. 4.—.
Dr Hupka Jan, Niwiska. 6.—.
Hyblik Franciszek, Łużna. 2.—.
Ippold Jul., Kraków. 2.—.
Israeli Jul., Andrychów. 2.—.*
Iskrzycki Tadeusz, Kraków. 2.—.
X. Iwaneczysak Jędrzej, Waręż. 2.—.
Jablonowski H., Wietrzo. 3.—.
X. Jabłoński Aleks., Andrychów. 2.—.
X. Jachimowski W., Koropiec. 2.—.
X. Jakiel Józef, Klimkówka. 2.—.
Jakubanis H., 2:50.
Dr Jakubowski Maciej, Kraków. 4.—.
Dr Jakubowski K., Stary Sącz. 2.—.**
Jałbrzykowski Z., Ujazd. 4.—.
X. Janas Wojciech, Żebrzydowice. 2.—.
Dr Janczewski E., Kraków. 10.—.
Janczewska Jadwiga, Kraków. 4.—.
Janes Józef, Sucha. 2.—.*
Janik Michał, Cieszyn. 2.—.**
Jankowski Józef, Kraków. 6.—.
X. Janowski Franc., Nadwórna. 2.—.
Januszowna Janina, Kraków. 2.—.
Jarosz Jan, Zator. 2.—.
Dr Jaroszewicz K., Muszyna. 2.—.
X. Jarmulski A., Wilezyska. 6.—.*
X. Jarynkiewicz Teofil, Kraków. 2.—.
X. Jarzębiński J., Mystków. 2.—.*
Jarzyna M., Niepołomice. 2.—.
X. Jaworski Władysław, Jaworzno. 2.—.
Jaworski Nikodem, Leżajsk. 2.—.
X. Jędryś Józef, Kęty. 2.—.**
X. Jędrzejowski Jan, Kosina. 2.—.
X. Jelonek Władysław, Czernichów. 5.—.
Jelonek Eug., Czarny Dunajec. 2.—.
Jelska Helena, Kraków. 2.—.
X. Jende P., Żeleznikowa. 2.—.**
Jerschina Józef, Miłówka. 2.—.*
X. Jeż Mateusz, Kraków. 3.—.
Dr Jordan Henryk, Kraków. 4.—.
Jounga W., Trzcieniec. 2.—.
Dr Jugendfein, Krosno. 2.—.*
Jurjewicz Mieczysław, Kraków. 10.—.
Jüirs Amanda, Okocim. 2.—.
X. Dr Kaczmarczyk J., Kraków. 2.—.
X. Kaczmarski, Pogwizdów. 2.—.
Kaczmarski Władysław, Kraków. 4.—.
Kaden Ludwik, Kraków. 2.—.
X. Kądzioła M., Kraków. 2.—.**
X. Kahl Franciszek, Gręboszów. 6.—.
Kaluźnic Dominika, Kraków. 2.—.
X. Kapel Jan, Biskupice. 2.—.
X. Dr Karaś Z., Wadowice. 2.—.
X. Karowski J., Goleśzów. 2.—.**
Dr Kasperek Franciszek, Kraków. 2.—.
Kasperlik Ant., Zarzecze, Śląsk a. 2.—.
X. Kaszelewski K., Zakopane. 5.—.
Kawecka Zofia, Kraków. 4.—.
Kawecki A. M., Kraków. 4.—.
Kędziora M., Jagiela. 4.—.
Kempner M., Łętownia. 4.—.
X. Kielar Andrzej, Moszczenica. 2.—.
X. Kielbiński, Świrz. 4.—.*
Dr Kieki M., Krościenko. 2.—.
Kijas Bronisław, Głogów. 2.—.
Kirkorowa Zofia, Kraków. 2.—.
Kisiel Daniel, Brzesko. 4.—.
Klaptocz Józef, Czechowice. 2.—.
Kleczyńska Władysł., Kraków. 4.—.**
Dr Klein A., Rajcza. 2.—.**
Klein Wiktor (jun.), Kraków. 2.—.
Klemensiewicz E., Kraków. 4.—.
Klemensiewicz Amalia, Kraków. 2.—.
X. Klimczak A., Frydrychowice. 2.—.*
Klimczak J., Kopciowa. 2.—.
Klimek J., Łużna. 2.—.
X. Klimkiewicz M., Tarnawa. 4.—.
X. Klimkiewicz F., Męcina. 3.—.
Klinger Witold. 2:50.
Klisiewicz Stanisław, Kraków. 2.—.
Kluczycki Jan, Kraków. 2.—.
Kluczycki Ignacy, Krościenko. 2.—.**
X. Kluka Franciszek, Kraków. 3.—.
Knapik Franciszek, Poręba. 2.—.*
X. Dr Knapiński W., Kraków. 4.—.
Knotka J. 2:50.
Knotke Wacław. 2:50.
X. Kocanda Hilary, Dobra. 2.—.

- Kocur Franciszek, Mnich, Śląsk a. 2.—.
 Kolb E., Niepołomice. 2.—.
 X. Kolbusz Józef, Radziechowy. 6.—.
 Kółko rolnicze, Bobrek. 8.—.**
 Kółko rolnicze, Cergowa. 2.—.
 Kółko rolnicze, Czaniec. 4.—.
 Kółko rolnicze, Kołaczycze. 5.—.
 Kółko rolnicze, Lubatowa. 2.—.
 Kółko rolnicze, Mrowla. 2.—.
 Kółko rolnicze, Pakoszkówka. 4.—.
 Kółko rolnicze, Porąbka. 4.—.
 Kółko rolnicze, Rudawa. 8.—.
 Kółko rolnicze, Rybna. 6.—.
 Kółko rolnicze, Siklówka górna. 6.—.**
 Kółko rolnicze, Zarzecze. 3.—.*
 Komędera A., Brzezinka. 2.—.**
 Komornicki Stanisław, Zawadka. 2.—.*
 Dr Komorowski Stanisł., Kraków. 2.—.
 Komorowski W., Bojanów. 20.—.
 Hr. Konarska Cecylia, Dubiecko. 20.—.
 X. Kondolewicz, Wilanowice. 4.—.
 X. Kondolewicz J., Chełm. 2.—.**
 X. Konieczny A., Trzęsówka. 2.—.
 X. Konopiński A., Modlnica. 6.—.
 Konopka Justyna, Modlnica. 2.—.
 Kopaczynski Franciszek, Olszana. 2.—.
 Kopeć Jan, Iłownia, Śląsk austr. 2.—.
 Kopecka Ida, Morawsko. 4.—.
 Kopernicki Stanisław, Kraków. 2.—.
 Dr Kopff Leon, Kraków. 4.—.*
 X. Kopiński Jacek, Babice. 4.—.
 Korbel Marya, Kraków. 2.—.
 Dr Korczyński E., Kraków. 4.—.
 Korezyńska Emilia, Kraków. 4.—.
 Kordecka Józefa, Grybów. 2.—.*
 Korewicki Jan. 25.—.
 Korewicki Stanisław. 12 50.
 Korytkowa M., Kraków. 2.—.
 X. Kościółek A., Łętownia. 3.—.
 Kościński M., Przedborze. 2.—.**
 Dr Kosch Teodor, Kraków. 4.—.
 Dr Kosiński W., Kraków. 4.—.
 X. Kossecki Szczepan, Szczepanów. 4.—.
 Kostanecka J., Kraków. 20.—.
 Koszowa Aniela, Czarna Wieś. 2.—.*
 X. Kowalczyk W., Peim. 2.—.
 Kownacki M., Kosocice. 2.—.
 Dr Koy Michał, Kraków. 4.—.
 X. Kozak Józef, Lachowice. 4.—.
 X. Kozak Ludwik, Łososina. 2.—.
 Koziński Adam, Kraków. 2.—.
 Koziński Eugeniusz, Kraków. 2.—.
 Dr Kozłowski Stanisław, Kraków. 4.—.
 Krańska Marya, Lwów. 4.—.
 X. Dr Krajewski A., Zator. 2.—.
 Krasowska Helena, Kraków. 2.—.
 Krasowska Katarzyna, Kraków. 5.—.
 Krasowska Teresa, Kraków. 2.—.
 Kraus Józef, Nadworna. 2.—.
 X. Krogulski Jakób, Żdżarzec. 2.—.
 X. Królikowski Ed., Czernichów. 4.—.
 X. Królikowski M., Głowice. 4.—.
 Kropińska M., Krasne. 2.—.
 Dr Krotoski Kazim., Podgórze. 2.—.*
 X. Krupa Franciszek, Ślemień. 4.—.
 X. Krupiński W., Futoma. 2.—.
 X. Krupiński Jan, Kraków. 4.—.
 X. Krupnik Franciszek, Zabierzów. 4.—.*
 Kruszyńska Józefa, Lwów. 2.—.*
 X. Krygowski Julian, Żręcin. 2.—.
 Krynicka Karolina, Kraków. 4.—.
 X. Krysakowski Ign., Borek Stary. 2.—.
 X. Krzanok W., Czaniec. 2.—.
 Krzemię Jerzy, Piszczowice. 6.—.
 X. Krzemiński J., Kraków. 4.—.
 Dr Krzymuski E., Kraków. 2.—.
 X. Krzysica Marcin, Wieprz. 4.—.*
 Krzyżanowska Helena, Kraków. 2.—.
 Krzyżanowski Stanisław, Kraków. 2.—.
 Dr Krzyżanowski Adam, Kraków. 5.—.
 Dr Krzyżanowski Stanisł., Kraków. 2.—.
 X. Krzyżanowski J., Tarnowiec. 2.—.
 Krzyżanowski L., Stary Sącz. 2.—.*
 Kubisz Jan, Winniki. 2.—.*
 Kuczapski Szczepan, Tenczynek. 2.—.*
 X. Kudrna Jan, Kasina Wielka. 2.—.
 X. Kufta Andrzej, Szczyrk. 2.—.
 Kuleczyńska Eugenia, Gostwica. 2.—.
 Dr Kuleczyński Leon, Kraków. 2.—.
 Dr Kuleczyński W., Kraków. 4.—.
 X. Kulig Zygmunt, Kraków. 3.—.
 X. Dr J. Kulonowski, Kraków. 2.—.
 Dr Kulonowski Maryan, Zator. 2.—.*
 X. Kumorek Szymon, Tymbark. 3.—.
 Kunze W., Brzesko. 2.—.
 Kunicka. 10.—.
 X. Kurek A., Wójtowa. 2.—.
 Dr Kurpiel A., Kraków. 2.—.
 Kuźniarowicz S., Miłówka. 2.—.**
 Kwaśnicki Adam, Kraków. 2.—.
 Dr Kwaśnicki August, Kraków. 2.—.
 Kwaśnicki Józef, Kraków. 2.—.
 Kwaśnicka Jadwiga, Kraków. 2.—.
 Kwaśnicka Marya, Kraków. 2.—.
 X. Kwiatkowski J., Witkowice. 2.—.
 Dr Kwiatkowski Stanisł., Kraków. 2.—.
 X. Kwieciński Zygmunt, Zależe. 2.—.
 Kwieciński M., Niepołomice. 2.—.
 Dr Landau S., Andrychów. 2.—.*
 Laskowski Kazimierz, Lwów. 5.—.
 Laskowska Anna, Lwów. 5.—.*
 X. Lenartowicz Józef, Lubcza. 5.—.
 X. Dr Lenkiewicz Z., Lwów. 4.—.
 Dr Leo Juliusz, Kraków. 5.—.
 Leśkiewicz M., Łużna. 2.—.
 Ligiezińska J., Golańkowice. 2.—.
 X. Linzer Edward, Puńców. 2.—.
 X. Lipiński Franciszek, Bochnia. 4.—.**
 Lipowska Wanda, Kraków. 4.—.
 Lipski Jan, Świrz. 2.—.**

- X. Liptak Franciszek, Stryśzawa. 4—.*
 Dr Lisowski Władysław, Kraków. 10—.
 Lisowski Zygmunt, Kraków. 2—.
 X. Londzin J., Cieszyn. 2—.
 Lubaczewski Jan, Cieszyn. 2—.**
 Lubański Franciszek, Kraków. 2—.*
 Hr. Lubieniecka Jadwiga, Kraków. 2—.*
 Ks. Lubomirska Marya, Miżyniec. 10—.
 Lutostańska Paulina, Kraków. 2—.
 X. Łabaj Jan, Kraków. 8—.
 Łabędź Józef, Mucharz. 2—.
 X. Łabuda Ludwik, Równe. 2—.
 X. Łachecki L., Sieklówka. 2—.
 X. Łapiński W., Bolechowice. 4—.
 X. Łazowski A., Trzemeszna. 2—.
 X. Łekawa Leon, Łukowica. 2—.
 X. Łętkowski Antoni, Krościenko. 4—.
 X. Łobczowski Józef, Rudawa. 4—.
 Łopatyński J., Tarnobrzeg. 2—.
 Dr Łukasiewicz W., Piwniczna. 2—.**
 X. Łukasik Czesław, Górka kość. 2—.
 X. Macak Józef, Krzyszkowice. 2—.
 Macieliński K., Stary Sacz. 2—.
 X. Mach Wojciech, Chyrów. 2—.
 Macharski Franciszek, Kraków. 10—.
 X. Macheta Władysław, Kraków. 4—.
 X. Machowski T., Łużna. 2—.
 Machwitz Rafał. 2—.*
 X. Mączka Fr., Poręba spyt. 2—.
 X. Mączka W., Wesola. 4—.
 Madeyski A., Niepołomice. 4—.
 Magistrat miasta Krosna. 10—.**
 Magistrat miasta Przemyśla. 50—.*
 Magistrat miasta Wadowie. 10—.*
 Dr Majewicz Edmund, Kraków. 2—.**
 Dr Majewski T., Niepołomice. 4—.
 Majka Stanisław, Zator. 2—.**
 Makowiecka Ludwika. 250.
 Makuch M., Chrzanów. 2—.*
 Dr Malec Jan, Andrychów. 2—.
 X. Malek Franciszek, Kołaczyce. 2—.
 X. Malinowski R., Słocina. 2—.
 Malinowski J., Kraków. 4—.
 Dr Malkiewicz Antoni, Kraków. 2—.
 Malkiewiczowa Wanda, Kraków. 2—.
 Małski Ignacy, Świerz. 2—.**
 Małuja Adela. 50—.
 X. Mamak Józef, Harbutowice. 4—.
 Marciak K., Muszyna. 2—.
 Mareczek Emma, Okocim. 2—.*
 X. Marek Tadeusz, Kościelec. 2—.
 X. Markiewicz Br., Miejsce piast. 4—.
 X. Markiewicz J., Kolbuszowa. 4—.*
 Dr Markiewicz W., Nadworna. 2—.
 Markl Józef, Tenczynek. 2—.**
 X. Markuzel Jan, Lipnik. 6—.
 Dr Mars Antoni, Lwów. 2—.*
 Martynowski, Krzeszowice. 2—.
 Maryewski Franciszek, Podgórze. 6—.
 X. Maryniarczyk M., Jazowsko. 7—.
 Marynowski Franciszek, Łużna. 2—.
 X. Masny Jan, Kraków. 2—.*
 X. Matoga Jan, Marcyporeba. 4—.
 Matoja T., Czarny Dunajec. 2—.
 Matula Maryan, Kraków. 4—.
 Matusiak Sz., Krosno. 2—.
 Matusiński H., Kraków. 4—.
 Mazanowski A., Kraków. 2—.
 Mendelsburgowa Leona, Kraków. 2—.
 X. Mendyk Władysław, Miłówka. 2—.**
 Menerka R., Głogów. 5—.
 Merkl Kazimierz, Muszyna. 2—.
 Merunowicz, Okocim. 2—.*
 X. Mermon Tytus, Hyżne. 2—.
 Hr. Miączynski Józef, Jaśniszcze. 10—.
 X. Michalik Jan, Zielonki. 2—.
 Michalska Julia, Muszyna. 2—.*
 Michałowska Marya, Kraków. 2—.
 Miedzianowski Elig. 25—.
 Dr Mieroszewski Kazim., Kraków. 2—.
 Dr Mierzeński J., Nadworna. 2—.
 Miętka W., Pradnik. 2—.
 X. Miętus Z., Czarny Potok. 2—.**
 X. Migdalek Julian, Rabka. 2—.
 X. Mika Józef, Nidek. 2—.*
 X. Mikłasiński Franciszek, Mielec. 4—.
 Miklaszewski Juliusz, Kraków. 3—.**
 Miklaszewska Aniela, Kraków. 3—.**
 Mikstein Antoni, Podgórze. 2—.
 X. Mikuszewski F., Wiśniowa. 2—.
 Milan Al., Wielop. skrz. 2—.
 Dr Milewski Józef, Kraków. 10—.
 X. Minkiński Jan, Kraków. 4—.
 X. Miodoński J., Łodygowice. 4—.
 Miodoński Michał, Gromiec. 2—.
 Mirocha J., Zarzecze, Śląsk austr. 2—.
 Mirska Antonina, Lwów. 2—.
 X. Moczarski L., Chomiakówka. 2—.
 X. Mokrzycki Wacław, Tadań. 2—.**
 Mokrzycki M., Niepołomice. 4—.
 Morawiecki Michał, Kraków. 2—.**
 Dr Morawski K., Kraków. 2—.
 Morawska Konstancja, Kraków. 2—.
 Morawska Julia, Kraków. 2—.
 Dr Morełowski Julian, Kraków. 2—.
 Morełowska Marya, Kraków. 2—.
 X. Moroń Piotr, Rychwałd. 2—.**
 Mościcki Konrad, Kraków. 10—.
 Mroczkowski Stanisł., Bieżdźwiatka. 2—.
 X. Mucha Jędrzej, Okulice. 4—.
 Dr Muczkowski Józef, Kraków. 2—.
 Mudziński W., Dębica. 2—.*
 Müldner H., Kraków. 4—.
 Mussil Leopold, Kraków. 3—.
 Mussilowa Leopoldowa, Kraków. 3—.
 Muszyńska Amalia, Grybów. 2—.*
 Hr. Mycielski Jerzy, Kraków. 4—.
 X. Mytkowicz A., Jaworzno. 2—.
 X. Mytkowicz J., Giedlarowa. 4—.
 Nagel Jan, Kraków. 2—.

- Narzymska Janina, Okocim. 2.—.
 Narzymska Sewera, Okocim. 2.—.
 Narzymski Jan, Okocim. 2.—.
 Narzymski Tadeusz, Okocim. 4.—.
 X. Nieć J., Głębowice. 2.—.
 Dr Niedzielski L., Śledziejowice. 10.—.
 Niedzielska Lar., Śledziejowice. 10.—.
 Niemojewski Nep., Rząska szlach. 10.—.
 Niewiadomska L., Kraków. 3.—.
 Niewiarowska Wanda, Kraków. 4.—.
 X. Niklewicz Bron., Zawoja. 2.—.
 Nitribitt H., Krynica. 2.—.
 Niwicki Zygmunt, Kraków. 2.—.
 Nowak Józef, Kraków. 2.—.*
 Dr Nowak Wl., Węgierska Górka. 2.—.
 Nowak Józef, Zator. 2.—.*
 Nowakowski Józef, Bochnia. 2.—.
 Nowakowski Sylwester, Nadwórna. 2.—.
 Noworyta Wincenty, Zagórze. 2.—.
 Nowotny Edward, Nowy Targ. 4.—.
 X. Nycz Franciszek, Poronin. 2.—.
 Obmiński Floryan, Stary Sącz. 2.—.*
 Oborska Teresa, Kraków. 2.—.
 X. Ochmański Antoni, Zakliczyn. 4.—.
 Odrzywolski Sławomir, Kraków. 4.—.
 Odrzywolska Aniela, Kraków. 4.—.
 X. Oleksy J., Stary Sącz. 2.—.*
 X. Olszak A., Strumień, Śląsk a. 2.—.
 Dr Olszewski K., Kraków. 4.—.
 Olszewski Z., Chrzanów. 2.—.*
 Onderek J., Ligota. 2.—.
 Dr Opuszyński K., Kraków. 2.—.*
 Drowa Opydowa, Wadowice. 3.—.
 Orlik Franciszek, Okocim. 3.—.
 X. Orzechowski B., Szczawnica. 2.—.
 Orzechowski Stanisł., Wrzasowice. 2.—.
 X. Orzeł J., Zakopane. 4.—.
 Osika W., Kraków. 2.—.*
 Owczarkiewicz Leontyna, Kraków. 2.—.
 Oziembłowska J., Nagawczyzna. 2.—.
 Dr Ożóg Kazimierz, Kraków. 2.—.*
 Pachoński Aleksander, Miłówka. 2.—.**
 Pakies Józef, Kraków. 2.—.
 X. Paleczek K., Graboszyce. 2.—.
 X. Paleczny Michał, Rajcza. 4.—.
 X. Palica Jan, Zator. 4.—.
 Pallan Stanisław, Wieliczka. 2.—.
 X. Paluch Karol, Odrowąż. 6.—.*
 Panek A., Cieszyń. 2.—.
 X. Panek A., Hałuszczyńce. 2.—.
 Dr Pareński Stanisław, Kraków. 6.—.
 Pareńska Eliza, Kraków. 10.—.
 Parylak Piotr, Kraków. 2.—.*
 Pasiud W., Maszkowice. 2.—.
 Dr Paszkowski Franc., Kraków. 10.—.
 Paszkowski Tadeusz, Kraków. 2.—.
 Pawlica Jan, Kraków. 2.—.
 Pawlikowski A., Stary Sącz. 4.—.
 Pawlikowski J., Kraków. 2.—.*
 X. Pawlikowski, Królówka. 4.—.*
 Pawlikowski Mieczysław, Kraków. 10.—.
 X. Pawłowski Michał, Żniatyn. 2.—.
 X. Pawłowski F., Gniewczyzna. 2.—.
 Pazdrowski Antoni, Kraków. 2.—.
 Pec K., Boguchwała. 2.—.
 X. Dr Pechnik Aleksander, Lwów. 4.—.
 X. Pelz Józef, Peczeniżyn. 4.—.
 X. Dr Pelczar Biskup, Przemyśl. 40.—.
 Pelczar Jan, Kraków. 2.—.
 Petelenz Marya, Kraków. 2.—.
 X. Piłchowski Marcin, Olesko. 4.—.
 Piekarczyk W., Zwardoń. 2.—.*
 Pieniążek T., Strzegocice. 4.—.
 X. Piłch J., Wietrzychowice. 4.—.
 X. Pilchowski Stanisław, Niegowić. 4.—.
 Piotrowski Ginwill, Kraków. 10.—.
 X. Piotrowski W., Mogilany. 2.—.
 Pisarek L., Zarzecze, Śląsk austr. 2.—.
 X. Pixa Wincenty, Kraków. 2.—.
 Platerowa Zofia, Kraków. 2.—.*
 X. Płonka L., Łodygowice. 3.—.
 Pniok P., Zamarski. 2.—.*
 Podłewska Józefa, Kraków. 2.—.*
 X. Podolski P., Ostrowy. 4.—.
 Pogonowska J., Kraków. 4.—.
 Pogorzelski Wiktor, Kraków. 2.—.
 Polańska F., Liszna. 2.—.
 Pollerowa Wanda, Kraków. 4.—.
 Polok, Ligota. 2.—.
 Popielówna Zofia, Ruszcza. 10.—.*
 Popiołek Franciszek, Cieszyń. 2.—.
 Popławska Stanisława. 2.—.**
 Hr. Potocka Andr., Krzeszowice. 20.—.
 Hr. Potocki Antoni, Olsza. 20.—.
 Potocki Stanisław, Słopnice. 2.—.
 X. Potoczek, Bolesław. 4.—.
 Poznański J., Liszna. 2.—.
 Praus K., Jasienica. 2.—.
 Preisendanz Franciszek, Kraków. 2.—.
 X. Prezentkiewicz, Kraków. 2.—.
 X. Prorok W., Jelesnia. 2.—.
 Prysak Piotr, Kraków. 2.—.
 Przybylski Józef. 2.—.**
 Pstrag. 250.
 X. Purzycki W., Boguchwała. 4.—.
 Baron Puszet L., Kraków. 2.—.
 Bar. Puszetowa L., Kraków. 2.—.
 X. Puzon Jan, Tarnowiec. 2.—.
 X. Puzyna Jan Kardynał. 100.—.
 X. Pyzik Ignacy, Przeworsk. 2.—.
 X. Rączka Józef, Halenów. 4.—.
 Rączkowski L., Łużna. 2.—.
 Rada szkolna miejsc. Płoki. 4.—.
 X. Radoniewicz J., Wielop. skrz. 4.—.
 X. Rampelt H., Mikłuszowice. 2.—.**
 Rauch A., Stróże. 2.—.
 X. Dr Rawski Paweł, Jasło. 2.—.
 X. Rażny J., Grabie. 2.—.
 Reichenberg M., Niepołomice. 6.—.
 Reinfluss Franciszek, Głogów. 2.—.**

- Remin Stanisław, Kopce. 2.—.**
 Hr. Rességner-Kinsky, Nisko. 5.—.
 Retingerowa Marya, Kraków. 2.—.
 Rodakowska C., Kraków. 6.—.
 Rogawska E., Olpiny. 5.—.
 X. Rogoziewicz W., Uszew. 2.—.
 Romer Gustaw, Kraków. 10.—.
 Rosenkranz Marya, Kraków. 2.—.*
 X. Rosicki Michał, Rokietnica. 4.—.
 X. Rosner Józef, Wojnicz. 4.—.
 Dr Rosner Ignacy, Wiedeń. 2.—.**
 Rosner Zofia, Wiedeń 3.—.**
 Dr Rosner F., Andrychów. 2.—.
 Dr Rostafiński J., Kraków. 10.—.
 Rostworowska Jadwiga, Ruszcza. 4.—.*
 Dr hr. Rostworowski M., Kraków. 2.—.
 Rossknecht Michał, Okocim. 2.—.
 Rossknecht Paulina, Okocim. 2.—.
 Rossknecht Teresa, Okocim. 2.—.
 Rossknecht Tesia, Okocim. 2.—.
 X. Rozwadowski J., Stary Sącz. 4.—.
 Rożański, Niepolomice. 2.—.
 X. Rozeń A., Bóbrka. 20.—.**
 Różycki Władysław, Mikluszowice. 2.—.
 Różyńska Melania, Kraków. 2.—.
 Rübenbauer A., Bochnia. 2.—.
 Dr Ruczka Julian, Jarosław. 2.—.
 X. Rudnicki Szezesny, Golcowa. 4.—.*
 X. Rudnik Bernard, Szezyrzyc. 2.—.**
 Rudy Edward, Muszyna. 2.—.
 X. Ruszel Józef, Kobylany. 2.—.
 Dr Rutowski Klemens, Łakta. 4.—.*
 X. Rycheł Antoni, Miechocin. 4.—.
 X. Dr Rychlak Józef, Pleszów. 2.—.
 X. Rychlik Wł., Czernichów. 2.—.
 X. Dr Ryłko Paweł, Kraków. 4.—.
 X. Rymar A., Majdan Sieniawski. 4.—.
 X. Rzepecki Stan., Łączki kuch. 2.—.
 X. Rzeszódzko K., Chochółów. 4.—.
 Rzewuska Augusta, Kraków. 2.—.
 Rzewuski Stanisław, Kraków. 2.—.
 Rzewuski Lesław, Kraków. 2.—.
 Rzonca Władysław, Kraków. 2.—.
 Samocki A., Targowiska. 2.—.
 X. Sandacz J., Kraków. 4.—.
 X. Sarna Władysław, Szegbnie 4.—.
 Sawiński W., Kraków. 2.—.
 X. Schenker Stanisław, Nozdrzec. 2.—.
 Scherbaum W., Niepolomice. 2.—.
 Schmidt W., Krzywaczka. 2.—.
 Schmidt W., Kraków. 2.—.
 Schmidt Zdzisław, Miłówka. 2.—.
 X. Szuścik J., Cieszyn. 2.—.
 Sędzimir Zdzisław, Kraków. 2.—.
 Sędzimirowa Mieczysława, Kraków. 2.—.
 Dr Serafiński L., Bochnia 4.—.
 Serafińska Helena, Wiśnicz. 2.—.
 Serafińska Kamila, Bochnia. 2.—.
 X. Siara Stanisław, Krasne. 2.—.
 X. Siarkowski Henryk, Mrowla. 2.—.
 X. Sidziński W., Oświęcim. 3.—.
 Siedlecka Marya, Kraków. 2.—.
 X. Siedlecki Wojciech, Mogiła. 4.—.
 Siedlecki Stanisław, Kraków. 2.—.
 Siemieńska hr. Zofia, Pawłosiów. 10.—.
 X. Siemieński A., Szywnald. 2.—.
 X. Sigmund Adolf, Barysz. 2.—.
 X. Sikora Jan, Cieszyn. 2.—.**
 Sikora Jerzy, Łomna, Śląsk a. 2.—.
 X. Siuda A., Kraków. 3.—.
 Skalski Jan, Kraków. 2.—.
 Skarżewski Żuk T., Kraków. 4.—.
 Składzień Jan, Zawada. 8.—.
 X. Skoczynski Stefan, Jaworzno. 4.—.
 X. Skorny Tadeusz, Żubrza. 2.—.*
 X. Skotnica I., Zarzecze, Śląsk a. 2.—.
 X. Skowron J., Lubatowa. 2.—.
 X. Skurzak Jan, Łozowa. 3.—.
 X. Ślaski E., Krzęcin. 4.—.
 Ślebodziński J., Ciężkowice. 2.—.
 X. Ślepicki Marceł, Kraków. 4.—.
 X. Ślisz Andrzej, Dydnica. 2.—.
 X. Ślosarczyk J., Krzeszowice. 2.—.
 X. Dr Smoczyński W., Kraków. 2.—.
 Smidowicz A., Leszczyny. 2.—.
 Smolarska M., Kraków. 6.—.
 Smoleń Józef, Roztoka. 2.—.
 X. Smółka W., Sucha. 4.—.
 Sobolewska M., Dolna Wieś. 4.—.*
 X. Sobota Tomasz, Jeżowe. 2.—.
 Sokalska Józefa, Trzcieniec. 4.—.
 Sokołowska Marya, Kraków. 6.—.
 Sokołowska, Kraków. 2.—.
 X. Solak Wawrz., Andrychów. 4.—.*
 X. Solecki Andrzej, Krzyweza. 2.—.
 X. Sos Mateusz, Targowiska. 4.—.
 X. Sowicki Jan, Góra ropez. 2.—.*
 X. Spačil, Ligota. 2.—.
 X. Dr Spis Stanisław, Kraków. 30.—.
 Spis Józef, Kraków. 4.—.
 Stach Jan, Kraków. 2.—.*
 Stachoń Roch, Czarny Potok. 2.—.*
 Stachowski S., Czarna Wieś. 2.—.
 Hr. Stadnicki Władysław, Sanok. 2.—.**
 Dr Stafiej S., Kraków. 2.—.
 Stampke Marya. 5.—.
 X. Stankiewicz, Sokółów. 2.—.
 Stankiewiczowa Janina, Kraków. 2.—.*
 X. Stasiński Bronisław, Sanok. 4.—.
 X. Stasiński J., Wielogłowy. 3.—.
 Stecka M., Olszowa. 10.—.
 X. Steczko Iz., Polanka wielka. 2.—.
 X. Stelcel Fel., Rudolowice. 6.—.
 X. Stepień Jan, Wrzawy. 2.—.**
 X. Stoch Jan, Bukowsko. 2.—.
 Stocki Sosnowski, Czarna Wieś. 3.—.
 Stokłoskiński W., Andrychów. 2.—.
 X. Stolarczyk T., Kamionka w. 2.—.
 Straszewska Emilia, Kraków. 2.—.*
 Strażyńska H., Kraków. 3.—.

- Stremer Aniela. 250.
 X. Strzelbiecki Józef, Drohobycz. 2.—.
 Strzyżowski J., Kraków. 2.—.
 Styło Zygmunt, Kraków. 2.—.*
 Stypkowska Augustyna, Kraków. 2.—.
 Dr Surowiecki A., Tarnobrzeg. 4.—.
 Surzycka M., Kraków. 2.—.
 Dr Surzycki Józef, Kraków. 2.—.
 Dr Surzycki Stefan, Czernichów. 2.—.
 Surzycki Zenon, Boguchwała. 2.—.
 Suszykiewicz, Chrzanów. 2.—.*
 Swaryczewski Rafał. 5.—.
 X. Dr Świderski Fr., Kraków. 2.—.
 Świderska Alina, Kraków. 2.—.
 Świerk Józef, Moszczenica. 2.—.
 X. Sylwester, Rodatyce. 2.—.
 Sypowski Franciszek, Andrychów. 2.—.
 Sypowska Seweryna, Andrychów. 2.—.
 Szafran Józef, Lwów. 2.—.
 Dr Szajnocha W., Kraków. 2.—.*
 X. Szałaśny, Oświęcim. 4.—.
 Dr Szarski Henryk, Kraków. 4.—.
 Szarska Helena, Kraków. 4.—.
 Dr Szayer Edward, Stary Sącz. 2.—.
 Szczepanik Jan, Niewodna. 4.—.
 X. Szczurkowski W., Bodzanów. 4.—.
 Szczyrbowski J., Tomice. 2.—.
 X. Szczyrek J., Krakowiec. 6.—.
 X. Szewczyk Jan, Tłuczka. 2.—.
 X. Szewczyk Franciszek, Plaza. 2.—.**
 Szolayska Włodzimira, Kraków. 4.—.
 Szotkowski Paweł, D. Łomna, Śląsk. 2.—.
 Sztaudynger Izidor, Kraków. 2.—.
 X. Szuber Jan, Baworów. 2.—.
 X. Szura Jan, Lubienko. 4.—.
 X. Szurek J., Jodłowa. 3.—.*
 Szurek Karol, Wiedeń. 6.—.
 X. Szuścik Jan, Cieszyn. 2.—.
 X. Szware Rom., Zwierzyniec. 4.—.
 Szybalska Leokadya, Kraków. 2.—.
 Szybalska Marya, Kraków. 2.—.
 Szybalski Mieczysław, Kraków. 10.—.
 Szybalski Michał, Kraków. 2.—.
 Szyjewski Andrzej, Kraków. 5.—.
 Szypuła Franciszek, Czechowice. 2.—.
 Szyszkowski M., Nadwórna. 2.—.
 Dr Szyszyłowicz Ignacy, Lwów. 2.—.
 X. Tabaczkowski E., Skalat. 2.—.
 X. Talaga Paweł, Wilkowie. 220.
 Dr Tarchalski, Zator. 2.—.
 X. Tarczyński Mikołaj, Zagórzany. 3.—.
 Hr. Tarnowski Stanisław, Kraków. 100.—.
 Hr. Tarnowski Zdzisław, Dzików. 24.—.
 Hr. Tarnowski Jan Al., Kraków. 24.—.
 Tatarczuch T., Niepołomice. 6.—.*
 X. Tokorzec, Ulanów. 2.—.*
 Dr Tolloczek Stanisław, Kraków. 2.—.
 Tomak Wal., Nowa Wieś. 2.—.
 X. Tomasiak, Podgórze. 2.—.
 Dr Tomaszewski J., Krościenko. 2.—.**
 Dr Tomkowicz Stanisław, Kraków. 4.—.
 Treter Piotr, Niwki. 4.—.
 Dr Tretiak Józef, Kraków. 3.—.*
 X. Trybalski A., Kalwarya Pał. 6.—.**
 Trzaskowski Bronisław, Kraków. 4.—.
 X. Trzebiecki Gabriel, Świrz. 2.—.
 X. Trzebunia T., Nadwórna. 2.—.
 Trzeciecki Jan, Miejsce. 4.—.
 Turek Józef, Biała. 2.—.
 Turnau Jerzy, Mikulice. 4.—.
 Turnau Helena, Mikulice. 2.—.
 Turyczyn A., Stary Sącz. 2.—.**
 X. Tyburski Z., Jasionka. 2.—.
 Tyczka Franciszek, Bochnia. 2.—.**
 Tyrała Jacek, Kraków. 4.—.
 Udziela Seweryn, Podgórze. 2.—.
 Ullman Marya, Rozwadow. 2.—.
 X. Urban Dominik, Polna. 2.—.
 Urban Jakób, Mucharz. 2.—.
 Urban J., Bratkowce. 2.—.*
 Urbańczyk Franciszek, Chrzanów. 2.—.*
 Vimpeller Roman, Kraków. 2.—.
 X. Dr Wądołny Czesław, Kraków. 4.—.
 X. Walczyński Stanisł., Tarnów. 10.—.
 Walentowiczowa Andrzej, Kraków. 2.—.
 X. Waligóra Józef, Maków. 2.—.
 Dr Walkowski Jan, Krzeszowice. 2.—.**
 Walkowska Stanisł., Krzeszowice. 2.—.**
 Dr Walter Jul., Kraków. 2.—.
 Wańkowicz Stanisława, Kraków. 2.—.
 X. Wańkowicz W., Podmichale. 2.—.*
 Warchałowska Helena. 750.
 Warchałowska Marya. 2.—.
 Warchałowski Jerzy. 2.—.
 X. Warmuz Maciej, Kęty. 4.—.
 X. Wąsowicz Franciszek, Gromnik. 2.—.
 Wawrzeczko Fr., Ilowica, Śląsk a. 2.—.
 X. Wędzicha Henryk, Gruszów. 6.—.
 X. Węgrzynek Stanisław, Staniatki. 2.—.
 Weigel Hermina, Kraków. 2.—.
 X. Weiss Józef, Dublany. 4.—.*
 X. Weiss Ludwik, Złotniki. 2.—.*
 X. Wesoliński Adam, Żołynia. 2.—.
 Wężykowa Michalina, Kraków. 2.—.*
 Dr Wierkiewicz Bol., Kraków. 5.—.*
 X. Widlarz F., Rybna. 5.—.
 X. Wilczkiewicz, Olesno. 2.—.*
 Wimmer Marya, Kraków. 2.—.
 Winkowski J., Cieszyn. 2.—.
 X. Wirmański Józef, Barcice. 2.—.
 Dr Wisłocki S., Głogów. 4.—.
 Wiszniewski Konstanty, Kraków. 2.—.
 Wiszniewski R. W., Wrzasowice. 4.—.
 Witaszewska Emilia, Kraków. 2.—.
 X. Władka Stan., Przysietnica. 2.—.
 Włodkowska Zdzisławowa, Kraków. 10.—.
 Wnękowska J., Boguchwała. 2.—.
 Hr. Wodziecki Jerzy, Lwów. 2.—.**
 Dr Wojciechowski Bruno, Kraków. 2.—.
 X. Wojcieszek Andrzej, Łęki. 4.—.

Wojnar Kasper, Kraków. 2.—.	Zakrzewska Anna, Kraków. 6.—.
Wojnarowicz Edward, Kraków. 2.—.	Zaleska Saryusz Ludwika, Kraków. 5.—.
Wojnarowski J., Liszna. 2.—.	Dr Zaleski Karol, Sanok. 2.—.
Wojnarski R., Łużna 2.—.	Dr Zanietowski J. (sen.), Kraków. 2.—.
X. Wojtalik Wal., Żmigród. 4.—.	Dr Zanietowski J. (jun.), Kraków. 2.—.
X. Wolny J., Niepołomice. 4.—.	Zarembina Jadwiga, Kraków. 2.—.
Woysiattówna Karolina, Kraków. 2.—.	Zarembski Teofil, Kraków. 2.—.
Wranka J., Zamarski 2.—.*	Zassowski A., Podgórze 2.—.*
X. Wróbel Antoni, Kraków. 4.—.	Zawiliński Roman, Tarnów. 2.—.
Dr Wróblewski W., Andrychów. 2.—.	Zawilowski Ludwik, Kraków. 2.—.
Wrześniewska Fr., Grzegórzki. 2.—.	Zborowska Ignacowa, Kraków. 2.—.
Wydział Rady pow. chrzanowskiej. 25.—.	Zbyszewski Kazimierz, Gumniska. 2.—.
Wydział Rady pow. krakowskiej. 20.—.	X. Żebracki Wojciech, Zaczernie. 2.—.
Wydział Rady pow. Wadowice. 20.—.	Żeleńska Anna, Grodkowice. 20.—.
Wysocki Teofil, Polanka wielka. 3.—.	X. Żeliwski Józef, Trzebunia. 4.—.
Dr Wytrzens Jan, Cieszyn. 2.—.	X. Zieliński Józef, Rajcza. 2.—.
Zabłotny W., Liszna. 2.—.*	X. Ziemia, Jodłowa. 4.—.
Zajączkowski Kazimierz, Kraków. 2.—.	Dr Zoll Fryderyk (sen.), Kraków. 2.—.
Dr Zakrzewski W., Kraków. 2.—.	X. Żurek Karol, Cieszyn. 2.—.**

Z końcem roku 1901 było członków płaących wkładki 975. W ciągu roku 1902 ubyło z nich 51 a natomiast przybyło 161. Obecnie wynosi liczba członków płaących wkładki 1086, uwolnionych od wkładek około 650 — razem należy do Towarzystwa 1735 członków.

**BIURO ZARZĄDU TOWARZYSTWA OŚWIATY LUDOWEJ:
KRAKÓW, ULICA ŚW. MARKA N^R 8, II. P.**



XXIV. WALNE ZGROMADZENIE
CZŁONKÓW
KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA OŚWIATY LUDOWEJ
odbędzie się
w sobotę dnia 6 czerwca 1903 r.
o godz. 5 popołudniu
w sali obrad Rady miejskiej w Krakowie.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
 2. Sprawozdanie i wnioski Komisji kontrolującej.
 3. Rozprawa nad sprawozdaniem Zarządu głównego za rok 1902.
 4. Wybór 7 członków Zarządu głównego, oraz 5 członków Komisji kontrolującej.
 5. Rozprawa nad wnioskami członków Towarzystwa.
-

Uwaga. 1. Członkowie Towarzystwa, którzy mają zamiar przedstawić Walnemu Zgromadzeniu wnioski, zechcą udzielić je na piśmie Zarządowi głównemu do dnia 4 czerwca b. r. włącznie.

2. Prawo głosowania nad przedmiotami obrad Walnego Zgromadzenia wykonywać mogą tylko ci członkowie, którzy uiszcili wkładkę za rok 1902.

3. W roku 1903 występują następujący członkowie Zarządu głównego z kadencji z roku 1900: pp. Jan Bryl, Dr. Franciszek Bujak, Ks. Dr. Franciszek Gołba, Dr. Stanisław Komorowski, Konrad Mościcki, Stanisław Siedlecki, Seweryn Udziela.

Dokonany przeto będzie wybór: 6 członków Zarządu głównego na lat 3, oraz wybór uzupełniający 1 członka na rok.

W Krakowie, dnia 20 maja 1903 r.

Za Zarząd główny Towarzystwa:

Konrad Mościcki
sekretarz.

Ks. Dr. Stanisław Spis
przewodniczący.

Członków Towarzystwa najuprzejmiej prosimy o spieszne nadesłanie wkładek za rok 1903 pod adresem:

Zarząd główny Towarzystwa Oświaty Ludowej w Krakowie
ulica św. Marka L. 8, II. piętro.

